

Protokół

9. posiedzenia I. sesji X. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 26. lutego 1914 r.

Początek o godzinie 11 przed południem.

Przewodniczący: Marszałek krajowy JE. Adam hr. Gołuchowski.

Sekretarze: Mieczysław Urbański, Stanisław Biały i Teodor Rożankowski.

Obecnych posłów 130.

Ze strony Rządu: c. k. Namiestnik JE. Witold Korytowski i Wiceprezydent c. k. Namiestnictwa Stanisław Grodzicki.

Marszałek konstatuje dostateczną ilość posłów i otwiera posiedzenie.

Marszałek oznajmia, iż protokół siódmego posiedzenia uważa za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów, protokół ósmego posiedzenia złożony jest w biurze sejmowym do przejrzenia.

Marszałek oznajmia, iż udzielił ośmiodniowego urlopu p. Kasznicy, który złożył mandat do komisji budżetowej.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis petycyj wniesionych po dzień 26. lutego 1914 r., które przydzielono następującym komisjom, a mianowicie:

Komisji budżetowej L. s. 2020, 2022, 2024, 2026, 2027, 2028, 2029, 2033, 2041, 2042, 2043, 2051, 2057, 2059, 2062, 2064, 2065, 2066, 2068, 2069, 2071, 2072.

Komisji szkolnej L. s. 2019, 2021, 2023, 2030, 2034, 2036, 2040, 2045, 2046,

2047, 2048, 2050, 2052, 2055, 2056, 2060, 2070.

Komisji administracyjnej L. s. 2025, 2058, 2067.

Komisji prawniczej L. s. 2035.

Komisji gospodarstwa krajowego L. s. 2037, 2038.

Komisji drogowej L. s. 2063, 2076.

Komisji kolejowej L. s. 2039.

Komisji sanitarnej L. s. 2074.

Komisji zapomogowej L. s. 2044, 2049, 2054, 2061.

Po odczytaniu petycji L. s. 2054 Naczelników gmin powiatu Pilzneńskiego w sprawie pomocy dla powiatu pilzneńskiego z powodu klęsk elementarnych, przemawia p. Krężel, popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycyj, które przydzielono odnośnym komisjom, jak wyżej.

Po odczytaniu petycji L. s. 2059, grecko-katolickiego Urzędu parafialnego w Złoczowie o subwencję na restaurację cerkwi św. Mikołaja, przemawia p. Wanio, popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycji, które przydzielono odnośnym komisjom, jak wyżej.

Marszałek wzywa sekretarzy do odczytania złożonych wniosków i interpelacji.

Sekretarze pp. Urbański, a następnie Rożankowski odczytują zgłoszone wnioski i interpelacje, które opiewają:

L. s. 2083/914.

W n i o s e k n a g ł y

posła Krężła i tow. w sprawie rozpoczęcia robót publicznych przy budowie szkół, dróg i t. d. w powiecie pilzneńskim.

Z uwagi, że ogrom klęsk gospodarczych, jakie nawiedziły nasz kraj, spowodowały ogromną nędzę, przed którą ludność tłumnie emigruje za zarobkami za granicę, by w ten sposób uchronić się od głodu; zważywszy, że klęska ta na równi z całym krajem nawiedziła powiat pilzneński, który nie mając fabryk ani żadnego przemysłu, nie może dostarczyć swoim mieszkańcom sposobności do zarobkowania, państwo i kraj winno tu przyjść z pomocą, przez rozpoczęcie niezwłocznie robót publicznych. Dlatego podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, by niezwłocznie przystąpił do rozpoczęcia robót publicznych przy budowie szkół, dróg, mostów, melioracji w gminach pow. pilzneńskiego.

Wnioskodawca:
Krężel.

Okoń, Tomaka, Górkiewicz, Serczyk, Siwula, Witos, Lisiewicz, Bardl, Bosak, Kędzior, Łaskuda, Bojko, Biały, Zamorski.

L. s. 2161/914.

W n i o s e k n a g ł y

p. Bandrowskiego i tow.

Wzywa się c. k. Radę szkolną krajową, by bezzwłocznie przedłożyła dal-

sze sprawozdanie po myśli uchwały sejmowej z dnia 5. listopada 1908, obejmujące przedłożenie co do założenia nowych szkół średnich z uwzględnieniem potrzeb obu narodowości.

Wnioskodawca:
Bandrowski.

Laskowski, Cieński, Badeni, Długosz, Bojko, Witos, German, Cegielski, Koziebrodzki, Srokowski, Michalik, Halban, St. Tarnowski, Adam, Biesiadecki, Starzyński, Zamorski, Baczyński, Makuch.

L. s. 2084/1914.

We Lwowie, 26. lutego 1914.

W n i o s e k
posła Tomaki i tow.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm uchwała regulację i osuszenie nadbrzeżnych gruntów rzeki Przerwy wpadającej do Wisłoka w powiecie rzeszowskim w okolicy gmin Przybyśzówki i Staromieścia i poleca Wydziałowi krajowemu, aby regulację tę jak najszybciej przeprowadził.

Wnioskodawca:
Tomaka.

Głapiński, Pilch, Maciuszek, Riedl, Wójcicki, Jabłoński, Adam Neumann, Górkiewicz, Schmidt, Zaremba, Michalik, Wolanin, Zamorski, Bednarski.

L. s. 2085/1914.

We Lwowie, 26. lutego 1914.

W n i o s e k

posła Dra Bardla i tow. w sprawie uregulowania i obwałowania rzeczki Wilgi w powiecie politycznym Podgórze.

Wysoki Sejmie!

Rzeczka Wilga wpadająca do Wisły na terytorium miasta Krakowa,

w dzielnicy Ludwinów jest prawdziwą plagą nadbrzeżnych mieszkańców, zwłaszcza włościan zamieszkałych w powiecie politycznym Podgórze.

Każda większa ulewa, lub kilkuniedniowy deszcz, powoduje wylew tej rzeczki kręcącej się w nieuregulowanym korycie.

Ziemia w pobliżu miast wielkich i jej plony są jedynym źródłem utrzymania dla wielu rodzin, które prawie corocznie tracą owoce swej ciężkiej pracy wskutek niespodziewanego wylewu, któremu zresztą zapobiedz nie są w stanie.

Wobec tego zatem, że rozchodzi się tutaj niemal o miasto stołeczne naszego kraju i o mieszkańców sąsiedniego powiatu politycznego podgórskiego,

podpisani wnoszą :

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

Wzywa się c. k. Rząd, aby niezwłocznie przystąpił do uregulowania biegu i obwałowania rzeki Wilgi w powiecie Podgórze.

Wnioskodawca :
Bardl.

Okoń, Witos, Łaskuda, Bosak, Górkiewicz, Stapiński, Maryewski, Krężel, Serczyk, Siwula, Bojko, Biały, Maciuszek, Długosz.

L. s. 2086/914.

We Lwowie, 26. lutego 1914.

W n i o s e k

posła Dra Bardla i tow. w sprawie zmiany ustawy o pensjach wdowich i sierocych po nauczycielach ludowych.

Wysoki Sejmie !

Wedle art. 52. ustawy z 11. czerwca 1905 Nr. 73 Dz. u. kr. normującej prawne stosunki nauczycieli ludowych jest w ustępie ostatnim przepis, że sie-

roty po nauczycielu i nauczycielce mają pobierać pensję sierocińską po 120 K rocznie, jednak wszystkie sieroty nie mogą otrzymać razem więcej niż 400 Kor.

Przepis ten jest niesprawiedliwy, gdyż daje liche zaopatrzenie zaledwie trojga dzieciom sierotom po nauczycielu i nauczycielce, resztę zaś dzieci od wszelkiego zaopatrzenia wyklucza.

Wobec tego podpisani wnoszą :

Wysoki Sejm raczy uchwalić ;

Przepis § 52. ustawy o nauczycielach ludowych ustęp ostatni zmienia się w ten sposób, iż się z niego zdanie „a do kwoty 400 koron najwyżej na wszystkie dzieci razem“ opuszcza.

Wnioskodawca :
Bardl.

Długosz, Łaskuda, Okoń, Górkiewicz, Maciuszek, Biały, Bosak, Siwula, Stapiński, Kędzior, Krężel, Serczyk, Witos, Bojko.

L. s. 2087/914.

We Lwowie, 26. lutego 1914.

W n i o s e k

p. Józefa Maciuszka i tow. w celu udzielenia doraźnej pomocy ludności wiejskiej w gminach Podegrodzie, Mostki, Stadło, Podrzeczce, Świniarsko, powiatu Nowy Sącz.

Wysoki Sejmie !

Zważywszy, że mieszkańcy tych wiosek mają grunta leżące ponad rzeką Dunajec, na której c. k. Rząd prowadzi regulację, a fatalna regulacja tej rzeki spowodowała wyparcie wody z koryta i zatopienie gruntów nadbrzeżnych tak dalece, że woda zamuliła całkiem zbiorry, zabierając kopy ze sianem a niektóre domy zalała i zamuliła mieszkania,

podpisani wnoszą :

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby przyszedł z doraźną pomocą ludności w gminie Podegrodzie, Mostki, Stadło, Podrzecze, Świniarsko powiatu Nowy Sącz, klęską elementarną dotkniętych i wyasygnował tytułem zapomogi 5.000 K na zakupno zasiewów i na zakupno paszy dla inwentarza.

Wnioskodawca:
Maciuszek.

Kreżel, Serczyk, Okoń, Górkiewicz, Wójcicki, Tomaka, Jabłoński, Schmidt, Pilch, Michalik, Riedl, Zamorski, Zarembe, Bardl.

L. s. 2.088/914.

We Lwowie, 26. lutego 1914.

W n i o s e k

posła Stapińskiego i tow. o upaństwowienie gimnazjum prywatnego w Strzyżowie.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm wzywa c. k. Rząd, aby przystąpił natychmiast do upaństwowienia prywatnego gimnazjum w Strzyżowie.

Wnioskodawca:
Stapiński.

Bosak, Górkiewicz, Okoń, Kleski, German, Rutowski, Loewenstein, Lisiewicz, Rittel, Jahl, Zgórski, Bernadzikowski, Misiński, Aschkenase.

L. s. 2.089/914.

I n t e r p e l a c y a

posła Zamorskiego do c. k. Rządu w sprawie niszczenia lasów na choinki.

W okolicach nadgranicznych, zachodnich, a szczególnie w górach pojawiają się co roku przed Bożem Narodzeniem gromady agentów pruskich, celem zakupna jodełek na t. zw. Christbaum. Tysiącami wywożą najokazalsze drzewka ze wszystkich stacyi kolejowych od Sącza do Bielska, a nikt nie

wglądnie w sposoby, jakimi te drzewka zdobywają. Tymczasem już samo wycinanie młodników jest wykroczeniem przeciw zasadom racjonalnej gospodarki lasowej, na choinkę bowiem nadaje się tylko drzewko proste, zdrowe, z całym normalnie rozwiniętym wierzchołkiem, oraz z doskonale rozrośniętą koroną. Jeżeli zatem drzewko mogło się tak rozwinąć, jak zwyczaj choinkowy wymaga, to już mamy dowód, że rośło w należytej odległości od innych, czyli było materiałem na hodowanie, a nie na przecinkę. Wyrębuje się zatem najlepsze okazy, mające wszelkie warunki tak w sobie jak w otoczeniu do należytego rozwoju, a wyrębuje się ku wielkiej szkodzie kultury lasowej tak bardzo w naszym kraju zaniedbanej.

To byłaby pierwsza szkoda, wynikająca z masowego dostarczania choinek do Niemiec. Druga wypływa ze sposobu, w jaki niemieccy agenci przychodzą w posiadanie tych drzewek. Kupują je bardzo rzadko. Agenci pruscy podmawiają chłopców, zwłaszcza takich, którzy byli w Prusiech na sezonowej robocie do kradzieży i ci wyrostkowie rozsypują się nocami po lasach gminnych i prywatnych, wylawiając co najpiękniejsze okazy cudze, bo widzą w tem wykradaniu cudzej własności sport pewnego rodzaju. Poza materialną szkodą, jaką ponoszą właściciele lasów jest jeszcze druga szkoda moralna, mianowicie przyzwyczajanie młodzieży do nieposzanowania cudzej własności, demoralizacja szerzona w młodych umysłach przez pruskich agentów, którzy swój towar dostają prawie za darmo. Naturalnie, władze galicyjskie, powołane do strzeżenia porządku i prawa, starają się jak zawsze, gdy chodzi o Niemców, nie widzieć i nie wiedzieć o tem systematycznym niszczeniu lasów i okradaniu ludzi.

Podpisani zapytują:

1) Czy Jego Ekscelencyi Panu Namiestnikowi wiadome są te fakta?

2) Co Jego Ekscelencya zamierza uczynić, aby na przyszłość zapobiedz takiemu niszczeniu lasów, okradaniu właścicieli i demoralizowaniu młodzieży przez pruskich agentów?

Lwów, 14. lutego 1914.

Interpelant:
Jan Zamorski.

Głabiński, Skarbek, Wójcicki, Pilch, Górkiewicz, Tomaka, Schmidt, Bednarski, Zaremba, Michalik, Wolanin, Jabłoński, Maciuszek, Riedl.

L. s. 2.090/914.

I n t e r p e l a c y a

posła Zamorskiego do c. k. Rządu w sprawie niewystarczającej akcji zapomogowej.

Z powodu zeszłorocznej klęski elementarnej rząd przyszedł z pomocą w ten sposób, że dostarcza pewnej ilości zboża po niżonych cenach za pośrednictwem c. k. Towarzystwa gospodarskiego oraz Towarzystwa Kółek rolniczych. Pośrednictwo to jest niewystarczające, ponieważ są gminy, w których nie ma ani Kółka rolniczego ani też żadnego członka Towarzystwa gospodarskiego. Tak było z miasteczkiem Kozową pow. brzeżańskiego. Kiedy rozdzielono subwencyonowane zboże na zasiewy ozime, mieszkańcy Kozowy nie mieli formy, w której mogliby korzystać z zapomogi i dlatego nie dostali nic. A zasługiwali na zapomogę nie z jednej przyczyny. Klęska słoły, która nawiedziła cały kraj, nie ominęła także powiatu brzeżańskiego i wogóle całego Podola, zaczęła nędza i potrzeba jest w tych stronach tak samo wielka i nagląca, jak w każdym innym najbardziej dotkniętym przez nieszczęście miejscu. Ale po tych nieszczęściach zjawiały się w tamtych stronach nowe, w reszcie kraju nieznane, a to plaga myszy. Myszy te zniszczyły zupełnie wszystkie ozime zasiewy, tak, że z wiosną trzeba będzie wyniszczone plony zorać i obsiać na nowo. A właśnie

mieszkańcy tych okolic dwukrotnie dotkniętych nie dostali na zasiewy ozime żadnej zapomogi.

Wobec tego faktu zapytują podpisani:

1) Czy c. k. Rząd zechce przy udzielaniu zapomóg na zasiewy jare tudzież na roboty publiczne zrekompenzować mieszkańcom Kozowy i innych gmin powiatu brzeżańskiego to, że im pod jesień nie udzielił żadnych zapomóg?

2) Czy c. k. Rząd skłonny jest zbadać położenie tych gmin, w których nie ma Kółek rolniczych i udzielić im również wystarczającego zasiłku?

Interpelant:
Jan Zamorski.

Schmidt, Pilch, Jabłoński, Tomaka, Riedl, Górkiewicz, Michalik, Zaremba, Bednarski, Maciuszek, Głabiński, Wolanin, Skarbek, Wójcicki.

L. s. 2091/914.

I n t e r p e l a c y a

posła Zamorskiego i tow. w sprawie nieporządku i nadużyć w zarządzie gminy Sokołowa oraz tolerowania ich przez starostwo kolbuszowskie.

Długoletni członek rady gminnej a w ostatnich latach i zwierzchności gminnej w Sokołowie p. Jan Ożóg odkrył w gospodarce gminnej wielkie nadużycia i wystąpił w roku 1911 na posiedzeniu rady gminnej ze sformułowanymi zarzutami przeciw tamtejszemu sekretarzowi rady gminnej. Gdy większość rady w głosowaniu odrzuciła jego wniosek o wyciągnięcie konsekwencji wobec wspomnianego sekretarza, zwołał p. Ożóg w maju 1911 publiczne zgromadzenie, na którym napiętnował gospodarkę gminną. Zamiast skargi sądowej ze strony sekretarza lub przedstawicieli rady gminnej, spotkał się p. Ożóg z zawieszeniem w urzędowaniu. Pod jego nieobecność rada gminna uchwaliła wykluczyć p. Ożoga z rady

gminnej. Wszelkie zażalenia do starostwa nie odniosły skutku, bo p. Ożóg już przez dwa lata nie bywa na posiedzenia rady wzywany. W Sokołowie jak widać zawieszono konstytucję i unieważniono mandat radziecki, który przecież w swoim czasie był agnoskowany.

Interwencja i zażalenie w starostwie nie osiągają przez dwa lata żadnego skutku. Na brak czasu nie może się jednak żalić starostwo kolbuszowskie, skoro ma czas na śledzenie gospodarzy, czy który w wolnym czasie nie wykonał jakiejś roboty rzemieślniczej, lub też nie wyjechał raz na rok z jakimś kupcem lub urzędnikiem w okolice. Wtedy sypie grzywnami za wykonywanie przemysłu rękodzielniczego lub fiakerskiego bez koncesyi. Przynaglani gospodarze, chcąc w wolnej chwili jednak coś zarobić, starają się o karty przemysłowe, ale rzadko je dostają. Na 30 proszących otrzymało takie karty zaledwie kilku, chociaż wielka część wykazała się dowodem uzdolnienia.

Karani za niedozwolone wykonywanie rzemiosła (przygodne) Franciszek Walkowicz, Antoni Ożóg, Piotr Ożóg, Łukasz Ciapa, Franciszek Łuszczki, Walenty Czosnek, Wojciech Koziarz, Walenty Koziarz, Adam Jędrzykiewicz, a za furmankę Michał Pyska, Jakób Fechmann, Izak Graber, Wolf Araten, Piotr Ożóg i inni.

Wobec tego podpisani stawiają zażalenie:

1) Czy Jego Ekscelencyi Panu Marszałkowi i Wydziałowi krajowemu znany jest stan gospodarki gminnej w Sokołowie?

2) Czy Jego Ekscelencyi Panu Namiestnikowi znany jest fakt pozbawienia praw konstytucyjnych p. Jana Ożoga przez nadużycie gminne, nie sprostowane ze strony powołanego do tego starostwa?

3) Co obaj naczelnicy kraju zamie-

rzają zarządzić, aby nadużyciom kres położyć?

Interpelant:
Jan Zamorski.

Głabiński, Skarbek, Wójcicki, Pilch, Górkiewicz, Tomaka, Zaremba, Michalik, Wolanin, Bednarski, Jabłoński, Schmidt, Riedl, Maciuszek.

L. s. 2.092/914.

I n t e r p e l a c y a

pośła Bosaka i tow. do c. k. Rządu w sprawie reklamacji Józefa Gawrona z Srebrni powiat Jasło.

W roku 1912 wzięty został do wojska Józef Gawron z Srebrni, jedyny syn wdowy, kaleki ze złamaną ręką i nogą Maryanny Gawron. Jeszcze przed asenterunkiem wniosła ona reklamację wykazując, że na dwóch morgach gruntu i w zagrodzie nie będzie miał jej kto gospodarzyć, gdy syn pójdzie do wojska. Nic to jednak nie pomogło. Wnosiła jeszcze parę razy prośby, potwierdzone przez proboszcza, woziła ze sobą do starostwa wójtą, płacąc mu furmankę i fatygę, a mimo to syn dalej służy przy 57 pułku 12 komp.

Wobec tego podpisani zapytują c. k. Rząd, czy gotów jest ponaglić odpowiednie czynniki, aby bezzwłocznie podanie to załatwiły przychylnie i biednej wdowie wróciły syna, który jest jej do gospodarki koniecznie potrzebny.

Lwów, 24. lutego 1914.

Interpelant:
Jędrzej Bosak.

Krężel, Kochanowski, Ławruk Sandulak, Dumka, Hołubowicz, Nowakowski, Petruszewicz, Staruch, Kost' Lewicki, Kurowiec, Tryłowski, Stapiński, Kormosz, Horbaczewski.

L. s. 2.093/914.

I n t e r p e l a c y a

pośła Stapińskiego i tow. do Wydziału krajowego, w sprawie okropnego stanu

drogi dojazdowej do gościńca powiatowego w Żarnowej (powiat Strzyżów).

Droga prowadząca do gminy Zaborowia (powiat Strzyżów) do gościńca powiatowego w Żarnowej — długości 2 km. — przez którą przejeżdżać musi ludność części Zaborowia, Glinika i Żarnowej, jest prost nie do użytku. Wyboje, a w porze słotnej istnie bagno, w których topią się koła i konie.

Wobec tego podpisani zapytują Wydział krajowy:

Czy skłonny jest wpłynąć na Wydział powiatowy, aby bezzwłocznie wziął się do naprawy tej drogi, by ludności tamtejszej umożliwić komunikację.

Lwów. 24. lutego 1914.

Interpelant:
Jan Stapiński.

Kurowiec, Sandulak, Kość Lewicki, Bosak, Ławruk, Baczyński, Makuch, Petruszewicz, Dumka, Hołubowicz, Winniczuk, Łahodyński, Horbaczewski, Trylowski, Kormosz.

L. s. 2094/914.

I n t e r p e l a c y a

posła Stapińskiego do Wydziału krajowego w sprawie subwencji na osuszenie gruntu Wojciecha Przystasia w Pułankach (powiat Strzyżów).

Wojciech Przysaś w Pułankach ma 7 morgów gruntu, ale przez 5 morgów płynie woda i nie ma skutkiem tego z nich najmniejszego pożytku.

Podpisani zapytują Wydział krajowy:

Czy skłonny jest udzielić temu gospodarzowi subwencji na osuszenie gruntu?

Lwów, 24. lutego 1914.

Interpelant:
Jan Stapiński.

Sandulak, Kość Lewicki, Makuch, Dumka, Horbaczewski, Kormosz, Baczyński, Korol, Bosak, Petruszewicz, Ławruk,

Kurowiec, Hołubowicz, Winniczuk, Łahodyński.

L. s. 2095/914.

I n t e r p e l a c y a

posła Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie pomocy z funduszu klęskowego dla Jana Dobrowolskiego z Gwoździanki i w sprawie odpisania podatku (powiat Strzyżów).

Klęski elementarne w ubiegłych latach nie oszczędziły także małorolnego gospodarza w Gwoździance, Jana Dobrowolskiego, którego grunt ćwierćmorgowy, położony koło wody, zupełnie został zniszczony.

Wobec tego podpisani zapytują c. k. Rząd, czy skłonny jest:

1) przyjść bezzwłocznie z pomocą poszkodowanemu?

2) zarządzić odpisanie podatku?

Lwów, 24. lutego 1914.

Interpelant:
Jan Stapiński.

Sandulak, Kość Lewicki, Ławruk, Bosak, Makuch, Kormosz, Horbaczewski, Łahodyński, Winniczuk, Baczyński, Trylowski, Petruszewicz, Dumka, Hołubowicz, Kurowiec.

L. s. 2096/914.

I n t e r p e l a c y a

posła Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie zapomogi klęskowej dla Antoniego Wojtasuka w Żyznowie (powiat Strzyżów).

Klęski elementarne zniszczyły zupełnie dobytek Antoniego Wojtasuka w Żyznowie. Z dwu i półmorgowego swego gospodarstwa niezebrał ani ziarnka zboża, ani jednego ziemniaka. Chyba o kiju żebraczym pójść jemu i licznej rodzinie — bo pomocy znikąd.

Podpisani zapytują c. k. Rząd, czy zechce bezzwłocznie przyjść temu nędzarzowi z pomocą?

Lwów, 24. lutego 1914.

Interpelant:
Jan Stapiński.

Bosak, Sandulak, Kość Lewicki, Makuch, Kormosz, Horbaczewski, Dumka, Łahodyński, Tryłowski, Baczyński, Petruszewicz, Ławruk, Hołubowicz, Winniczuk, Kurowiec.

L. s. 2097/914.

I n t e r p e l a c y a

posła Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie odszkodowania dla Stefana Lizaka z Wyszatyc za nadobowiązkową służbę wojskową (powiat Przemyśl).

W czasie ruchawki na Bałkanie powołany został do służby przy wojsku Józef Lizak i pozostawał w niej przez dłuższy czas. Inni z tej gminy otrzymali już dawno odszkodowanie przepisane ustawą, a tylko Lizak doczekać się jej nie może, chociaż ojciec jego, od lat 16-tu złożony jest niemocą, a syn wzięty do wojska, był jedyną podporą jego starości.

Wobec tego podpisani zapytują c. k. Rząd, czy gotów jest bezzwłocznie zarządzić, aby odszkodowanie to natychmiast wypłacone zostało.

Lwów, 24. lutego 1914.

Interpelant:
Jan Stapiński.

Bosak, Kość Lewicki, Makuch, Kurowiec, Horbaczewski, Tryłowski, Łahodyński, Dumka, Sandulak, Petruszewicz, Ławruk, Baczyński, Hołubowicz, Winniczuk.

L. s. 2098/1914.

I n t e r p e l a c y a

posła Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie odmawiania przez Dyrekcyę

kolejową we Lwowie zniżek robotnikom naftowym w Borysławiu.

W Borysławiu pracuje na kopalniach cały szereg włościan z powiatu Krosno, Gorlice, Brzesko i t. d., którzy pozostawili tam swoje rodziny i do nich od czasu do czasu dojeżdżają, zwłaszcza, gdy ktoś z bliskich zachoruje. Dotychczas praktykowano w ten sposób, że podawano się o zniżki kolejowe, których Dyrekcyja kolei nie odmawiała.

Dopiero od pewnego czasu wracają z niczem podania robotników borysławskich, mimo, że są należycie umotywowane i poparte przez zarządy kopalń, gminę, urząd parafialny i starostwo. W nieuwzględnianiu tych podań o zniżkę znać pewien system — tak, że do rzadkości należą podania uwzględnione. Wogóle zauważyć trzeba, że otrzymanie zniżki kolejowej dla włościanina, należy u nas do zdobyczy, które się uzyskuje dopiero przy interwencji poselskiej i nie nadaremno jeden z posłów ludowych swego czasu wspominał o tem w sprawozdaniu swoim. W miastach bez trudności zniżki takie się otrzymuje — cały zaś zły humor referenta w Dyrekcyi kolei — wyładowuje się na te podania chłopskie, które się odrzuca ryczałtowo. Rzecz ta wymaga jak najszybszego uregulowania, aby równomiarka stosowana była do wszystkich obywateli tego kraju.

Wobec tego podpisani zapytują c. k. Rząd, czy skłonny jest odnieść się do władz kolejowych z żądaniem, aby nie robiono trudności petentom włościańskim w ogólności a w szczególności robotnikom borysławskim.

Lwów, 24. lutego 1914.

Interpelant:
Jan Stapiński.

Bosak, Kość Lewicki, Makuch, Kormosz, Horbaczewski, Kurowiec, Łahodyński, Sandulak, Petruszewicz, Baczyński, Hołubowicz, Tryłowski, Winniczuk, Dumka, Ławruk.

L. s. 2099/914.

Interpelacya

posła Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie zniżenia podatku zarobkowego dla Franciszka Nalepy w Wiśniczu starym (powiat Bochnia).

Krajowa Dyrekcya Skarbu wymie-
rzyła Franciszkowi Nalepie w Wiśniczu
starym, od drobnej sprzedaży palonych
napojów spirytusowych i kramu towa-
rów mieszanych, podatek zarobkowy
w kwocie 10 K, który jest dla niego za
wysoki, bo wraz z dodatkami wynosi
przeszło 32 K, a opłata szynkarska 175
K, boleta 16 K, podatek osobisto-dochod-
owy 8 K 80 h, razem więc przeszło
230 K podatku i opłat.

Suma ta jest stanowczo za wysoką,
ponieważ interes bardzo słabo prosperu-
je, tak, że chyba Nalepa będzie zmu-
szony interes ten zwinąć, albo nieuczci-
wie go prowadzić, ażeby taką kwotę na
podatki i opłaty módz z niego wydusić.

Wobec tego podpisani zapytują c. k.
Rząd, czy skłonny jest odnieść się do
odpowiednich czynników, z żądaniem
zniżenia podatku Franciszkowi Nalepie.

Interpelant :
Stapiński.

Sandulak, Dumka, Makuch, Łahodyń-
ski, Horbaczewski, Winniczuk, Ławruk,
Bosak, Petruszewicz, Hołubowicz, K. Le-
wicki, Kormosz, Wanio, Tryłowski, Ku-
rowiec.

L. s. 2100/914.

Interpelacya

posła Stapińskiego i tow. do c. k. Rzą-
du w sprawie przyspieszenia budowy
szkoły w Zimnej wodzie (pow. Lwów)
w środku wsi.

Gmina Zimna woda jeszcze przed
pięciu laty złożyła przepisane ustawą
120% na budowę szkoły, jednakże do-
tychczas doczekać się jej nie może.

Zachodzi obawa, że przy przezna-
czaniu pieniędzy z pożyczki 10-miliono-

wej przeważać będą wpływy postronne
i protekcye, a nie rzeczywista potrzeba
i wzgląd na to, że gmina już długi czas
na tę budowę czeka.

Gmina Zimna woda pragnie tę
szkołę wybudować w środku wsi, a nie
na krańcu jak dotychczas, co było uspra-
wiedliwione tem, że ze szkoły starej
korzystały także dzieci z sąsiedniej gmi-
ny Kaltwasser. Ponieważ jednak, obec-
nie Kaltwasser korzystać będzie z nowo
zorganizowanej szkoły w Konopnicy
i dlatego odłączy się ze związku szkol-
nego z Zimną wodą — szkoła w środku
wsi jest wskazaną, a mimo to gmina
natrafia na trudności ze strony Rady
szkolnej okręgowej we Lwowie.

Wobec tego podpisani zapytują c. k.
Rząd, czy skłonny jest przestrzegać na-
leżycie porządku w budowie szkół,
a więc i z kolei jak najszybciej budowę
tę dla Zimnej wody zarządzić, oraz
czy skłonny jest polecić odpowiednim
czynnikiem, aby słuszne życzenie tej
gminy co do budowy szkoły w środku
wsi, uwzględnione zostało.

Lwów, 24. lutego 1914.

Interpelant :
Stapiński.

K. Lewicki, Makuch, Kormosz, Horba-
czewski, Łahodyński, Bosak, Petrusze-
wicz, Kurowiec, Baczyński, Hołubowicz,
Tryłowski, Winniczuk, Dumka, Sandu-
lak, Ławruk.

L. s. 2101/914.

Interpelacya

posła Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu
w sprawie odszkodowania dla Jana Ju-
rasa z Kobyla (pow. Strzyżów) za nad-
obowiązkową służbę wojskową.

W listopadzie 1912 powołano do
nadobowiązkowej służby wojskowej
Jana Jurasę z Kobyla przy 45 pp., w któ-
rej pozostawał przez 7 miesięcy do maja
1913. Mimo szeregu podań nie otrzymał
on dotychczas żadnego odszkodowania,

jakie ustawa w podobnych wypadkach przepisuje.

Wobec tego podpisani zapytują c. k. Rząd, czy skłonny jest natychmiast zarządzić, aby odszkodowanie to bezwzględnie wypłacone zostało?

Interpelant:
Stapiński.

Sandulak, K. Lewicki, Makuch, Ławruk, Kurowiec, Kormosz, Horbaczewski, Łahodyński, Baczyński, Bosak, Petruszewicz, Hołubowicz, Dumka, Trylowski, Winniczuk.

L. s. 2102/1914.

I n t e r p e l a c y a

posła Zamorskiego i tow. w sprawie ściągania podatków z ludności dotkniętej klęskami.

Z wielu stron kraju nadchodzą liczne zażalenia, że organa egzekucyjne ściągają dalej podatki mimo przyrzeczeń c. k. Rządu, iż z powodu niebywałych klęsk elementarnych zaniechają egzekwowania. Co więcej zdarzają się wypadki, że przy tym akcie egzekutorzy nie stosują się do instrukcyi i grabią przedmioty, które instrukcja uznaje za niezbędne a więc wyłączone od fantowania. Niedawno w Reniowie powiatu zborowskiego ściągnięto z chorego gospodarza ostatni kożuch, którym chory był przykryty i zabrano ostatnią krowę, żywicielkę drobnych dzieci. Tego rodzaju postępowanie nieludzkie nie zgadza się ani z instrukcją egzekucyjną ani też z zapewnieniami Rządu.

Wobec tego podpisani zapytują:

1) Czy Jego Ekscellencyi Panu Namiestnikowi znane są przytoczone fakta?

2) Czy jego Ekscellencya jest skłonny wydać surowe zarządzenie, aby względem ludności popadłej w biedę skutkiem zeszłorocznych klęsk i przesilenia zaniechano egzekucyjnego ściągania podatków, tudzież, aby na przyszłość przy

grabieży egzekucyjnej stosowano się ściśle do instrukcyi i nie zabierano przedmiotów, uznanych na całym świecie za niezbędne?

Interpelant:
Zamorski.

Tomaka, Zaremba, Michalik, Schmidt, Riedl, Jabłoński, Maciuszek, Bednarski, Wolanin, Głabiński, Skarbek, Wójcicki, Pilch, Górkiewicz.

L. s. 2103/1914.

I n t e r p e l a c y a

posła Stapińskiego i tow. do Wydziału kraj. i c. k. Rządu w sprawie stosunków panujących w zarządzie gminy Borysław.

W gospodarce obu gmin w Borysławiu, t. j. politycznej i chrześcijańskiej zapanowały stosunki anarchistyczne a to głównie wskutek bierności Władz antonomicznych a czynnej ingerencyi c. k. Starostwa w Drohobyczu.

Stan nielegalny trwa nieprzerwanie od 25 lutego 1913 a przeszedł w stadium ostre z końcem grudnia 1913, kiedy Zwierzchność gminy politycznej otrzymała reskrypt c. k. Namiestnictwa z 25. grudnia 1913 L. III. 1682/2.

Rzecz przedstawia się następująco:

Przeprowadzone 2. stycznia 1911 odnawiające wybory połowy Rady gminnej politycznej i dodatkowy wybór z 12. grudnia 1912 stały się prawomocne wskutek decyzji c. k. Namiestnictwa z 5. listopada 1912 L. III. 2026/13 i 28. stycznia 1913 L. III. 254/15, ale tylko co do 16 radnych i 8 zastępców, radny bowiem z I. koła Wit. Sulimirski przesiedlił się do Lwowa, radny zaś z II. koła Michał Sikorski zrezygnował a na zastępcę radnego z II. koła nie wylosowano w myśl § 27. ord. wyb. i reskryptu c. k. Namiestnictwa z 5. listopada 1912 L. III. 2026/13. ustęp V. Później zaś a przed prawomocnością ukonstytuowania się Rady, co do dziś nie nastąpiło, ustąpił z I. koła radny Michał

Sroczyński, który przesiedlił się do Lwowa. Mimo tych braków, które w myśl § 27. ord. wyb. powinny być uzupełnione, zarządziło c. k. Starostwo ukonstytuowanie się Rady. Wprowadzono przytem innowację, że to niekompletne zebranie w sile 22 członków odbyło konstytuante 25. lutego 1913, a następnie 4. marca 1913 wybrano Zwierzchność gminną. Przeciw uchwałom obu zebrań wniesiony został we właściwej drodze protest a ponadto w dalszym ciągu rekurs do c. k. Namiestnictwa z 20. maja 1913.

I te pisma nie zdołały w myśl postanowień ustawy przeszkodzić, że c. k. Starostwo w ciągu marca r. 1913 odebrało od członków Zwierzchności gminnej przyrzeczenia i wprowadziło wbrew § 13. ust. gm. z 3. lipca 1896 roku nową Radę gminną w urzędowanie, które po dziś dzień nielegalnie sprawuje, w sposób urągający przyzwoitości publicznej. Uchwały bowiem wszelkie a zaprotostowane nie tylko w mig bywają wykonywane, ale zebrania te uchwały podjąć i podjęły pożyczkę gminną na 130 tysięcy koron, przeznaczoną na budowę wodociągów i nie tylko postarały się o konsens na wodę użytkową, który do dziś nie jest prawomocny, ale przystąpiły do budowy hali maszyn, rezerwuarów betonowych i zakupna rur, zwolniły obszar dworski od datków konkurencyjnych na utrzymanie i budowę szkół i marnotrawią grosz publiczny, chociaż ani jedna uchwała tych zebrań nie stała się prawomocną. Ba nawet budżet na r. 1913 nie jest dotąd prawomocny a budżet na r. 1914 musi być z urzędu nieważniony.

Zacytowany bowiem pod A) reskrypt c. k. Namiestnictwa zakazał wykonania uchwał wspomnianych zebrań z 25. lutego i 4. marca 1913, zniósł więc ukonstytuowanie co do wyboru Zwierzchności gminnej, zastrzegł sobie wydanie dalszej decyzji a wreszcie zarządził uzupełnienie Rady gminnej z 2. stycznia 1911 w myśl § 26 i 27. ord.

wyb. Powyższy reskrypt mimo upływu 2 miesięcy nie został do dziś wykonany a rządy gminą przy pomocy owych zebrań sprawuje zastępca naczelnika gminy p. Nikodem Rosenthal, którego wybór na członka Zwierzchności gminnej nie jest prawomocny a ponadto został pismem z 7. marca 1913 roku zakwestyonowany w myśl § 19. ust. gm. z 3. lipca 1896 dla braku warunków obieralności.

Przedstawiliśmy Wysokiej Izbie szereg nielegalności gospodarki gminy politycznej Borysław, która mimo swego autonomicznego charakteru opierała się głównie na zarządzeniach c. k. Starostwa. Obecnie wykazemy, jak legalną gospodarkę gminy chrześcijańskiej, która rozporządza krociowym majątkiem, wprowadzono na nielegalne manowce. Pismem z 24. sierpnia 1913 zawiadomiło Przełożęństwo gminy chrześcijańskiej Władysław Matkowskiego w Borysławiu, iż po myśli reskryptu c. k. Starostwa w Drohobyczu z 14. sierpnia 1913 L. A 1739/6 jego mandat do Rady się skończył i więcej do składu tejże nie należy, ponieważ c. k. Starostwo poleciło eliminować natychmiast ze składu Rady gminnej tych wszystkich, którzy czy to ze składu Rady gminy politycznej Borysław, czy na podstawie wyboru wedle § 90. ustawy z 25. marca 1862 Dz. u. p. Nr. 18 nie zostali członkami gminy chrześcijańskiej.

Skutek tego pogwałcenia § 13. ust. gm. z 3. lipca 1896 w chwili, kiedy Rada gminy politycznej nie była kompletną a wybory do Rady gminy chrześcijańskiej uzupełniające nawet nie były przeprowadzone, co nastąpiło 21. października 1913, był ten, że Radę gminy chrześcijańskiej usunięto zupełnie a rządy w gminie wyłączenie objął zastępca naczelnika gminy p. Filip Lewicki, chociaż tenże powyższem rozporządzeniem c. k. Starostwa został także wyłączony. Następnie orzeczeniem c. k. Starostwa z 16. września 1913 L. 2244/14 cofnięte zostało wspomniane orzeczenie, mimo

to jednak zawieszono prawomocne uchwały Rady gminnej z 8. marca 1913 i inne rozporządzeniem Wydziału Rady powiatowej w Drohobyczu z 4. listopada 1913 L. 5190, 4675 i 4614, natomiast inne uchwały zostały nietknięte. Wspomniane zarządzenie c. k. Starostwa naraziło gminę chrześcijańską na olbrzymie a niepowetowane straty, bo Towarzystwo akc. „Rostoczyn“, które prolon-gatę uzyskiwało pod warunkiem, że postanowienia nowego kontraktu mają obowiązywać od chwili zatwierdzenia nowej umowy, rozparcelowało teren, który do roku 1926 dzierżawi na podstawie dawnych kontraktów i nie mogło włożyć na nowonabywców postanowień nielegalnie od blisko roku zawieszonego nowego kontraktu.

Reskryptem c. k. Namiestnictwa z 16. grudnia 1913 L. III. 2332/10 w załatwieniu protestu Władysława Matkowskiego przeciw wyborom uzupełniającym do Rady gminy chrześcijańskiej z 21. października 1913 unieważnione zostały dokonane wybory i zarządzono rozpisanie nowych. Stara jednak Rada gminna nie została mimo to powołaną do urzędowania. Na dniu 14. sierpnia 1913 L. A 1739/6 stwierdziło c. k. Starostwo, że prawny skład Rady gminy chrześcijańskiej wynosi 14 członków a mianowicie: Hryń Sassyk, Mikołaj Kowalski, ks. Romuald Korosteński, Stefan Kowalów, Teodor Kowalski, Mikołaj Baczyński, Karol Morski, Jan Lenartowicz, Józef Kulinicz, Michał Sikorski, Tadeusz Chłapowski, Michał Sroczyński, Wit Sulimirski i Stanisław Buszyński, że skład ten istnieje od r. 1910 i że 5 członków wcale do Rady nie należy. Wybory zaś odnawiające połowę Rady gminy politycznej odbyły się 2. stycznia 1911 i 12. grudnia 1912 a stały się prawomocne co do 15 radnych i 8 zastępców 28. stycznia 1913 reskryptem c. k. Namiestnictwa L. III. 254/15. Na jakiej tedy prawnej podstawie mogło c. k. Starostwo stwierdzić powyższy skład Rady gminy chrześcijańskiej, skoro wybory uzupeł-

niające do gminy tej nie odbyły się po dzień dzisiejszy a radni z gminy politycznej Tadeusz Chłapowski, Wit Sulimirski i Stanisław Buszyński nie należeli do ukonstytuowanej Rady gminy chrześcijańskiej, pozostawiamy ocenie światłej Wysokiego Sejmu z wyjaśnieniem, że cofnięcia orzeczenia tego z dnia 16. września 1913 L. 2244/14 nigdy Zwierzchności gminy chrześcijańskiej nie doręczono. Natomiast pismem z 13. stycznia 1914 L. A 438/47 zawiadomiło c. k. Starostwo eliminowanego 14. sierpnia 1913 p. Filipa Lewickiego jako rzekomego reprezentanta przełożeństwa gminy chrześcijańskiej, że prawny skład obecnej Rady gminy chrześcijańskiej jest następujący: w I-szem kole Tadeusz Chłapowski, Jan Lenartowicz, ks. Romuald Korosteński, Stefan Kowalów, Teodor Kowalski, Michał Baczyński, Karol Morski i Stanisław Buszyński, oraz zastępca radnego Mikołaj Kowalski, z II-go koła tylko zastępca Hryń Sassyk a z III. koła nikt. Przedwczesne ferowanie legalnego składu Rady jak w dniu 14. sierpnia 1913 r. miało ten skutek, że obecny legalny — wedle pisma c. k. Starostwa z 13. stycznia 1914 L. 438/47 — skład Rady, która niema uprawnienia do tej nazwy, gdyż ani nie odbył się wybór uzupełniający, ani prawomocne ukonstytuowanie po dzień dzisiejszy, ma już drugi legalny skład jeszcze legalnie nieuzupełnionej Rady teoretycznie, a faktycznie nie urzęduje żadna Rada gminna.

Wkońcu podpisani wyjaśniają, że p. Filip Lewicki zastępca naczelnika gminy chrześcijańskiej gospodarzy po dzień dzisiejszy od lipca 1913 r. włącznie sam, chociaż ani Rada gminna nie została rozwiązana, ani p. Lewicki zamianowany komisarzem rządowym i czyni wydatki mimo, że nie rozporządza uchwalonym na r. 1914 budżetem administracyjnym.

Majątek gminy przedstawia wartość kilku milionów a przynosi kilkanaście tysięcy koron miesięcznego dochodu. Przedstawiwszy stan faktyczny w obu gminach, zapytujemy:

Czy przy uwzględnieniu naprowadzonych faktów i pism wniesionych w ciągu roku 1911, 1912, 1913 i 1914 do Wydziału krajowego i c. k. Namiestnictwa zechce Wydział krajowy po przeprowadzonych dochodzeniach i dokonanej lustracji wprowadzić w obu gminach stosunki normalne i ustawowe, oraz c. k. Namiestnictwo, czy winnych przekroczenia ustaw pociągnie do odpowiedzialności.

Interpelant:
Stapiński.

Kapuściński, Sandulak, Winniczuk, Bosak, Łahodyński, Singalewicz, Kochanowski, Kurowiec, Rożankowski, Okoń, Terszakowiec, Wanio, Cegielski, Tryłowski, Staruch.

L. s. 2104/1914.

I n t e r p e l a c y a

posła Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie zasiłku dla Jędrzeja Szmyda z Haczowa (powiat Brzozów) z powodu nadzwyczajnej służby wojskowej jego syna Stanisława.

Podczas mobilizacji w roku 1913 powołano do nadzwyczajnej służby wojskowej Stanisława Szmyda, który pozostał w wojsku przez trzy miesiące w czasie najgorętszym, bo podczas żniw. 65-letni jego ojciec musiał w miejsce syna najmować robotnika i płacić wysokie wynagrodzenie a teraz kraj. komisya zasiłkowa odmawia mu zasiłku przepisanej ustawą.

Podpisani zapytują c. k. Rząd, czy skłonny jest zarządzić wznowienie tej sprawy i wypłacenie należnego Szmydowi odszkodowania.

Interpelant:
Stapiński.

Makuch, Winniczuk, Bosak, Dumka, Ławruk, Łahodyński, Kochanowski, Perfecki, Terszakowiec, Rożankowski, Staruch, Metella, Jaworski, Załoziecki.

L. s. 2105/1914.

I n t e r p e l a c y a

posła Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie zapomogi z funduszu kłeskiego dla ludności gminy Medynia głogowska (powiat Łańcut) i w sprawie odpisania podatków.

Kłeski elementarne nawiedziły gminę Medynia głogowska w wysokim stopniu. Gmina to biedna, a ludność niema innych zarobków, skazana jest na głód. Niema czem bydła zimować, bo brak paszy. Większa ilość rodzin niema już dziś co jeść, ani za co kupić. Wszystko zgniło — zboże zrosnięte. Na zasiew niema nic.

Wobec tego podpisani zapytują c. k. Rząd, czy skłonny jest:

1) bezzwłocznie wypłacić zapomogę tej gminie w odpowiedniej do nędzy wysokości?

2) zarządzić odpisanie podatków?

Interpelant:
Stapiński.

Makuch, Winniczuk, Bosak, Dumka, Łahodyński, Ławruk, Kochanowski, Perfecki, Terszakowiec, Staruch, Rożankowski, Metella, Jaworski, Załoziecki.

L. s. 2106/914.

I n t e r p e l a c y a

posła Stapińskiego i tow. do Wydziału krajowego w sprawie przejazdu w Konieczkowej (powiat Strzyżów).

Ludność gminy Konieczkowa nie ma na swojej drodze na całych przestrzeniach żadnego przejazdu. Gdy odnoszono się w tej sprawie do Rady powiatowej, otrzymano odpowiedź, żeby gospodarze swoje grunta odstąpili na ten cel i drogę sobie sami zrobili.

Podpisani zapytują, czy Wydział krajowy gotów jest dopełnić swego

ustawowego obowiązku i gminie tej drogę naprawić?

Lwów, 25. lutego 1914.

Interpelant:
Stapiński.

Bosak, Makuch, Winniczuk, Dumka, Ławruk, Kochanowski, Perfecki, Rożankowski, Terszakowiec, Metella, Staruch, J. Jaworski, Załoziecki, Łahodyński.

L. s. 2107/1914.

I n t e r p e l a c y a

posła Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie budowy drogi przez Medynię głogowską (powiat Łańcut).

Od kilkunastu lat obiecuje się budowę drogi od gminy Czarny przez Medynię łańcucką i Medynię głogowską do granicy powiatu kolbuszowskiego w gminie Trzebosi.

Ażeby przyjąć z pomocą, gmina Medynia głogowska wzięła się do robót ziemnych i odrobiła po 4 dni z każdego numeru — razem przeszło 1.200 dni robocizny.

Medynia łańcucka i Pogwizdów ofiaruje po 3 dni z numeru

Dotychczas jednak nie słysząc, aby ktoś się do budowy tej drogi brał.

Wobec tego podpisani zapytują c. k. Rząd, czy skłonny jest ponaglić w tej sprawie swoje organa wykonawcze i do roboty przystąpić?

Lwów, dnia 25. lutego 1914.

Interpelant:
Stapiński.

Bosak, Makuch, Winniczuk, Dumka, Ławruk, Kochanowski, Perfecki, Rożankowski, Terszakowiec, Metella, Staruch, J. Jaworski, Załoziecki, Łahodyński.

L. s. 2108/1914.

I n t e r p e l a c y a

posła p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie przeniesienia poczty w Jawiszowicach (pow. Biała), do środka wsi.

Jeszcze w maju 1913 gmina Jawiszowice wniosła prośbę do c. k. Dyrekcyi pocztowej o przeniesienie Urzędu pocztowego do środka wsi, gdyż obecnie jest on oddalony o 2 klm od wsi i znajduje się w czystym polu.

Gmina upatrzyła równocześnie odpowiedni na ten cel lokal w środku wsi i przy głównym gościńcu.

Dotychczas jednak Dyrekcyja pocztowa nie uznała za stosowne dać najmniejszej odpowiedzi.

Podpisani zapytują c. k. Rząd, czy skłonny jest przynaglić Dyrekcyję pocztową do załatwienia tej sprawy jak najszybciej?

Lwów, 25. lutego 1914.

Interpelant:
Stapiński.

Makuch, Winniczuk, Dumka, Ławruk, Kochanowski, Łahodyński, Terszakowiec, Perfecki, Petruszewicz, Bosak, Rożankowski, Jaworski J., Metella, Staruch.

L. s. 2109/1914.

I n t e r p e l a c y a

posła Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie powołania z powrotem do służby nauczyciela p. Józefa Ziobry.

W czerwcu 1905 przeniesiono w czasowy stan spoczynku nauczyciela stałego w Hoczwi p. Józefa Ziobrę z powodu niezdolności do pracy i na własną jego prośbę. Od tego czasu p. Ziobro powrócił do zdrowia i podaje się często o przyjęcie z powrotem do służby, zawsze jednak Rada szkolna podanie jego załatwia odmownie. Grają tu rolę zakulisowe intrygi, gdyż za p. Ziobrę wyszła wbrew woli rodziny córka jednego z szlacheckich właścicieli dóbr i stąd gniew i zemsta przemożnej w naszych urzędach szlachty.

Podpisani zapytują c. k. Rząd, czy gotów jest polecić władzom szkolnym, aby nie oglądając się na żadne postronne

wpływy, bezzwłocznie nauczyciela tego z powrotem do służby przyjęły.

Lwów, 25. lutego 1914.

Interpelant:
Stapiński.

Makuch, Winniczuk, Dumka, Ławruk, Staruch, Bosak, Łahodyński, Kochanowski, Terszakowiec, Metella, Jaworski J., Rożankowski, Perfecki, Załoziecki.

L. s. 2110/1914.

I n t e r p e l a c y a

posła Bosaka i tow. do c. k. Rządu w sprawie budowy drogi z przysiółka Błonie ad Gorajowice do Jasła.

Przy gminie Gorajowice istniał przysiółek Błonie, który już od paru lat przyłączony został do Jasła i wszystkie podatki płaci temu miastu a drogi doń nie ma żadnej, tylko przechód i przejazd przez obszar dworski w Gorajowicach, który każe sobie za każdy raz płacić myto po 4 halerzy i to tylko w dzień, bo w nocy bramy zamknięte i wtedy ludność przysiółka Błonie odcięta jest zupełnie od świata, chyba powietrzem będzie latać!

Długie starania nic nie pomogły, dostarczono Radzie powiatowej i Magistratowi w Jasle żądanych map i na tem się skończyło.

Podpisani zapytują tedy c. k. Rząd, czy gotów jest wpłynąć na odpowiednie czynniki, aby drogę tę jak najszybciej budować rozpoczęły?

Lwów, 25. lutego 1914.

Interpelant:
Bosak.

Bardl, Siwula, Serczyk, Krężel, Stapiński, K. Lewicki, Winniczuk, Dumka, Kochanowski, Sandulak, Okoń, Kiwełuk, Baczyński, Terszakowiec.

L. s. 2111/1914.

I n t e r p e l a c y a

posła Bosaka i tow. do c. k. Rządu w sprawie nielegalnej rewizji c. k. Żandarmeryi u Józefa Owsiaka w Sobniowie (powiat Jasło).

Józef Owsiak jest blokowym na kolei w Jasle a mieszka w Sobniowie. Niedawno wstąpił do niego na blok Nr. 2 żandarm i powiedział, że idzie do niego „na wizytę“. Owsiak zapytał, gdzie jest wójt i zaprotestował, aby bez asystencyi jakakolwiek rewizya się odbywała — tem bardziej, że nawet nie wie, o co jest podejrzanym. Mimo to żandarm w domu Owsiaka w Sobniowie rewizyę sam bez wójta przeprowadził i sprowadził na niego wstyd w oczach całej wsi, która zaraz zaczęła coś przebąkiwać o kradzionych gęsiach, choć niczego nie znaleziono i Owsiak jest zupełnie niewinny.

Wobec tego podpisani zapytują c. k. Rząd, czy skłonny jest pouczyć c. k. Żandarmeryę, by w myśl przepisów powoływała zawsze asystencyę Zwierzchności gminnej i czy skłonny jest pociągnąć winnego do odpowiedzialności za bezpodstawne nagabywanie nieposzlakowanego obywatela.

Lwów, 25. lutego 1914.

Interpelant:
Bosak.

Stapiński, Krężel, Bardl, Serczyk, Siwula, Kiwełuk, Baczyński, Sandulak, Okoń, Dumka, Terszakowiec, Kochanowski, Winniczuk, Kość Lewicki.

L. s. 2112/1914.

I n t e r p e l a c y a

posła Bosaka i tow. do c. k. Rządu w sprawie przerwania komunikacyi w gminie Pustawola (pow. Jasło) z powodu regulacyi Ropy.

Regulacya Ropy przyniosła Pustowoli zamiast pożytku grube kłopoty. Oto przzerwany został przejazd na drugą stronę rzeki do gościńca, która dostała teraz dno wąskie a wskutek tego brzegi wysokie. Po tamtej stronie mają mieszkańcy Pustowoli około 80 morgów gruntu, do którego teraz nie wiedzą jak się dostać, aby go zorać, zasiać a potem zwieść plony. Przed regulacyą Ropy można było na drugą stronę zawsze się dostać,

chyba gdy rzeka wezbrała, teraz woda w stanie normalnym a nie można przejechać ani furą, ani przejść pieszo, ani też przegonić bydła.

Jedną ręką dano gminie niabyto dobrodziejstwo przez regulację rzeki a równocześnie drugą wyrządzono krzywdę, odcinając ludność od jej gruntów, z których teraz nie będzie mogła ciągnąć zwykłych korzyści.

Wobec tego podpisani zapytują c. k. Rząd, co zamierza zrobić, aby tę krzywdę naprawić i czy skłonny jest wziąć się czem prędzej do wzniesienia mostu na Ropie, gdyż tylko ten jest racjonalny środek w tym wypadku?

Lwów, 24. lutego 1914.

Interpelant:
Bosak.

Okoń, Dumka, Krężel, Bardl, Serczyk, Siwula, Stapiński, Kość Lewicki, Winniczuk, Kochanowski, Sandulak, Kiweluk, Baczyński, Terszakowiec.

L. s. 2113/1914.

I n t e r p e l a c y a

posła Bosaka i tow. do Wydziału krajowego w sprawie budowy drogi z przysiółka Błonie od Gorajowice do Jasła.

Przy gminie Gorajowice istniał przysiółek Błonie, który już od paru lat przyłączony został do Jasła i wszystkie podatki płaci temu miastu, a drogi nie ma żadnej tylko przechód i przejazd przez obszar dworski w Gorajowicach, który każe sobie za każdy raz płacić myto po 4 halerzy i to tylko w dzień, bo w nocy bramy zamknięte i wtedy ludność przysiółka Błonie odcięta jest zupełnie od świata, chyba powietrzem będzie latać!

Długie starania nic nie pomogły — dostarczono Radzie powiatowej i Magistratowi w Jasle żądanych map i na tem się skończyło.

Podpisani zapytują Wydział krajowy, czy gotów jest wpłynąć na odpowiednie

czynniki, aby drogę tę jak najszybciej budować rozpoczęły?

Lwów 25. lutego 1914.

Interpelant:
Bosak.

Siwula, Serczyk, Stapiński, Krężel, Bardl, Okoń, Baczyński, Sandulak, Kochanowski, Kapuściński, Winniczuk, Kość Lewicki, Dumka, Terszakowiec.

L. s. 2114/1914.

I n t e r p e l a c y a

posła Bosaka i tow. do Wydziału krajowego w sprawie przerwania komunikacji w gminie Pustawola (powiat Jasło) z powodu regulacji Ropy.

Regulacja Ropy przyniosła Pustowoli zamiast pożytku grube kłopoty. Oto przzerwany został przejazd na drugą stronę rzeki do gościńca, która dostała teraz dno wąskie a wskutek tego brzegi wysokie. Po tamtej stronie mają nieszkańcy Pustowoli około 80 morgów gruntu, do którego teraz nie wiedzą, jak się dostać, aby go zorać, zasiać, a potem zwieść plony. Przed regulacją Ropy można było na drugą stronę zawsze się dostać, chyba gdy rzeka wezbrała, teraz woda w stanie normalnym, a nie można przejechać ani furą, ani przejść pieszo, ani też przegonić bydła.

Jedną ręką dano gminie niabyto dobrodziejstwo przez regulację rzeki a równocześnie drugą wyrządzono krzywdę, odcinając ludność od jej gruntów, z których teraz nie będzie mogła ciągnąć zwykłych korzyści.

Wobec tego podpisani zapytują Wydział krajowy, co zamierza zrobić, aby tę krzywdę naprawić i czy skłonny jest wziąć się czem prędzej do wzniesienia mostu na Ropie, gdyż tylko ten jest racjonalny środek w tym wypadku.

Lwów, 24. lutego 1914.

Interpelant:
Bosak.

Stapiński, Krężel, Bardl, Serczyk, Siwula, Baczyński, Terszakowiec, Sandulak, Kapuściński, Okoń, Kość Lewicki, Winniczuk, Dumka, Kochanowski.

L. s. 2115/1914.

Interpelacya

posła Stapińskiego i tow. do Pana c. k. Namiestnika w sprawie nieodpisania podatku gruntowego od zniszczonego 3 mg. obszaru Kazimierza Burego w Nowej wsi powiat Strzyżów.

Zeszłoroczne ulewy zniszczyły Kazimierzowi Buremu w Nowej wsi przeszło 3 morgi gruntu ornego, tworząc zapadlisko niezdatne do jakiegokolwiek użytku. Część tego gruntu moknie do dziś dnia w wodzie; część druga, to niedostępne zapadlisko.

W takim stanie rzeczy należałoby z urzędu odpisać poszkodowanemu podatek gruntowy czego odnośny Urząd podatkowy pomimo wiadomości o klęsce dotychczas nie uczynił.

Wobec tego zapytujemy Wysoki c. k. Rząd:

1. Czy zechce wydać odnośnemu c. k. Urzędowi podatkowemu odnośne zarządzenie, polecając bezzwłocznie ze zniszczonego gruntu odpisać podatek;

2. i czy w tym stanie rzeczy raczy przyjąć poszkodowanemu z pomocą przez udzielenie temu subwencji na odprowadzenie wody z gruntu.

Lwów, 25. lutego 1914.

Interpelant:
Stapiński.

Sandulak, Dumka, Cegielski, Kurowiec, Baczyński, Kość Lewicki, Winniczuk, Kochanowski, Tryłowski, Hołubowicz, Perfecki, Metella, Petruszewicz, Terszakowiec.

L. s. 2116/914.

Interpelacya

posła Stapińskiego i tow. do Pana c. k.

Namiestnika w sprawie nieudzielenia Michałowi Piteza zasiłku.

Wojciech Piteza, syn Michała Pitezy zamieszkałego w Lutczy powiat Strzyżów, ubogiego rolnika, służył w czasie przesilenia wojennego od listopada 1912 do czerwca 1913 przy wojsku, a ojciec nie otrzymał należącego mu się z tego tytułu zasiłku, pomimo prośby o to wystosowanej pod adresem komisji zasiłkowej przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie.

Wobec tego zapytujemy, czy Wysoki c. k. Rząd raczy niniejszą sprawę rozpatrzeć i wydać następnie zarządzenie celem wypłacenia Michałowi Pitezie zasiłku z powodu nadprogramowej służby swego syna Wojciecha przy wojsku.

Lwów, 25. lutego 1914.

Interpelant:
Jan Stapiński.

Terszakowiec, Kość Lewicki, Winniczuk, Dumka, Hołubowicz, Baczyński, Kochanowski, Wanio, Kurowiec, Tryłowski, Sandulak, Petruszewicz, Perfecki, Cegielski.

Ls. 2117/914.

Interpelacya

posła Stapińskiego i tow. do Pana c. k. Namiestnika i Wydziału krajowego w sprawie restytucji drogi gminnej i udzielenia ratunku zniszczonym gospodarzom przez Wisłok, a zwłaszcza rodzinie Zagórskiego Antoniego w Kobylu, pow. Strzyżów.

W czasie zeszłorocznych wylewów zabrał Wisłok gminną drogę w Kobylu, odcinając przez to 40 gospodarzy zupełnie od świata. Nie mają ci ludzie żadnego wyjazdu, co w razie braku pomocy doprowadzić może do zniszczenia ich gospodarstw. W tej chwili restytucja zabranej drogi jest o tyle niemożliwą, że gmina i gospodarze nie mają żadnych po temu środków finansowych,

którymiby usiłowania w tym kierunku zrealizować można. Dodatki do podatków i fundusz drogowy, pozostający do dyspozycji gminy ani w części na rozpoczęcie pracy nie pozwalają, uczynić to może tylko rząd albo kraj.

Poza tą klęską, spowodowaną przez vis maior, dotyczącą wszystkich mieszkańców gminy w równej mierze, są ponadto wypadki zagrażające wprost egzystencji pojedynczych rodzin. Podciągnąć je można pod konsekwencje nieuregulowania Wisłoka.

I tak: Antoniemu Zagórskiemu, gospodarzowi w Kobylu zabrał Wisłok cały posiadany grunt i prócz tego niezadługo pozbawi go dachu, albowiem obecnie koryto Wisłoka oddalone jest od okopu domu tegoż Antoniego Zagórskiego zaledwie o jeden metr. Dom wisi więc nad brzegiem i lada chwila runie do rzeki.

Bezradny chłop porzucił zrozpaczoną żonę i dzieci i odjechał do Ameryki. Ponieważ ten stan rzeczy, niespotykany gdzieindziej, do dziś dnia nie zwrócił uwagi kompetentnych czynników na siebie, zwracamy się do Wysockiego c. k. Rządu z zapytaniem, czy:

1) skłonny jest przyjąć z pomocą nieszczęśliwej, skazanej na nędzę i głód, rodzinie Antoniego Zagórskiego przez doraźne zbadanie stanu rzeczy na miejscu i wyasygnowanie odpowiedniej subwencji w gotówce;

2) czy gotów jest wraz z Wydziałem krajowym przystąpić do restytuowania drogi gminnej w Kobylu.

Lwów 25. lutego 1914.

Interpelant:
Jan Stapiński.

Terszakowiec, Kość' Lewicki, Winniczuk, Dumka, Hołubowicz, Wanio, Kurowiec, Cegielski, Perfecki, Baczyński, Kochanowski, Sandulak, Petruszewicz, Tryłowski.

L. s. 2118/1914.

I n t e r p e l a c y a

posła Stapińskiego i tow. do Pana c. k. Namiestnika w sprawie niesłusznego poboru podatku gruntowego od Józefa i Jana Ziobrow w Wyżnem powiat Strzyżów.

Józef Ziobro w Wyżnem, do r. 1910 właściciel 34 morgów gruntu, od którego płacił 54 kor. podatku gruntowego rocznie, dał w tym roku 1910 synowi swemu Janowi Ziobro 6 morgów gruntu, zmniejszając tem samem swą własność do 28 morgów gruntu.

W państwach, gdzie obywatel znajduje się istotnie pod ochroną obowiązujących ustaw, pociągnęłoby zmniejszenie takie własności — zmniejszenie podatku za sobą. Tymczasem obywatel austriacki Jan Ziobro w Wyżnem, jak przed 1910 rokiem płacił 54 kor. podatku, tak do dziś dnia 54 kor. rocznie płaci pomimo, że synowi swoją drogą wymierzył odnośny c. k. Urząd podatkowy podatek od 6 morgów gruntu.

W tym stanie rzeczy zapytujemy:

Czy c. k. Rząd wie o tym wypadku, a jeśli tak, to co zamierza uczynić, ażeby uwolnić Józefa Ziobro w Wyżnem od niesłusznego opłacania podatku z 6 morgów gruntu i zwrócić mu ściągnięty w r. 1910, 1911, 1912 podatek od tychże 6 mg gruntu wraz z odsetkami.

Lwów, 25. lutego 1914.

Interpelant:
Jan Stapiński.

Kość' Lewicki, Winniczuk, Dumka, Hołubowicz, Kurowiec, Perfecki, Kochanowski, Baczyński, Wanio, Terszakowiec, Petruszewicz, Sandulak, Tryłowski, Cegielski.

L. s. 2119/914.

I n t e r p e l a c y a

posła Stapińskiego i tow. do Wydziału krajowego w sprawie za wysokiej opłaty

szynkarskiej Ignacego Baczaka w Konieczkowej pow. Strzyżów.

Ignacy Baczak, szynkarz w Konieczkowej, wniósł do Wydziału krajowego rekurs przeciw zawysokiej opłacie szynkarskiej i do dnia dzisiejszego pomimo upłynięcia długiego czasu niema żadnej odpowiedzi.

Ignacy Baczak płaci 518 kor. opłaty kraj., 37 kor. zarobkowego podatku i 20 kor. bolety, co pozbawione jest jakiegokolwiek realnej postawy, gdyż aparatem, od którego wymierzono przeszło półtora tysiąca podatku, jest mały wiejski szynczek...

Wobec tego zapytujemy, czy:

Wysoki Wydział krajowy powiadomiony jest o powyższej sprawie i co w takim razie uczyni, aby wedle słuszności zmniejszyć Ignacemu Baczakowi opłatę szynkarską.

Lwów, 25. lutego 1914.

Interpelant:
Jan Stapiński.

Terszakowiec, Kość Lewicki, Winniczuk, Dumka, Sandulak, Kochanowski, Hołubowicz, Cegielski, Perfecki, Tryłowski, Kurowiec, Baczyński, Wanio, Petruszewicz.

L. s. 2120/1914.

I n t e r p e l a c y a

pośła Stapińskiego i tow. do Wydziału krajowego w sprawie naprawienia drogi Glinik-Chaźewski-Połomyja, pow. Strzyżów.

Gmina Glinik Chaźewski pomimo poboru 8% dodatku do podatków na konserwację drogi Glinik Chaźewski-Połomyja, nie jest w stanie wobec zwiększonych kosztów robocizny i materiału, przeprowadzić intensywnej i trwałej teżże reparaacji. W zeszłym roku 1913 dokonano jakiejś takiej naprawy około czerwca, w którym to czasie wyczerpał się zupełnie fundusz zebrany z 8%-owych

dodatków do podatków — tak, że o dalszej pracy, celem przywrócenia możliwości komunikacji, gdy deszcze ulewne i powódź drogę zniszczyły — właśnie zaraz po ukończeniu robót czerwcowych — mowy być nie mogło. Tak wieś dotychczas pozbawiona jest komunikacji.

Wobec tego zapytujemy, czy Wydział krajowy jest o tym stanie rzeczy powiadomiony i co w takim razie zamierza uczynić, aby przyjąć w tym kierunku nieszczęśliwej ludności i gminie z pomocą.

Lwów, 25. lutego 1914.

Interpelant:
Jan Stapiński.

Kość Lewicki, Winniczuk, Dumka, Hołubowicz, Baczyński, Kurowiec, Perfecki, Kochanowski, Petruszewicz, Sandulak, Tryłowski, Wanio, Cegielski, Terszakowiec.

L. s. 2121/1914.

I n t e r p e l a c y a

pośła Stapińskiego i tow. do Pana c. k. Namiestnika w sprawie odpisania podatku gruntowego i udzielenia subwencji Franciszkowi Tyburskiemu w Kobylu, pow. Strzyżów.

Zeszłoroczne ulewy i kilkakrotne powodzie spowodowały zabranie Franciszkowi Tyburskiemu w Kobylem przez wodę 3¹/₂ mg. gruntu ornego. Właściciel tego obszaru został przez to pozbawiony możliwości dalszej egzystencji wraz z rodziną, albowiem cały warsztat pracy — rolę — naraz vis maior mu odebrała.

W tym stanie rzeczy obowiązkiem jednostronnego c. k. Urzędu podatkowego było natychmiast odpisać poszkodowanemu cały podatek gruntowy, czego niestety nie uczynił; zaś obowiązkiem powiatowych c. k. władz było pospieszyć mu z subwencją na uzyskanie środków obrony przed głodem.

Wobec tego zapytujemy Wysoki c. k. Rząd, czy znany mu jest powyższy stan rzeczy i co w takim razie zamierza uczynić, aby z jednej strony uchronić Franciszka Tyburskiego z rodziną od głodowej śmierci a z drugiej uwolnić tegoż od konsekwencji zalegania z opłatą tegoż przez całkowite odpisanie podatku gruntowego.

Lwów, 25. lutego 1914.

Interpelant:
Jan Stapiński.

Kość' Lewicki, Winniczuk, Dumka, Hołubowicz, Baczyński, Kurowiec, Perfekci, Kochanowski, Petruszewicz, Sandulak, Tryłowski, Wanio, Cegielski, Terszakowiec.

L. s. 2122/1914.

Nagły wniosek po myśli § 68. ust. 4 regulaminu sejmowego.

W n i o s e k n a g ł y

posła Dra T. Wania i tow. w sprawie zorganizowania czteroklasowej szkoły z ukraińskim językiem wykładowym w Jezierniej.

Wysoki Sejmie!

Rada gminna miasta Jezierniej postanowiła uchwałą z 21. października 1911 zorganizować w Jezierniej osobną czteroklasową szkołę z ukraińskim językiem wykładowym.

Pomimo, że w Jezierniej jest ponad 300 dzieci ukraińskiej narodowości obowiązanych do nauki szkolnej — i pomimo, że Rada gminna postarała się o plac pod budowę tej szkoły, Władze szkolne, jak c. k. Rada szkolna okręgowa, robią nieuzasadnione trudności w założeniu szkoły.

Dlatego podpisani powołując się na motywy, podniesione przez mieszkańców Jezierniej w petycji, podpisanej przez 200 gospodarzy, ojców dzieci, wniesionej równocześnie do Wysokiego Sejmu, wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Radę szkolną okręgową, ażeby z początkiem roku szkolnego 1914/15, przystąpiła do zorganizowania osobnej ludowej szkoły czteroklasowej w Jezierniej z ukraińskim językiem wykładowym.

Równocześnie wzywa się c. k. Radę szkolną krajową, aby natychmiast z wiosną 1914 r. postarała się o rozpoczęcie budowy budynku na pomieszczenie tejże szkoły.

Pod względem formalnym wnoszą podpisani na traktowanie tego wniosku jako nagłego i uchwalenia go po myśli § 68. ust. 4. regulaminu, bez poprzedniego odsyłania do komisji.

Wnioskodawca:
Dr. T. Wanio.

Kormosz, Kochanowski, Sandulak, Metella, Hołubowicz, Załoziecki, Rożankowski, Terszakowiec, Staruch, J. Jaworski, Kapuściński, Dumka, Winniczuk, Horbaczewski, Cegielski.

Alegat do L. s. 2122/1914.

Wysoki Sejmie!

Miasteczko Jezierna, w zborowskim powiecie, które według konskrypcji z dnia 31. grudnia 1910 r. liczy 6173 mieszkańców, posiada na pomieszczenie czteroklasowej szkoły jeden tylko budynek z czterema salami.

Podług szkolnej statystyki z ostatnich lat, uczęszczało do szkoły w Jezierniej w roku szkolnym 1908/9 563, 1909/10 547, 1910/11 586, 1911/12 608, 1912/13 622 uczniów.

Zrozumiałem jest, że dla takiej ilości działwy wspomniany budynek szkolny okazał się już dawno niewystarczającym i dlatego c. k. Rada szkolna miejscowa była zmuszona już od szeregu lat wynajmować na potrzeby szkoły u prywatnych ludzi bardzo drogie i pod względem higienicznym nieodpowiednie mieszkanie. Taki stan szkoły w Jezierniej nie tylko obciąża rok rocznie nie-

potrzebnie budżet szkolny i nie pozwala szkole spełniać należycie zadań, ale wywołuje taki anormalny objaw, iż kierownictwo szkoły zmuszone jest wbrew ustawie o szkolnym przymusie nie przyjmować dziatwy do szkoły ponad oznaczony kontyngent, co narusza nie tylko wspomnianą ustawę, ale też przynosi nieobliczalną moralną szkodę. Ze względu na to postanowiła Rada gminna i Rada szkolna miejscowa w Jeziernej już od dawna starać się o to, aby wybudowano drugi budynek szkolny i zorganizowano drugą czteroklasową szkołę.

W tym celu c. k. Rada szkolna okręgowa przeprowadziła odpowiednie z gminą i Radą szkolną miejscową pertraktacje, w których ustalono koszt budowy nowej szkoły, obliczono część wydatków przypadającą na gminę, uzyskano od gminy Jeziernej w formie darowizny plac pod szkołę, wystarano się o przyznanie bezprocentowej pożyczki z funduszu krajowego na powyższy cel, postarano się na mocy uchwały gminy z dnia 21. października 1911 r. o zabezpieczenie dla przyszłej szkoły języka wykładowego. W ten sposób miałyby powstać w Jeziernej z podziału dotychczasowej czteroklasowej szkoły z polskim językiem wykładowym, dwie odrębne szkoły, jedna z polskim, druga z ruskim językiem wykładowym dla ruskiej dziatwy, z pośród której prawie wyłącznie rekrutują się ci, których nie przyjmuje się rok rocznie do szkoły, a których było w roku: 1908/9 275, 1909/10 274, 1910/11 300, 1911/12 318, 1912/13 320, samych grecko-katolików. Pomimo, iż przygotowania do budowy nowej szkoły postąpiły naprzód i mimo tego, że gmina przypadającą część pieniędzy już złożyła w c. k. Radzie szkolnej okręgowej w Zborowie, jednak odpowiednie władze nie myślą przystąpić do budowy szkoły i bez najmniejszego powodu odwlekają całą sprawę.

Wobec takiego postępowania Władz zmuszeni jesteśmy udać się z tą sprawą

pod opiekę Wysokiego Sejmu z żądaniem, ażeby jeszcze w tym roku 1914 przeprowadzono budowę drugiej szkoły w Jeziernej i zorganizowano nową szkołę. Prócz wyżej wspomnianych motywów, materialnej i moralnej natury, żądanie nasze opieramy jeszcze na tem, że w tym roku z powodu klęsk elementarnych budowa może dać zarobek wielu ludziom i uratować ich od skrajnej nędzy.

Podpisani proszą:

Wysoki Sejm raczy wywrzeć wpływ na c. k. Władze szkolne, ażeby już w najbliższym czasie rozpoczęły budowę drugiego budynku szkolnego w Jeziernej podług przyjętego już dawniej planu i na przeznaczonym na to placu i ażeby zorganizowały w Jeziernej dwie odrębne czteroklasowe szkoły, jedną z ruskim, drugą z polskim językiem wykładowym.

Jezierna
Aleksander Tanczakowski
miej. paroch. w r.

(180 podpisów mieszkańców Jeziernej).

L. s. 2123/1914.

W n i o s e k

posła Dra K. Trylowskiego i tow. w sprawie założenia państwowej szkoły przemysłowej dla przemysłu drzewnego z ukraińskim językiem wykładowym w Kosowie.

Wysoki Sejmie!

Huculski domowy przemysł rzeźbiarski zdobył sobie sławę nie tylko w naszym kraju, nie tylko w całym państwie austriackim, ale i poza jego granicami. Ten przemysł wykazuje dowodnie, ile zmysłu artystycznego jest u naszych Huculów, a jego wzory wywoływały na wszystkich wystawach, w których nasi huculscy artyści brali udział, ogólny podziw i uznanie.

Przedmioty huculskiego domowego przemysłu drzewnego stanowią między innymi prawdziwą ozdobę czeskiego

praskiego muzeum im. Wojciecha Narętki i również na ostatniej wystawie ukraińskiego przemysłu drzewnego w r. 1912 w Kołomyi zwracały na siebie ogólną uwagę.

Niestety władze nasze, tak rządowe jak i krajowe, za mało zwracają uwagi na ten domowy huculski przemysł, który odpowiednio prowadzony, mógłby stać się źródłem prawdziwego bogactwa naszego narodu.

Nawet rządowa szkoła przemysłu drzewnego w Kołomyi mija się wprost ze swem powołaniem i raczej przyczynia się do jego wypaczenia niż do jego podniesienia.

Wobec tego stawiają podpisani następujący wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, aby w najbliższej przyszłości założył państwową szkołę przemysłową dla przemysłu drzewnego w Kosowie, z tem, aby jej plan naukowy uwzględniał przede wszystkim istniejący huculski domowy przemysł drzewny i rozwijał go z zatrzymaniem jednak wszystkich jego cech charakterystycznych.

Szkoła ta powinna być między innymi utrzymywać także nauczycieli wędrownych, którzy obchodząc po kolei huculskie wsie, uczyliby huculskich samorodnych rzeźbiarzy najnowszych zdobyczy techniki zastosowanej do tego rodzaju przemysłu.

Wnioskodawca:
Tryłowski.

Ławruk, K. Lewicki, Singalewicz, Baczynski, Hołubowicz, Kormosz, Załoziecki, Nowakowski, Dumka, Winniczuk, Kochanowski, Sandulak, Kurowiec, Petruszewicz, Horbaczewski.

L. s. 2123/1914.

W n i o s e k

posłów Ławruka i Dra Tryłowskiego w sprawie założenia ukraińskiej szkoły

średniej realnej z ukraińskim językiem wykładowym w Kosowie.

Wysoki Sejmie!

Kosowski powiat, mimo swego znacznego obszaru i wielkiej liczby ludności i swego oddalenia od świata kulturalnego, nie ma dotąd ani jednej szkoły średniej.

Plemię huculskie odznacza się nadzwyczajną wrodzoną inteligencją, a gdy szkoły ludowe dostarczają teraz znacznej liczby zdolnej do dalszego kształcenia się młodzieży, to trudno jest za zwyczaj biednym ojcom wysyłać ją w dalej położone miasta do szkół średnich.

Szczególnie uzdolnione jest plemię huculskie do nauk technicznych i dlatego średnia szkoła realna z ukraińskim językiem wykładowym jest w centrum powiatu kosowskiego nie tylko pożądaną, ale wręcz konieczną potrzebą.

Dlatego stawiamy wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, aby w najbliższej przyszłości założył w Kosowie średnią szkołę realną z ukraińskim językiem wykładowym.

Wnioskodawcy:
Ławruk, Tryłowski.

Kapuściński, K. Lewicki, Załoziecki, Winniczuk, Nowakowski, Sandulak, Dumka, Korol, Kiweluk, Kurowiec, Jaworski, Bosak, Hołubowicz, Horbaczewski, Makuch.

L. s. 2125/1914.

We Lwowie, dnia 24. lutego 1914.

W n i o s e k

posła Dra Michała Nowakowskiego i tow. w sprawie konserwacji Skitu maniawskiego w Maniawie, pow. Bohorodczany.

Wysoki Sejmie!

Zważywszy, że ruiny starożytnego monasteru „Skit Maniawski“ w Maniawie, pow. Bohorodczany są jedynym tego rodzaju zabytkiem naszej architektury i sztuki;

zważywszy, że te ruiny skutkiem samolubnego i niekulturalnego postępowania ich obecnego właściciela br. Jana Liebiga i całkowitego zaniedbania ze strony kraju, skazane są na zagładę, jak świadczy wniesiona przez podpisanych interpelacja;

zważywszy, że według uchwały Wysockiego Sejmu z d. 31. stycznia 1910 kraj miał zająć się ich zbadaniem i ewentualną konserwacją,

wnoszą podpisaní:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zajął się konserwacją ruin Skitu maniawskiego w Maniawie pow. Bohorodczany, w porozumieniu ze wschodnio-galicyskimi konserwatorami i aby potrzebną na ten cel kwotę wstawił do najbliższego budżetu.

Wnioskodawca:

Dr. M. Nowakowski.

Sandulak, Kormosz, Hołubowicz, Wanio, Tryłowski, Ławruk, Makuch, Korol, Winniczuk, Dumka, Metella, Jaworski, Kiweluk, Horbaczewski.

L. s. 2.126/1914.

We Lwowie, dnia 25. lutego 1914.

W n i o s e k

posła Rożankowskiego i tow. w sprawie założenia w Turce nad Stryjem szkoły wydziałowej żeńskiej i 4 kl. męskiej przez odpowiedni rozdział istniejącej w Turce szkoły 6. klasowej.

Wysoki Sejmie!

W Turce nad Stryjem, centrum politycznego powiatu, istnieje 6. klasowa

szkoła ludowa, jedyna na cały powiat. Nie zaspokaja ona potrzeb ludności, jak również nie daje uczniom możliwości dalszego kształcenia się i dlatego założono przy tej szkole kurs dopełniający, który jednak ma tę złą stronę, że uczniowie i uczennice muszą jeździć aż do Sambora na egzamina, jako prywatyści.

Ponieważ przemiana tej szkoły na wydziałową żeńską i 4 kl. męską nie jest połączona z żadnymi kosztami, dlatego wnoszą podpisaní:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Radę szkolną krajową, aby istniejącą w Turce n/Str. 6 kl. szkołę ludową w najkrótszym czasie przemieniła na pełną szkołę wydziałową żeńską i 4. klasową szkołę męską typu miejskiego.

Wnioskodawca:

Rożankowski.

K. Lewicki, Makuch, Kapuściński, Kochanowski, Wanio, Baczyński, Sandulak, Cegielski, Petruszewicz, Kormosz, Okuniewski, Dumka, Załoziecki, Jaworski, Korol.

L. s. 2127/914.

We Lwowie, dnia 25. lutego 1914.

W n i o s e k

posła Rożankowskiego i tow. w sprawie budowy dojazdu kolejowego od Stacyi Sokoliki do Beniowej, powiat Turka.

Wysoki Sejmie!

Podczas budowy kolei Sambor-Sianki stwierdzono konieczną potrzebę budowy dojazdu kolejowego od stacyi Sokoliki do gminy Beniowa; w tym celu właścicielka Beniowa firma Rubinstein i Ska nie tylko oddała do użytku swoją drogę leśną, przy której mieści się fabryka beczek, ale nawet wybudowała własnym kosztem most na Sanie, mimo to do dziś przyrzeczenia nie dotrzyma-

, no i gminy Beniowa, Bukowiec i inne nie mają najmniejszego połączenia ze światem i nie mogą korzystać z połączenia kolejowego, chociaż oddalenie gminy Beniowa od stacyi kolejowej wynosi niespełna 3 km.

Wobec tego podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, by w czasie najbliższym przystąpił do budowy dojazdu kolejowego od stacyi Sokoliki do Beniowy.

Wnioskodawca:
Rożankowski.

L. Lewicki, Makuch, Kapuściński, Kochanowski, Wanio, Sandulak, Korol, Kormosz, Dumka, Załoziecki, Baczyński, Okuniewski, Jaworski, Cegielski, Petruszewicz, Horbaczewski.

L. s. 2128/1914.

We Lwowie, dnia 25. lutego 1914.

Wniosek

posłów Ławruka, Trylowskiego i tow. w sprawie założenia 4-kl. szkoły ludowej z ukraińskim językiem wykładowym w Żabiu.

Wysoki Sejmie!

Żabie, stolica całej Huculszczyzny liczy 9.036 mieszkańców, (wedle ostatniego spisu) a chociaż jest odcięta od komunikacyi z światem kulturalnym, chociaż w tej gminie znajduje się sąd powiatowy i urząd podatkowy, notaryat, zarząd dóbr fundacyi hr. Skarbka, sanatorium tej fundacyi, szpital i t. d., posiada dotąd tylko 2 szkoły jednoklasowe z 5 klasami eksponowanemi.

Wobec tego podpisani stawiają następujący wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm wzywa c. k. Radę szkolną krajową, ażeby bezwzględnie założyła w

Żabiu 4-kl. szkołę ludową z ukraińskim językiem wykładowym.

Wnioskodawcy:
Ławruk, Trylowski

Kiweluk, Kochanowski, Kurowiec, Rożankowski, Hołubowicz, Terszakowiec, Winniczuk, Wanio, Sandulak, Łahodyński, Okuniewski, Horbaczewski, Staruch.

L. s. 2129/914.

Interpelacya

posła ks. Iwana Jaworskiego i tow. do Wysokiego Wydziału krajowego w sprawie przeciągania z obrządku gr. kat. na obrządek rz. kat. w szpitalu krajowym w Samborze.

Okolo 10. kwietnia 1913 r. udała się służąca Marya Kopystyńska rodem ze Strzelbic obrządku gr. kat. do szpitala krajowego w Samborze na oddział położniczy. Dnia 13. maja 1913 urodziła chłopca nieprawego łoża, który wedle Cubowiązujących ustaw powinien by być ochrzczonym wedle obrządku gr. kat.

Zaznaczamy, że Marya Kopystyńska do dziś dnia nie zmieniła swego obrządku i należy do związku gr. kat. cerkwi w Strzelbicach, jak to również podała w „wywodzie“, spisany z nią w szpitalu.

Tymczasem Zarząd szpitala odesłał noworodka proboszczowi obrządku rz. kat. w Samborze do ochrzczenia. Przeciwnie takiemu postępowaniu wniósł gr. kat. Urząd parafialny w Strzelbicach protest do Zarządu szpitala w Samborze i prosił, by Zarząd szpitala podjął poświadczenie ochrzczenia dziecka w rz. kat. Urzędzie parafialnym w Samborze i przesłał je gr. kat. Urzędowi parafialnemu w Samborze lub w Strzelbicach celem wpisania do metryk. Zarząd szpitala jednak nie tylko że nic w tym kierunku nie zrobił, ale nawet na pismo nie odpowiedział, czem złożył tylko dowód, że sam spowodował bez-

prawne ochrzczanie dziecka w obrzęd-ku rzym. kat.

Tak więc szpital krajowy w Samborze, instytucja krajowa, czysto humanitarna, obowiązana trzymać się zdala od wszelkiej polityki, korzysta z nędy ludzkiej i staje się kuźnią polityczną dla przeciągania wyznawców obrzęd-ku gr. kat. na obrządek rzym. kat.

Wobec tego zapytują podpisani:

I. Czy Wysokiemu Wydziałowi krajowemu wiadomem jest tego rodzaju postępowanie Zarządu szpitala krajowego w Samborze?

II. Czy spowoduje Zarząd szpitala krajowego w Samborze do podjęcia poświadczenia chrztu dziecka nieprawego łoża Maryi Kopystyńskiej od rzym. kat. Urzędu parafialnego w Samborze i przesłania tegoż gr. kat. Urzędowi parafialnemu w Samborze celem wpisania do metryk parafialnych?

Interpelant:
ks. Iwan Jaworski.

Kochanowski, Metella, Winniczuk, Dumka, Singalewicz, Staruch, Wanio, Perfecki, Lew Lewicki, Rożankowski, Terszakowiec, Hołubowicz, Sandulak, Załoziecki, Okuniewski.

L. s. 2130/914.

I n t e r p e l a c y a

posła Iwana Kochanowskiego i tow. do Wysokiego Wydziału krajowego w sprawie rozebrania i sprzedaży domu czytelnicy „Proświty“ w Biliczu przez Wydział powiatowy w Starym Samborze

Towarzystwo czytelnicy Proświty w Biliczu powiatu starsamborskiego chcąc odciągnąć ludzi od włączenia się do miasta za najmniejszą drobnostką i podnieść dobrobyt mieszkańców, postanowiło wybudować dom a w nim pomieścić sklep systemu Roczel. W tym celu wydział czytelnicy odniósł się z prośbą do Rady gminnej o odstąpienie kawał-

ka gruntu pod budowę domu. Rada gminna uznając korzyść czytelnicy i handlu dla gminy, postanowiła jednogłośnie uchwałą z dnia 19. maja 1910 r. L. 15. odstąpić Towarzystwu kawałek gruntu z parceli l. w. h. 21.133/2 18 metrów długości, a 12 szerokości z szutrowiska, dawnego łożyska rzeki. Wydział powiatowy jednak w Starym Samborze postanowieniem z dnia 22. czerwca 1910 r. L. 1119 uchwały tej nie zatwierdził, podając jako przyczynę, że „uchwała jest niekorzystna dla gminy“.

Ażeby nie dać Wydziałowi powiatowemu dalszych powodów do odmowy, dwóch członków czytelnicy Łuc Małanczak i Anna Łupań odstąpili gminie za ten kawałek gruntu dwie swoje parcele L. 10.269 i 10.271, które są o wiele lepsze, do dobra gminnego przytykają i je zaokrąglają. Rada gminna uchwałą z d. 9. marca 1911 r. jednogłośnie postanowiła zamianę tę przyjąć a zwierzchność gminna już dn. 14. marca 1911 przedłożyła Wydziałowi powiatowemu do zatwierdzenia uchwałę Rady gminnej przy dołączeniu mapek zamienionych parcel. Wydział powiatowy pomimo kilkurazowych prób ze strony Wydziału czytelnicy a także i Zwierzchności gminnej, długo nie postanawiał, ani uchwały nie zniósł, ani nie zatwierdzał. Wszyscy myśleli, że uchwała jako bardzo korzystna dla gminy, będzie zatwierdzona.

Rada gminna znowu wychodząc z zasady, że jeśliby Wydział powiatowy nie zatwierdził uchwały, to gmina odkupiłaby dom na swoją własność, pozwoliła więc Wydziałowi czytelnicy budować dom na zamienionej parceli gminnej.

Kiedy już zrab domu był postawiony, Wydział powiatowy nie zadecydowawszy niczego co do uchwały Rady gminnej w sprawie zamiany, postanowieniem z dnia 22. sierpnia 1911 L. 1480 nakazał Zwierzchności gminnej w Biliczu pod osobistą odpowiedzialnością naczelnika gminy i pod zagrożeniem grzywną 40

K. wstrzymać dalszą budowę czyteln. Równocześnie na prośbę Wydziału powiatowego c. k. Starostwo w Starym Samborze wydało nakaz żandarmeryi, aby przemocą spędziła robotników z budowy. W ślad za tem Wydział powiatowy wytoczył śledztwo dyscyplinarne naczelnikowi gminy Dmytrowi Sydorowiczowi a następnie na podstawie uchwały z 17. listopada 1911 r. odniósł się z wnioskiem do c. k. Starostwa o usunięcie jego z urzędu. W postanowieniu z dnia 18. listopada 1911 L. 2005 jako główne przewinienie zarzucono jemu: 1) że proponował zamianę parceli gminnej pod budowę czyteln. „Proświty“, 2) że był osobicie interesowanym w tej zamianie, ponieważ był przełożonym czyteln., 3) że niby to on sam, nie Towarzystwo czyteln. Proświty, pobudował dom na gminnej parceli przed zatwierdzeniem uchwały Rady gminnej, 4) że bez pozwolenia Wydziału powiatowego wydał 15 jodeł z lasu gminnego na budowę czyteln. Ażeby siebie zasłonić przed zarzutem nieprzychylności do czyteln. Proświty, Wydział powiatowy nazwał czytelnę spółką prywatną, założoną dla prywatnych interesów.

W osobnem rozporządzeniu z dnia 18. listopada 1911 r. L. 2005 Wydział powiatowy nakazał Zwierzchności gminnej pod osobistą odpowiedzialnością naczelnika gminy zbudowany dom czyteln. Proświty rozebrać a drzewo przewieść do Bilicza górnego na budowę szkoły. Tego jednak rozporządzenia naczelnik gminy nie mógł sam wykonać, bo to mogło pociągnąć za sobą groźne następstwa, przeto budynek niepokryty pozostał aż do jesieni 1912 r. Wtedy moskalofilscy agitatorowie namawiali ludzi, żeby czytelnę Proświty znieść, a natomiast założyć czytelnę im. Kaczkowskiego, gdyż wtedy nie tylko będzie zatwierdzona uchwała Rady gminnej zezwalająca na odstąpienie parceli bez zamiany, ale jeszcze dostaną pieniądze na dokończenie budowy. Jako świadkowie potwierdzą to: Iwan Halczyszak, Wasyl Oszczypok, Iwan Chyt i inni członko-

wie czyteln. Proświty w Biliczu. Obiecani agitatorów moskalofilskich były prawdopodobne, gdyż obydwaj księża w Biliczu są mokalofilami a także marszałek powiatowy ks. Wasylkiewicz skryty wprowadzie, ale gorliwy moskalofil nowego kierunku.

Kiedy poczucie świadomości narodowej członków czyteln. Proświty przemogło wszystkie namowy moskalofilskie, marszałek ks. Wasylkiewicz wydał dnia 14. sierpnia 1912 L. 173 nakaz Zwierzchności gminnej, żeby dom czyteln. Proświty rozebrała a drzewo na szkołę do Bilicza górnego przewiozła. W drugiej połowie września 1912 r. przyjechał lutrator Rady powiatowej, Halka i w asystencyi żandarmów kazał dom rozebrać, a drzewo przewieść do Bilicza. Drzewo to przeleżało na kupie, gnijąc do niedawna, aż dopiero dnia 14. lutego 1914 r. sprzedał go ksiądz Wenhrynowicz z Bilicza górnego, za 320 Kor.

Drzewo to było prawną własnością czyteln. Proświty. Większa połowa była bądźto zakupiona, bądź darowana przez pojedynczych członków. Wprawdzie druga część mniejsza pochodziła z lasu gminnego ale i ona była własnością czyteln. Proświty, ponieważ Rada gminna uchwałą swoją z dnia 21. stycznia 1910 r. L. 12. drzewo to czyteln. darowała. Rada gminna według ustawy gminnej miała prawo darować, nigdy bowiem tego rodzaju uchwał Wydziałowi powiatowemu do zatwierdzenia nie podawała, a Wydział powiatowy nikomu darowanego przez gminę drzewa nie odbierał, jak naprzykład: drzewa darowanego na budynki parafialne w większej ilości w Biliczu dolnym, chociaż tej uchwały Wydział powiatowy także nie zatwierdził. Wydział powiatowy więc bezprawnie przywłaszczył sobie drzewo czyteln. Proświty, jako ustawowej właścicielki i bezprawnie naraził czytelnę na stratę ponad 1000 Kor.

Tak więc czytelnia Proświty w Biliczu zamiast znaleźć podporę moralną

i materyalną w Wydziale powiatowym dla swojej działalności tak korzystnej dla gminy, jak oświata i podniesienie dobrobytu gminy, spotkała się z jaknajwiększymi przeszkodami i poniosła jeszcze tak wielką stratę. Nie taką opieką cieszą się czytelnie im. Kaczkowskiego. Dla dowodu naprowadzimy jeden fakt: Przed dwoma laty gmina Baczyna, licząca zaledwie 50 gospodarzy, sprzedała las gminny. Rada gminna z uzyskanej sumy przeznaczyła 600 Kor. na budowę czytelnia im. Kaczkowskiego a Wydział powiatowy uchwale tę zatwierdził. Natomiast dla czytelnia Proświty w Biliczu nie chciał przyznać kawałeczka ziemi wartości najwyżej 40 Kor. i to nawet w drodze zamiany, a następnie dom wybudowany bezprawnie, siłą rozebrał i sprzedał! Tego wszystkiego przyczyną jest to, że marszałkiem Rady powiatowej jest żarliwy moskalofil ks. Wasylkiewicz, który jest jawnym i nieprzejednanym wrogiem czytelnia Proświty i wogóle ukraińskiego ruchu w powiecie.

Wobec tego podpisani zapytują:

1) Czy Wysokiemu Wydziałowi krajowemu znana jest sprawa budowy domu czytelnia Proświty w Biliczu (części górnej)?

2) Co Wysoki Wydział zarządzi, aby Wydział powiatowy w Starym Samborze zwrócił czytelnia Proświty w Biliczu wyrządzoną bezprawnie stratę w kwocie 1000 Koron.

3) Czy poczyni odpowiednie kroki, aby moskalofila ks. Wasylkiewicza usunięto z marszałkowstwa Rady powiatowej w Starym Samborze?

Interpelant:
Kochanowski.

Staruch, Wanio, Okuniewski, Metella, Winniczuk, Ławruk, Dumka, Perfecki, Lew Lewicki, Nowakowski, Terszakowiec, Hołubowicz, Singalewicz, Sandulak, Załoziecki.

L. s. 2131/914.

Interpelacya

posła Włodzimierza Singalewicza do J. Eksc. Namiestnika w sprawie nadużyć inspektora podatkowego, p. Fischera w Złoczowie.

Wasza Ekscelencyo!

Podpisani zapytują Waszą Ekscelencyę:

1) Czy znane są Waszej Ekscelencyi nadużycia inspektora podatkowego p. Fischera w Złoczowie?

2) Czy Wasza Ekscelencya postara się o usunięcie tego Pana z dotychczasowego stanowiska urzędowego?

3) Czy zarządzi przeciw temu Panu dochodzenia sądowo-karne?

Uzasadnienie.

W Złoczowie urzęduje inspektor podatkowy p. Fischer.

Przeciw osobie tego Pana, jego postępowaniu poza urzędem i w sprawach urzędowych podnoszą ogólnie miejscowi mieszkańcy następujące ciężkie zarzuty.

I. Jest uzasadnione podejrzenie, że ten Pan ciągnie ze swego urzędowania poboczne niedozwolone dochody, a mianowicie:

a) p. inspektor pobrał około 150 Kor za sprzedane handlarzowi w Złoczowie Buchbinderowi stare wysortowane papiery.

Kwoty tej w dochód nie wstawił.

b) W czasie, gdy inspektorat podatkowy był umieszczony w realności p. Nachmana Grica, zażądał p. inspektor rozszerzenia lokalu przez dodanie dwóch pokojów, wstawił i pobrał ryczałt na opalanie tych pokojów. W pokojach były złożone druki i wcale pokojów nie opalano.

c) P. inspektor ma syna w gimnazjum. To było następstwem, że z przyznanych 50 zniżek podatkowych po myśli § 174 o pod. osob. doch. 9 było takich, które nie dotyczyły profesorów gimnazjalnych — a resztę przyznano profesorom, dyrektorowi p. Garlickiemu i jego bratu radcy sądowemu.

d) P. inspektor mieszkał w kamienicy Abrahama Izaka Igla. Chociaż ten Pan ma dwie kamienice i cegielnię w Złoczowie, wymierzono jemu podatek osobisto-dochodowy tylko w kwocie 16 Kor. 40 hal., zamiast należnych 228 Kor.

W 1912 roku kupił tę kamienicę, gdzie mieszkał p. inspektor, od Igla Mendel Tierhaus, właściciel dóbr Zarwanica. To miało takie następstwo, że p. Tierhausowi zniżono podatek osobisto-dochodowy z kwoty 434 K. na kwotę 228 Kor.

Wynika z tego, że p. inspektor podatkami płaci czynsz.

e) W powiecie jest rażąco nierówne opodatkowanie podatkiem osobisto-dochodowym.

Na przykład :

P. Emilia Gnoińska, właścicielka milionowego majątku Krasne o dochodzie 20.000 Kor., płaci 110 K. osobisto-dochodowego podatku.

P. Józef Waiser, fabrykant, właściciel fabryki papieru w Sasowie i milionowego majątku, płaci 28 K. osobisto-dochodowego podatku.

Za to na Wolfa Buchera, handlarza jabłek, który jabłka po mieście roznosi, nałożono 20 Kor. podatku osobisto-dochodowego.

Tak samo płaci biedny krawiec Nadel w Złoczowie 24 Kor. podatku osobisto-dochodowego.

Bogacz Sadl Roller, właściciel kamienic, operujący milionowym mają-

tkiem płaci 60 K. rocznie podatku osobisto-dochodowego.

Natomiast bardzo często nakłada się niesłusznie wielki podatek, jak na przykład adwokatom, z których p. inspektor nie ma korzyści; na przykład Dr. Wanio płacił w roku 1912 90 Kor. podatku osobisto-dochodowego, a na 1913 r. podwyższono mu ten podatek na 936 Kor. całkiem bezpodstawnie, bo p. inspektor jest równocześnie wszechpolskim politykiem, a Dr. Wanio ukraińskim pośtem.

f) Chodzą wieści, że bracia Schutzmanowie, posesorowie Płuhowa, którzy płacą 48 Kor. podatku osobisto-dochodowego, darowali p. inspektorowi piękny ścienny zegarek.

II. Inspektor zamiast pracować w biurze, jeździ często po komisjach i wysiaduje godzinami w sklepie korzennym miejscowej „Składnicy”.

III. P. inspektor lubi zanadto zajmować się polityką i chociaż jemu jako urzędnikowi c. k. Starostwa nie wolno, starał się w styczniu tego roku do Rady gminnej w Złoczowie być wybranym.

Żeby zapewnić sobie głosy, zwołał on wyborców do swego biura i odebrał od nich karty do głosowania i przyrzeczenie, że będą na niego głosować.

Jest to wymuszenie karygodne według ustawy o czystości wyborów.

Prosimy przesłuchać pod przysięgą wszystkich głosujących w II. kole wyborczym w celu stwierdzenia tego faktu.

W interesie ogólnego spokoju, dobra i poszanowania ustaw należy wyżej naprowadzone fakty sprawdzić przez przeprowadzenie lustracji inspektoratu i przesłuchanie wyżej wymienionych osób.

Znając praktykę, że drogą zwyczajnego doniesienia do Sądu nie będzie

można sprawy załatwić, bo natychmiast p. inspektor będzie starał się wzajemną skargą siebie oczyścić, podpisani są zmuszeni wnieść niniejszą interpelację.

Interpelant:

Włodzimierz Singalewicz.

Kost Lewicki, Petruszewicz, Terszakowiec, Perfecki, Kochanowski, J. Jaworski, Wanio, Trylowski, Staruch, Winniczuk, Sandulak, Kapuściński, Nowakowski, Metella, Hołubowicz.

L. s. 2132/914.

I n t e r p e l a c y a

pośła Lwa Lewickiego i tow. do Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z powodu nierozpoczęcia zabudowania potoku Kruszelnicy, pow. Skole.

Pomimo, że uznano konieczność zabudowania potoku Kruszelnicy w czasie przeprowadzonych w r. 1912 dochodzeń, pomimo że potok ten zagraża zabranieniem jednej i drugiej szkoły w Kruszelnicy, zabranieniem domu gminnego i innych budynków przy większej wodzie mimo, że potok w czasie powodzi w r. 1913 spowodował nieobliczalne szkody, dotychczas nie rozpoczęto zabudowania tego potoku, dlatego ośmielamy się zapytać:

Czy Wysoki Wydział krajowy wie o tych olbrzymich szkodach, jakie dotknęły gminę Kruszelnicę i czy zechce poczynić starania, by zabudowanie tego potoku już w b. r. 1914 rozpoczęto?

Interpelant:

Lew Lewicki.

Dumka, Winniczuk, Ławruk, Perfecki, Nowakowski, Łahodyński, Trylowski, Kapuściński, Metella, Sandulak, Okuniewski, Horbaczewski, Petruszewicz, Hołubowicz, Wanio.

L. s. 2133/1914.

I n t e r p e l a c y a

pośła Hryńka Terszakowca i tow. do c. k. Rządu w sprawie założenia ruskiej

szkoły ludowej w Ostrowie koło Szczercza (pow. Lwów).

Gmina Ostrow koło Szczercza, lwowskiego powiatu, która liczy ponad 1800 mieszkańców, prawie samych Rusinów, jest dotąd w szkolnej łączności z miastem Szczercem, oddalonem o 3½ kilometra błotnistej drogi. Ta przymusowa łączność z żydowską gminą Szczerczec daje się mieszkańcom Ostrowa bardzo we znaki, dlatego starają się oni od całego szeregu lat o założenie w swojej gminie osobnej 4-klasowej ruskiej szkoły ludowej, ale dotychczas bez skutku.

Dnia 29 maja 1913 r. rada gminna w Ostrowie postanowiła jednogłośnie domagać się odłączenia szkolnej łączności ze Szczercem i zorganizowania u siebie osobnej czteroklasowej ludowej szkoły z ruskim językiem wykładowym, zobowiązując się ponieść wszelkie koszty.

W bieżącym roku szkolnym dzieci obowiązanych do szkolnej nauki w Ostrowie jest 249, z tego zapisanych w Szczercu 244, a faktycznie uczęszczających 231. Z 244 zapisanych przypada na pojedyncze klasy: I. kl. 34 chłopców + 32 dziewcząt razem 66; II. kl. 27 chłopców + 26 dziewcząt = 53; III. kl. 27 chłopców + 25 dziewcząt = 52; IV. kl. 14 chłopców + 19 dziewcząt razem 33; V. kl. 14 chłopców + 12 dziewcząt = 26; VI. kl. 10 chłopców + 4 dziewcząt = 14. Liczba dzieci szkolnych jest więc dostateczną, ażeby zorganizować samoistną ruską czteroklasową szkołę ludową w Ostrowie. Jednak władze szkolne, którym zależy na pieniężnem podtrzymywaniu biednej gminy Szczerczec przez zamożną gminę ruską Ostrow i na podtrzymaniu frekwencji w polskiej szkole (względnie żydowskiej) w Szczercu, gdzie jak wiadomo żydzi mają absolutną większość i gdzie na 300 dzieci grecko-katolickiego obrządku jest wszystkiego 94 dzieci rzymsko-katolickiego obrządku, na wszystkie dotychczasowe starania Rady gminnej w Ostro-

wie w celu założenia osobnej ruskiej czteroklasówki tamże, są głuche. Ostatni raz była w tej sprawie deputacya Rady gminnej z Ostrowa w Namiestnictwie i krajowej Radzie szkolnej dnia 12. października 1913, gdzie przyrzeczono tę sprawę rozpatrzyć, jednak dotychczas tego przyrzeczenia nie spełniono. Przeciwno dalszej zwłoce ze strony władz szkolnych włościanie z Ostrowa będą zmuszeni chwycić się energiczniejszych środków samoobrony.

Podpisani zapytują:

1) Czy znany jest c. k. Rządowi powyższy fakt i czem usprawiedliwi c. k. Rząd względnie c. k. Rada szkolna krajowa swoje postępowanie względem słusznych domagań ze strony gminy Ostrów?

Czy c. k. Rząd, względnie c. k. krajowa Rada szkolna gotowe są sprawę założenia 4-klasowej ruskiej szkoły ludowej w Ostrowie po myśli żądań gminy wreszcie załatwić?

Interpelant:

Hryńko Terszakowicz.

Makuch, Dumka, Singalewicz, Kochanowski, Kiweluk, Ławruk, Metella, Sandulak, Kurowiec, Kapuściński, Perfecki, Petruszewicz, Winniczuk, Baczyński.

Ls. 2.134/414.

I n t e r p e l a c y a

posła Dra Łahodyńskiego i towarzyszy do Wysokiego c. k. Rządu w sprawie utworzenia równorzędnych klas z ruskim językiem wykładowym przy 6-klasowych szkołach, męskiej i żeńskiej w Nadwornie.

W roku 1909 wnieśli rodzice dzieci ruskiej narodowości w Nadwornie prośbę do miejscowej Rady gminnej o utworzenie równorzędnych klas z ruskim językiem wykładowym przy 6-klasowych szkołach: męskiej i żeńskiej w Nadwornie. Rada gminna w Nadwornie po otrzymaniu od c. k. Rady szkolnej

okręgowej w Nadwornie urzędowych statystycznych dat, uznała tę prośbę interesowanych rodziców za całkiem usprawiedliwioną i jako strona konkurencyjna mająca ustawą zastrzeżone prawo decydować o wykładowym języku w miejscowych szkołach ludowych, które utrzymuje, uchwaliła na swoim posiedzeniu dnia 13. listopada 1909 r. jednogłośnie odnieść się do szkolnych władz o utworzenie wspomnianych paralelek z ruskim językiem wykładowym.

Rada szkolna miejscowa i c. k. Rada szkolna okręgowa w Nadwornie zaopiniowały przychylnie uchwałę Rady gminnej i odesłały memoriał wraz z odpowiedniami statystycznymi datami do c. k. Rady szkolnej krajowej. Następnie w miesiącu lutym 1910 r. udała się specjalna deputacya miejscowych obywateli do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej, która po wystąpieniu i skonstatowaniu, że jest odpowiednia ilość szkolnych dzieci ruskiej narodowości i że jest dostateczne pomieszczenie bez nakładania nowych wydatków na strony konkurencyjne, oznajmiła, że sprawę załatwi przychylnie i jaknajprędzej.

Kiedy jednak po roku sprawa ugrzęzła w biurach krajowej Rady szkolnej, wniósł w r. 1911 poseł Sandulak interpelację w Sejmie do Wysokiego Rządu, na którą jednak nie otrzymał odpowiedzi.

Mimo upływu 5 lat, c. k. Rada szkolna krajowa dotychczas tej sprawy nie załatwiła, pomimo, że w innych gminach Nadworniańskiego powiatu, jak na przykład: w Mikuliczynie, Tatarowie, Wołosowie, gdzie chodziło tylko kilkanaście dzieci łacińskiego obrządku albo mojżeszowego wyznania, Rada szkolna krajowa tworzyła dla nich równorzędne, a nawet samoistne klasy z polskim językiem wykładowym w przeciągu czterech tygodni od wniesienia prośby.

Dodajemy, że kiedy po dwóch latach urgowano znowu tę sprawę przez członka Rady szkolnej u byłego referenta p. starosty Niesiołowskiego, ten zbył kpinami, że zgubiły się akta w odnośnej sprawie.

Wobec tego podpisani zapytują:

1) Czy Wysoki c. k. Rząd zmusi c. k. Radę szkolną krajową do natychmiastowego utworzenia równorzędnych klas z ruskim językiem wykładowym przy 6-klasowych szkołach ludowych: męskiej i żeńskiej w Nadwórnie?

2) Co zamierza Wysoki c. k. Rząd przedsięwziąć, ażeby już raz zapobiedz ignorowaniu obowiązujących ustaw i niespełnianiu ustawowych obowiązków przez c. k. Radę szkolną krajową wobec ruskiej ludności w kraju?

Interpelant:

Dr. Łahodyński.

Dr. Kost' Lewicki, Lew Lewicki, Terszakowiec, I. Jaworski, Makuch, Dr. Perfecki, Ławruk, Kochanowski, Hołubowicz, Sandulak, Winniczuk, Dumka, Kapuściński, Metella, Tryłowski, Kurowiec.

L. s. 2135/914.

I n t e r p e l a c y a

posła Dra Kurowca i towarzyszy do c. k. Rządu w sprawie używania p. Krzyształowicza jako znawcy przez c. k. Sąd w Kałuszu przy komisjach sądowych w sprawach pomiarów gruntowych.

W Kałuszu jest nadmiar rzeczywistych znawców-inżynierów z egzaminami państwowymi, uprawnionych do pomiarów geometrycznych.

Znawcami takimi są pp. Michał Krawciów, Napoleon Niewiadomski, autoryzowani geometrzy-inżynierowie, dalej c. k. państwowi geometrzy: pp. Margules i Michał Czorpita, w końcu c. k.

inżynier Mieczysław Langer i c. k. radca Poluszyński.

Pomimo nadmiaru rzeczywistych inżynierów i fachowych znawców, c. k. Sąd powiatowy w Kałuszu a w szczególności c. k. sędzia powiatowy Janowski używa p. Krzyształowicza, prowizorycznego inżyniera powiatowego, bez egzaminów, całkiem nieukwalifikowanego, do pomiarów gruntowych, jak to miało miejsce n. p. ostatnim razem w Kamieniu, mimo sprzeciwu strony skarżącej, zastąpionej przez adwokata Dra Golda.

P. Krzyształowicz jako niefachowy, nie może wydać fachowego orzeczenia przez co prowadzący spór, ubodzy wieśniacy ponoszą olbrzymie straty.

Zapytujemy c. k. Rząd, co zarządzi, aby w Sądach powiatowych, a w szczególności w Sądzie powiatowym w Kałuszu byli używani do fachowych orzeczeń ukwalifikowani inżynierowie znawcy?

Interpelant:

Kurowiec.

Dumka, Kapuściński, Winniczuk, Korol, Staruch, Makuch, Sandulak, Hołubowicz, Kochanowski, Kość' Lewicki, Terszakowiec, Okuniewski, Metella, Cegiel-ski, Lew Lewicki, Iwan Jaworski.

L. s. 2136/914.

I n t e r p e l a c y a

posła Dr. Izydora Hołubowicza i tow. w sprawie postępowania nauczyciela p. Maryana Frankiewicza w Zazdrości, trembowelskiego powiatu.

1) Kierownik szkoły naraża budynek szkolny na niebezpieczeństwo ognia.

Na strychu budynku szkolnego trzyma 4 fury słomy i 3 fury siana, mimo, że budynek szkolny był przez całe lato niezasekurowany.

Poświadczą to: Iwan Dmytruś i Iwan Berezowski z Zazdrości.

Dalej pokłócił się z kominiarzem i nie pozwala mu czyścić kominów szkolnych, a w czasie kłótni miał grozić przewodniczącemu Rady szkolnej miejscowej Słomińskiemu, że nie wpisze do szkolnego budżetu 10 K na czyszczenie kominów.

2) Kierownik szkoły młóci w sieni szkolnej owies, a w klasie młóci proso.

Zastał go przytem tenże Słomiński i kiedy z tego powodu zwrócił mu uwagę, że kurz z młócenia osiada w klasie a następnie na piersiach dzieci, powiedział kierownik, że to do niego nie należy i kazał Słomińskiemu wynieść się ze szkoły.

Taką samą odpowiedź otrzymał tenże przewodniczący, kiedy żądał, ażeby kierownik nie rębał drzewa w klasie szkolnej i wyniósł z tej klasy swój warsztat.

3) Kierownik używa dzieci szkolnych do posługi.

Całe lato robiły dzieci w jego ogrodzie, woziły taczkami kamienie i ziemię na piwnicę, włóczyły, woziły kapustę, łamały kukurudzę, wynosiły na strych słomę i siano; wogóle prowadzi kierownik swoją gospodarkę szkolnymi dziećmi.

Poświadczą to: Dmytro Papirowicz, Iwan Dmytruś i Iwan Matyjasz z Zazdrości.

4) Tej i poprzedniej zimy zwoływał do siebie kierownik wieczorami młodzież, żeby dała pierze w szkolnej sali a w nagrodę za to urządził im muzykę w szkolnej sali; w ten sposób niszczy budynek szkolny.

Poświadczą to: Michał Drabyk, Fedko Kołodziej z Zazdrości.

5) Kierownik szkoły opuszcza szkołę, jeździ na jarmark do Mikuliniec to z krową, to z kapustą, oprócz tego jeździł na wybory do Warwaryniec.

Poświadcz to: Iwan Begor.

6) Kierownik szkoły doprowadził swoim postępowaniem do wielkiego niepokoju we wsi.

Mianowicie Rada gminna uchwaliła odstąpić pod budowę Czytelni polskiej plac położony na krawędzi gminnego pastwiska, od budynków Ilka Juchniewicza.

Kierownik szkoły kazał ludziom wozić kamień na budowę i zrzucać ten kamień na środku pastwiska gminnego mówiąc, że nie na krawędzi, jak opiewała uchwała Rady gminnej — ale na środku 30-morgowego pastwiska będzie budował Czytelnię.

Wobec takiego bezprawnego postępowania i zajmowania majątku gminnego protestowali poszczególni radni i członkowie gminy.

Na to kierownik prowokująco odpowiedział, że tu nikt jemu niema nic do rozkazu i że on będzie budował Czytelnię tam, gdzie zechce i sprowadzi do wsi żandarmów i wojsko przeciwko każdemu, kto będzie się jemu sprzeciwiać albo kto ruszy kamień.

Kiedy wskutek tych prowokacji naczelnik gminy wydał kierownikowi pisemny nakaz, żeby bezprawnie zwiezione kamienie do 24 godzin zabrał z gminnego pastwiska i przeniósł na plac przez gminę podarowany — kierownik powiedział do Wasyla Begera, który ten nakaz mu doręczył: „Niedoczekanie niczyje, żeby ja ten kamień stamtąd zabrał, gdzie woził, tam będę dalej wozić i gdzie zechcę, tam będę budować“.

Wskutek tego prowokacyjnego postępowania i wskutek upływu terminu, w nakazie ustanowionego, włościanie usunęli sami kamienie z gminnego pastwiska.

Podczas tego tak kierownik jak i jego żona wyszli ze szkoły, a za nimi wybiegły wszystkie dzieci szkolne i dopiero podpisany napędził wszystkie dzieci do szkoły.

Cała ta afera, której wyłącznym sprawcą jest kierownik Frankiewicz, a która łatwo mogła doprowadzić do rozlewu krwi, wywołała we wsi straszne oburzenie przeciw kierownikowi. Frankiewicz i jego prowokacje ponoszą wyłączną winę, że doszło do tego, że jeden z tych, którzy kamienie pod budowę czytelní zwozili, w obecności ludzi uderzył go w twarz.

W naszej gminie był przed nim przez 20 lat kierownikiem szkoły Polak p. Nowacki, tak samo p. Dobrzyński również Polak, jednak w czasie ich bytności nie było w gminie nigdy żadnego nieporozumienia na polu narodowym; dopiero z przyjściem kierownika Frankiewicza jest inaczej.

Zaznaczam, że uchwała Rady gminnej, którą odstąpiono plac pod budowę obydwóch czytelní, polskiej i ruskiej, będzie jeszcze przedmiotem badania ze strony Wydziału powiatowego w Trembowli, bo zachodzą poszlaki, które wskazują, że uchwałę sfałszowano.

Donosząc o tem, prosimy o wydanie zarządzeń, któreby uwolniły włościan na przyszłość od takich prowokacyj, które łatwo mogą doprowadzić do rozlewu krwi.

Podpisani zapytują, czy wiadome są Wysokiemu c. k. Rządowi podniesione fakty i co zamysła zarządzić, żeby p. Maryan Frankiewicz nie dopuszczał się naprowadzonych nadużyć.

Interpelant:

Dr. Izydor Hołubowicz.

Kurowiec, Baczyński, Lew Lewicki, Singalewicz, Petruszewicz, Perfecki, Terszakowiec, Makuch, Ciesielski, Kormosz, Ławruk, Łahodyński, Kochanowski, Wanio, Dumka, Metella, Sandulak.

L. s. 2137/914.

I n t e r p e l a c y a

pośla I. Sandulaka i tow. do c. k. Rządu w sprawie wyborów gminnych w Kniażu.

Dnia 4. lutego 1913. odbyły się wybory do Rady gminnej w Kniażu (pow. Śniatyn) — jednakże wójt kacap razem z drugimi kacapami wniósł protest, opierając się na nieprawidłowościach, których się sam dopuścił — a c. k. Namiestnictwo unieważniło te wybory.

Przeprowadzono więc ponowne wybory 19. września 1913 a gdy wójt ze swoją kacapską partją przepadł, powtórzyła się znowu ta sama komedia.

W interesie gminy leży, by już raz tę sprawę zakończono i nie pozwolono kacapom, którzy nie mają nawet $\frac{1}{3}$ części głosujących za sobą, na takie destrukttywne postępowanie.

Zresztą dotychczasowy wójt znany pijak, nie tylko demoralizuje całą wieś, ale i niszczy majątek gminny.

Dla przykładu przytaczamy fakt, że w jesieni 1913 r. zezwolił tenże Stefanowi Todorukowi wyrąbać 180 m² gminnej wikliny na swą korzyść i bez jakiegokolwiek wynagrodzenia.

Zapytujemy tedy wysoki c. k. Rząd:

1) Czy zechce zarządzić, by sprawa wyborów gminnych w Kniażu jak najszybciej załatwioną została?

2) Czy zechce ukarać w drodze administracyjnej tamtejszego wójta za nieprawidłowości, których się z umysłu dopuścił przy wyborach gminnych, przeprowadzonych 4. lutego 1913?

3) Czy zechce zarządzić co należy, dla ratowania dobra gminnego przed tym szkodnikiem?

Interpelant:

Sandulak.

Kość Lewicki, Makuch, Kiweluk, Kormosz, Kurowiec, Tryłowski, Baczyński, Cegielski, Metella, J. Jaworski, Petruszewicz, Dumka, Kapuściński, Winniczuk, Wanio, Kochanowski, Staruch.

L. s. 2138/914.

I n t e r p e l a c y a

pośla Dr. Włodzimierza Baczyńskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie obsa-

dzenia nauczycielskich posad w 4-klasowej szkole ludowej w Stojanowie pow. Radziechów.

W 4-klasowej szkole ludowej z ruskim językiem wykładowym w Stojanowie, połączonej z kursem rolniczym — na siedm sił nauczycielskich jest wszystkiego jeden Rusin, bo kierownik tej szkoły jakkolwiek ruskiej narodowości, nie uczy we właściwej szkole, lecz tylko na kursach rolniczych.

Z uwagi na to, że Stojanów czysto ruska gmina, gdzie liczba dzieci szkolnych narodowości ruskiej wynosi więcej niż 400 a również ze względu na to, że właśnie teraz rozpisano konkurs na dwie posady nauczycielskie w powyższej szkole — wymaga sprawiedliwość, by te posady nadano kandydatom narodowości ruskiej tem bardziej, że c. k. Rada szkolna okręgowa w Radziechowie obie powyższe posady przeznacza z góry dla kandydatów Polaków i czyni zabiegi, by posady te nie dostały się Rusinom względnie Rusinkom.

Obsada wolnych posad w szkole w Stojanowie kandydatami względnie kandydatkami narodowości ruskiej leży w interesie państwa austriackiego, bo nauczyciele Ukraińcy względnie Ukraińki paraliżowałiby ruch rusofilski w Stojanowie, w gminie, położonej na samej rosyjskiej granicy.

Wobec tego podpisani zapytują:

Czy c. k. Rząd, względnie c. k. Rada szkolna krajowa wiedzą o powyżej zapodanym fakcie i czy gotowi są nadać wakujące posady nauczycielskie w Stojanowie kandydatom narodowości ruskiej?

Interpelant:
Baczyński.

Kiweluk, Hołubowicz, Cegielski, Metella, J. Jaworski, Kochanowski, Terszakowicz, Staruch, Dumka, Winniczuk, Kormosz, Perfecki, Kapuściński, Załoziecki, Łahodyński.

L. s. 2139/914.

I n t e r p e l a c y a

posła Dr. Teofila Kormosza i tow. do c. k. Rządu w sprawie obsadzenia kierownictwa 2-klasowej ludowej szkoły z planem 4-klasowych szkół w Krukienicach pow. Mościska, nauczycielem Tadeuszem Szumańskim.

Przed dwoma laty objął posadę tymczasowego kierownika 2-klasowej ludowej szkoły z planem 4-klasowych szkół w Krukienicach młody nauczyciel Tadeusz Szumański, który odrazu zajął wrogie stanowisko wobec ludności ruskiej i wobec ruskiej szkolnej dziatwy, która w gminie względnie w szkole tworzy absolutną większość. Przedewszystkiem już przy wpisach przemienia samowolnie imiona ruskie i nazwiska ruskich dzieci na polskie; na przykład z Iwana Chorostila robi Jana Chruściela z Hryńka, Grzegorza i t. d. Wspomniana szkoła na pięć sił nauczycielskich ma tylko jedną Rusinkę p. Zenobię Liskowacką, sumienną i wzorową nauczycielkę, przeciwko której p. Szumański występuje w brutalny i niekulturalny sposób w tym celu, żeby dobrowolnie podała się na inną posadę i zrobiła miejsce jego żonie, aż władza szkolna musiała wmieszać się w codzienne prawie brutalne napady p. Szumańskiego na p. Liskowacką i wziąć ją w obronę.

Taksamo p. Szumanski brutalnie napada obydwóch proboszczów, polskiego i ruskiego przy sposobności udzielania przez nich nauki religii szkolnej dziatwie.

Swojem niekulturalnem, brutalnem i niegodnem inteligentnego człowieka postępowaniem, zraził sobie p. Szumański całą miejscową ludność bez różnicy narodowości i zawodu tak, że dziś jest on najbardziej znienawidzoną osobą w gminie.

Nic dziwnego że, kiedy na porządek dzienny posiedzenia miejscowej Rady szkolnej przysłała sprawa obsadzenia kierownictwa szkoły, na którą to posadę podała się większa liczba kandydatów starszych wiekiem, dobrych pedagogów i taktownych ludzi, miejscowa Rada szkolna, tak Polacy jak i Rusini, ze względu na tę nienawiść, z jaką miejscowa ludność odnosi się do p. Szumańskiego, ze względu na dobro szkoły, oświadczyła się przeciwko p. Szumańskiemu, a za innym kandydatem.

Tymczasem c. k. Rada szkolna okręgowa w Mościskach, a właściwie c. k. okręgowy inspektor szkolny popiera kandydaturę p. Szumańskiego. W tym celu przyjechał do Krukienic i starał się osobiście namówić członków miejscowej Rady szkolnej, żeby oświadczyli się za p. Szumańskim, ale otrzymał od nich odmowną odpowiedź. Mimo tego na posiedzeniu c. k. okręgowej rady szkolnej w Mościskach dnia 13. lutego b. r. postawił p. inspektor kandydaturę p. Szumańskiego na pierwszym miejscu, oświadczając, że opinia rady szkolnej miejscowej jego nie obchodzi i przeparał, że c. k. Rada szkolna okręgowa większością głosów oświadczyła się za p. Szumańskim. Wtedy reprezentant Rusinów ks. dziekan Jasienicki zaprotestował przeciwko temu i na jego domaganie się protest ten wpisano do protokołu. Teraz załatwienie obsadzenia kierownika szkoły w Krukienicach leży w rękach c. k. Rady szkolnej krajowej i ona w interesie dobra szkoły w Krukienicach jakoteż w interesie miejscowej ludności nie powinna nadać posady kierownika p. Szumańskiemu.

Wobec tego zapytują podpisani:

Czy Wysokiemu c. k. Rządowi względnie c. k. Radzie szkolnej krajowej znane są wyżej naprowadzone fakty i czy ona gotowa jest kierownictwo szkoły w Krukienicach dla dobra miejscowej ludności i miejscowej szkoły

obsadzić kim innym a nie p. Szumańskim.

Interpelant:
Dr. T. Kormosz.

J. Jaworski, Perfecki, Terszakowiec, Kapuściński, Staruch, Załoziecki, Łahodyński, Baczyński, Kiweluk, Hołubowicz, Metella, Kochanowski, Dumka, Winniczuk.

L. s. 2140/914.

I n t e r p e l a c y a

posła Tymoteja Starucha i towarzyszy do Wydziału krajowego w sprawie samowolnego bezprawnego wymiaru opłaty szynkarskiej, nałożonej na towarzystwo czytelnicy Proświty w Słobodzie złotej powiat Brzeżany.

Krajowe Biuro opłat szynkarskich przy Wydziale krajowym nałożyło opłatę szynkarską l. 8183 z 10. lutego 1914 na handel towarów mieszanych czytelnicy Proświty w Słobodzie złotej na r. 1914 w kwocie 414 K., przyjąwszy samowolnie roczny obrót sprzedawanych przez to towarzystwo napojów alkoholycznych na 13 hl. wódki a 60 hl. piwa.

To postępowanie krajowego Biura opłat szynkarskich jest skrajnem nadużyciem, bo handel towarów mieszanych czytelnicy Proświty w Słobodzie złotej nie jest żadnym koncesyonowanym wyszynkiem, lecz jedynie handlem towarów mieszanych, gdzie obok innych towarów sprzedaje się w zamkniętych naczyniach napitki alkoholiczne, których roczny obrót, jak podało wspomniane towarzystwo, wynosi 2 hl. wódki a 3 do 4 hl. piwa.

Biuro opłat szynkarskich przypisuje samowolnie i umyślnie wysoki obrót alkoholu t. j. 13 hl. wódki i 60 hl. piwa i nakłada na to towarzystwo aż 414 K. opłaty. Zważywszy, że w Słobodzie złotej są aż trzy wyszynki a to Ankla Lippe, Towarzystwa „Syła“ i Markusa Baltucha, które rzeczywiście wódkę szynkują — dodając do tego kilka pokątnych wyszynków, — to gdzież han-

del Proświty jest w stanie sprzedać taką ilość alkoholu?

Taki wygórowany wymiar ma na celu zniszczyć handel czytelnicy Proświty, a tem samem instytucję humanitarną, która służy celom oświaty.

Dlatego podpisani zapytują Wydział krajowy:

Jakiem prawem nałożono na handel czytelnicy Proświty w Słobodzie złotej opłatę szynkarską aż 414 K?

Czy Wydział krajowy gotów jest natychmiast odpisać powyższą opłatę, a wymierzyć opłatę od rzeczywistego obrotu, jaki handel wykazuje t. j. od 2 hl. wódki i od 3 do 4 hl. piwa?

Interpelant:
Staruch.

Terszakowiec, Horbaczewski, Metella, Kochanowski, Nowakowski, Rożankowski, Sandulak, Cegielski, Wanio, Łahodyński, Hołubowicz, Kapuściński, Singalewicz, Dumka, Kormosz, Winniczuk.

L. s. 2141/1914.

I n t e r p e l a c y a

posła Winniczuka i towarzyszy do c. k. Rządu w sprawie zapomóg z powodu klęsk elementarnych dla głodującej ludności w powiecie stanisławowskim

W styczniu b. r. ustanowiony przy c. k. Starostwie w Stanisławowie komitet ratunkowy, zestawivszy rozmiary klęsk elementarnych w tym powiecie, postanowił domagać się jako maximum swego zapotrzebowania — 70 wagonów zboża po cenie niższej na wyżywienie, 200.000 K na bezprocentowe pożyczki, a 50.000 K na bezzwrotne zapomogi dla tych, którzy nic nie mają i już obecnie na tyfus głodowy chorują.

Żądania powyższe przedłożyła osobno deputacya Jego Ekscelencyi Panu Namiestnikowi, lecz dotąd, mimo upływu dłuższego stosunkowo czasu, ani

ślądu jakiegokolwiek akcyi, choć tyfus głodowy się szerzy.

Wobec tego zapytujemy Wysoki c. k. Rząd, co dzieje się z akcyą zapomogową w powiecie stanisławowskim?

Czy Wysoki c. k. Rząd zamyśla wziąć się do energicznego podjęcia tej akcyi? Czy może będzie z nią czekał aż tyfus głodowy zniszczy połowę ludności powiatu?

Interpelant:
Winniczuk.

Dumka, Staruch, Kurowiec, Sandulak, Kapuściński, Ławruk, Kość Lewicki, Makuch, Terszakowiec, Hołubowicz, J. Jaworski, Kochanowski, Łahodyński, Lew Lewicki, Metella.

L. s. 2142/914.

I n t e r p e l a c y a

posła Lwa Lewickiego i tow. do c. k. Rządu z powodu złego stanu budynków szkolnych, względnie całkowitego ich braku w pow. Skole.

Mimo wypełnienia wszelkich formalności w sprawie budowy szkół w Oporcu, Ławocznem, Synowódzku niżnem i Truchanowie — zwleka się z rozpoczęciem budowy w sposób niesprawiedliwiony.

Szkoły w Pławiu, Tucholce są w bardzo złym stanie i koniecznie potrzebują nowych budynków.

Natomiast całkowicie niema budynków szkolnych w Rykowie, Grabowcu skolskim, Cisowcu, skutkiem czego szkoła mimo jej zorganizowania nie może być powołana do życia.

Wobec tego ośmielamy się zapytać:

Czy Wysoki c. k. Rząd wie o tym stanie budynków szkolnych w powiecie skolskim i czy zechce poczynić starania w kierunku spowodowania natychmiastowej budowy budynków szkolnych w powyższych gminach, by nauka

szkolna nie natrafiła na żadne przeszkody.

Interpelant:
Lew Lewicki.

Dumka, Perfecki, Metella, J. Jaworski, Hołubowicz, Horbaczewski, Ławruk, Sandulak, Kochanowski, Staruch, Kormosz, Kapuściński, Petruszewicz, Winniczuk.

L. s. 2143/914.

I n t e r p e l a c y a

posła Dr. I. Hołubowicza i tow. w sprawie bezprawnego usunięcia radnego Iwana Bazara w Nastasowie z Rady gminnej, jak również w sprawie bezprawnego używania języka polskiego przez c. k. Starostwo w Tarnopolu — w korespondencji ze Zwierzchnością gminną w Nastasowie.

1) C. k. Starostwo pow. w Tarnopolu reskryptem z dnia 3. lutego 1914 r. l. 114/1 A orzekło, że p. Iwan Bazar, na skutek wyboru przez Radę gminną w Nastasowie na kasyera, tudzież przyznania mu z tego tytułu wynagrodzenia w kwocie 120 K, został pozbawiony urzędu członka Rady gminnej w Nastasowie.

Orzeczenie to jest bezprawne, bo p. Iwan Bazar nie jest żadnym urzędnikiem gminy, lecz tylko Rada gminna poruciła mu jako radnemu prowadzenia spraw kasowych.

Bezprawność powyższego zarządzenia c. k. Starostwa jest tem większa, że przez przeciąg dwunastu uprzednich lat sprawował urząd kasyera gminnego Jan Skowera, i nikt go z urzędu radnego nie usuwał.

Takie postępowanie c. k. Starostwa tylko tem sobie tłumaczymy, że Jan Skowera był Polakiem a Iwan Bazar jest uświadomionym Rusinem, że Jan Skowera był powolnem narzędziem w rękach c. k. Starostwa a p. Iwan Bazar jest człowiekiem niezawistym.

To skandaliczne postępowanie c. k. Starostwa staje się tembardziej jaskrawe, gdy się zważy, że Jan Skowera był obdłużonym i zrujnowanym człowiekiem a Iwan Bazar jest człowiekiem majątnym, posiadającym zwyż 40 morgów nieobdłużonego gruntu.

2) Przed kilkoma laty Rada gminna w Nastasowie uchwaliła, że jej językiem urzędowym jest język ruski i uchwałę powyższą zakomunikowała c. k. Starostwu w Tarnopolu. Mimo to c. k. Starostwo wysyła wszystkie swoje pisma do Rady gminnej i Zwierzchności w Nastasowie w języku polskim, dając tem dowód swej urzędowej bezstronności.

Podpisani zapytują:

1) Czy wiadome są Wysokiemu c. k. Rządowi naprowadzone fakta, i

2) Co zamyśla Wysoki c. k. Rząd zarządzić, by c. k. Starostwo w Tarnopolu nie łamało w tak rażący sposób obowiązujących ustaw i postępowало bezstronnie względem obywateli austriackich narodowości ruskiej?

Interpelant:
Dr. Hołubowicz.

Baczyński, Metella, J. Jaworski, Staruch, Cegielski, Dumka, Kiweluk, Kość Lewicki, Łahodyński, Kochanowski, Terszakowiec, Perfecki, Makuch, Ławruk, Załoziecki, Winniczuk.

L. s. 2150/914.

I n t e r p e l a c y a

posła Aleksandra Kapuścińskiego i towarzyszy do c. k. Rządu, w sprawie ukonstytuowania Zwierzchności gminnych w Mielnicy, Krzywczu i Kudryńcach a przeprowadzenia wyborów gminnych w Boryszkowcach, pow. Borszowskiego.

Przed kilku laty przeprowadzono w pierwszych trzech gminach, a to w Miel-

nicy, Krzywczu i Kudryńcach wybory gminne. Protesty przeciwko tym wyborom, pozbawione wszelkiej prawnej podstawy, c. k. Rząd nie spieszy się załatwić, tem samem ukonstytuowanie z wielką szkodą dla tych gmin nie może się odbyć.

W ostatniej gminie Boryszkowcach wybory gminne już od kilku lat nie rozpisane, a wójt samowolnie gospodaruje, co przynosi wielką szkodę dla całej gminy.

Dlatego wnosimy niniejszą interpelację:

Wzywa się c. k. Rząd, aby przeprowadził bezzwłoczne ukonstytuowanie Zwierzchności gminnych w Mielnicy, Krzywczu i Kudryńcach i rozpiął wybory gminne w Boryszkowcach.

Interpelant:
Kapuściński.

Staruch, Sandulak, Dumka, Kochanowski, Terszakowiec, Rożankowski, Perfecki, Baczyński, Hołubowicz, Załoziecki, Wanio, Horbaczewski, Kurowiec, Winniczuk.

L. s. 2151/914.

I n t e r p e l a c y a

posła Dr. Trylowskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie trudności stawianych przy wydawaniu książek robotniczych w gminie Stare Kuty (pow. Kosów)

Starosta kosowski Wiczkowski robi we wszystkich gminach tamtejszego powiatu trudności z wydawaniem książek robotniczych i paszportów.

Z jego więc polecenia pisarz gminny w Starych Kutach (brat naczelnika gminy) robi ludziom w tym kierunku wielkie trudności i pod różnymi pozorami nie chce wydawać robotniczych książek. Nadto pobiera on bezprawnie po 1 K i 2 K od jednej książeczki robotniczej, chociaż należy się tylko 26 h.

Świadek: Stefan Petruk, syn Wasyla, w Kutach starych.

Podpisani zapytują więc Wysoki c. k. Rząd:

Czy zechce zarządzić, by takie sekatury i nadużycia nie działały się?

Czy zechce zawiadomić o tych nadużyciach c. k. Prokuratorę państwa w Kołomyi?

Interpelant:
Dr. Trylowski.

Kość Lewicki, Kormosz, Załoziecki, Kochanowski, Winniczuk, Kiweluk, Łahodyński Ławruk, Cegielski, Dumka, Sandulak, Kapuściński, Metella, Rożankowski, Petruszewicz.

L. s. 2152/914.

I n t e r p e l a c y a

posła Iwana Kochanowskiego i towarzyszy do c. k. Rządu w sprawie przystąpienia do budowy szkoły ludowej w Laszkach pow. Jaworowskiego.

Jeszcze w roku 1907 złożyła gmina Laszki powiatu jaworowskiego przypadającą część konkurencyi na budowę szkoły w Laszkach, posiada też odpowiedni pod budowę szkoły plac, dotychczas jednak, pomimo wniesionej w tej sprawie do c. k. Rady szkolnej krajowej prośby, mimo rozmaite deputacje a nawet poselskie interwencje, nie mogła i nie może do dnia dzisiejszego doczekać się rozpoczęcia tej budowy; dotyczący referent c. k. Rady szkolnej krajowej wymawiał się dotąd wyczerpaniem funduszków na budowę szkół i obstrukcją ukraińską, która miała stać na przeszkodzie uzyskaniu dalszych funduszków.

Wynik tego postępowania był taki, że z powodu braku budynku szkolnego, musiało się na 3 lata szkołę zamknąć i pozbawić tem samem setki dzieci przystępu do szkoły i oświaty.

Ponieważ obecnie odpadły już wszystkie przeszkody, na jakie powoły-

wała się c. k. Rada szkolna krajowa w sprawie budowy szkoły w Laszkach, — podpisani ośmielają się zapytać:

1) Czy wiadomem jest Wysokiemu c. k. Rządowi, że dotąd od szeregu lat zwleka się z budową szkoły w gminie Laszki pow. jaworowskiego? — i

2) Czy skłonny jest c. k. Rząd spowodować c. k. Radę szkolną krajową do bezzwłocznego przystąpienia do budowy powyższej szkoły i jakie w tej mierze zamyśla poczynić kroki?

Interpelant:
Kochanowski.

Petruszewicz, Hołubowicz, Staruch, Terszakowiec, Dumka, J. Jaworski, Sandulak, Kurowiec, Wanio, Kapuściński, Baczyński, Rożankowski, Singalewicz, Horbaczewski, Kormosz.

Marszałek oznajmia, że pierwsze czytanie odczytanych wniosków umieszcza na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń; interpelacje odstąpi p. Komisarzowi rządowemu, względnie Wydziałowi krajowemu, z wnioskami zaś nagłymi postąpi regulaminowo.

Marszałek udziela głosu p. Stapińskiemu przed porządkiem dziennym.

Przemawia p. Stapiński, protestując przeciw ograniczaniu autonomii Sejmu przez c. k. Namiestnika.

Marszałek udziela głosu p. Urbańskiemu przed przystąpieniem do porządku dziennego.

Przemawia p. Urbański i stawia wniosek, ażeby wybór jednego członka komisji budżetowej w miejsce p. Kasznicy, który mandat złożył, uznać za nagły i przeprowadzić go jeszcze na niniejszem posiedzeniu.

Marszałek poddaje wniosek p. Urbańskiego do poparcia.

Izba popiera wniosek p. Urbańskiego, poczem w osobnych głosowaniach uchwała nagłość wniosku i jego meritum.

Wobec tego oświadcza Marszałek, że wybór uzupełniający jednego członka komisji budżetowej przeprowadzi na końcu niniejszego posiedzenia.

Izba przystępuje do porządku dziennego, którego pierwszym punktem jest:

1. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Radzie powiatowej we Lwowie na zaciągnięcie pożyczki komunalnej w sumie 700.000 koron na budowę dróg.

Sprawozdawca p. Onyszkiewicz wnosi o przekazanie tego przedłożenia komisji administracyjnej.

Izba uchwała wniosek p. sprawozdawcy bez rozprawy.

Następuje:

2. Dalszy ciąg rozprawy nad sprawozdaniem Komisji drogowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie ukrajowienia dróg.

Marszałek udziela głosu p. Dumce.

Przemawia p. Dumka i stawia następującą rezolucję:

Wzywa się Wydział krajowy o ukrajowienie drogi z Rudek do Uherzec Wieniawskich.

Przemawia p. Terszakowiec.

Izba uchwała bez rozprawy na wniosek p. Schmidta zamknięcie rozprawy ogólnej.

Marszałek wzywa zapisanych do głosu „przeciw“ wnioskowi komisji pp. Witos i Siwulę do wyboru mówców generalnych.

Marszałek udziela głosu p. Witosowi jako mówcy generalnemu „przeciw“ wnioskowi komisji.

Przemawia p. Witos i stawia następującą rezolucję:

Wzywa się Wydział krajowy, ażeby w najbliższym czasie przedłożył projekt

utworzenia dostatecznego funduszu przeznaczanego na zasiłki bezzwrotne i pożyczki na budowę i rekonstrukcyę dróg powiatowych i gminnych I. i II klasy.

Marszałek poddaje powyższą rezolucyę do poparcia.

Izba popiera powyższą rezolucyę p. Witosa.

Marszałek udziela głosu p. Górkiewiczowi jako mowcy za wnioskami komisji.

Przemawia p. Górkiewicz i stawia następującą rezolucyę:

Wzywa się Wydział krajowy, aby w porozumieniu z rządem obmyślił środki na planową i szeroko zakreśloną akcyę ukrajowienia dróg i z wnioskami przyszedł na najbliższą sesyę Sejmu.

Marszałek wzywa sprawozdawcę do kolejnego odczytania zgłoszonych w rozprawie ogólnej rezolucyi, celem poddania ich do poparcia.

Sprawozdawca p. Urbański odczytuje obie rezolucye p. Terszakowca, które opiewają:

1. Wzywa się Wydział krajowy, ażeby przy ukrajowieniu dróg traktował równomiernie wschodnią i zachodnią Galicyę i to tak pod względem długości jak i kosztów utrzymania, biorąc za podstawę obszar wschodniej Galicyi obejmujący $\frac{2}{3}$ części w stosunku do zachodniej części kraju obejmującej $\frac{1}{3}$ część obszaru całego kraju.

2. Wzywa się Wydział krajowy, aby wydatnie przyczynił się do budowy drogi dojazdowej do szkoły rolniczej „Proświty“ w Miłowaniu.

Izba popiera powyższe rezolucye p. Terszakowca.

Sprawozdawca p. Urbański odczytuje rezolucyę p. Okonia, która opiewa:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się Wydział krajowy, ażeby przy obecnem ukrajowieniu dróg powiatowych, równomiernie traktował zachodnią część kraju jak wschodnią, a nie krzywdził jej, a zwłaszcza raczył ukrajozić szybko drogi powiatowe: Krosno-Rzeszów-Kolbuszowa.

Izba popiera powyższą rezolucyę p. Okonia.

Sprawozdawca p. Urbański odczytuje rezolucyę p. Kurowca, która opiewa:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm wzywa Wydział krajowy wziąć pod uwagę ukrajowienie drogi Kałusz-Żurawno, powiat Kałusz, t. j. drogi z Kałusza do granicy żurawieńskiego powiatu 20 kilometrów w projekcie mającym się przedłożyć na rok 1915.

Izba popiera powyższą rezolucyę p. Kurowca.

Sprawozdawca p. Urbański odczytuje rezolucyę p. Zamorskiego, która opiewa:

Wzywa się c. k. Rząd, aby ze względu na długoletnie zaniedbanie kraju ze strony rządu centralnego i w uwzględnieniu dzisiejszego opłakanego stanu Galicyi, wywołanego przez klęski elementarne i przesilenie wojenne, przyszedł krajowi w pomoc i przez udzielenie większej wydatnej subwencyi ułatwił krajowi przejęcie większej ilości dróg powiatowych w swój zarząd, a tem samem ułatwił powiatom budowanie nowych dróg murowanych.

Izba popiera powyższą rezolucyę p. Zamorskiego.

Sprawozdawca p. Urbański odczytuje rezolucyę p. Dumki, która opiewa:

Wzywa się Wydział krajowy o ukrajowienie drogi z Rudek do Uherz^{re} Wieniawskich.

Izba popiera powyższą rezolucję p. Dumki.

Sprawozdawca p. Urbański odczytuje rezolucję p. Górkiewicza, która opiewa:

Wzywa się Wydział krajowy, aby w porozumieniu z rządem obmyślił środki na planową i szeroko zakresloną akcję ukrajowienia dróg i z wnioskami przyszedł na najbliższą sesję Sejmu.

Izba popiera powyższą rezolucję p. Górkiewicza.

Sprawozdawca p. Urbański odczytuje obie rezolucje p. Lisiewicza, które opiewają:

Wysoki Sejm uchwali:

1. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby dalszy program ukrajowienia dróg na lata od roku 1915 począwszy rozszerzył i w tym celu stosowne wnioski przedłożył.

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby przy sposobności ukrajowienia dróg w znaczniejszej, niż dotychczas mierze uwzględniał potrzeby komunikacyjne powiatu i miasta Lwowa jako stolicy kraju.

Izba popiera powyższe dwie rezolucje p. Lisiewicza.

Marszałek udziela głosu sprawozdawcy p. Urbańskiemu przed przystąpieniem do rozprawy szczegółowej.

Przemawia sprawozdawca p. Urbański oświadczając się co do zgłoszonych rezolucyi.

Marszałek otwiera rozprawę szczegółową.

Sprawozdawca p. Urbański wnosi na przyjęcie wniosków komisji en bloc.

Izba uchwała przyjęcie wniosków komisji en bloc.

Sprawozdawca p. Urbański odczytuje wnioski komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm uznaje po myśli ustępu 1. § 2 ust. drogowej z d. 10. grudnia 1907, Dz. ust. kraj. Nr. 155 następujące drogi za krajowe:

1. Drogę Międzybrodzką w obrębie powiatu bialskiego i żywieckiego na długości 18·2 km.

2. Drogę Biała-Skawice-Zawoje w obrębie powiatu myślenickiego na długości 16 km.

3. Drogę Pilzno-Radomyśl w obrębie powiatu mieleckiego i pilzneńskiego na długości 31·2 km.

4. Drogę Jarosław-Pruchnik w obrębie powiatu jarosławskiego na długości 5 km.

5. Drogę Sądowa Wisznia-Sambor w obrębie powiatu mościskiego na długości 9 km.

6. Drogę Hermanowice-Sambor w obrębie powiatu samborskiego na długości 6 km.

7. Drogę Dachnów-Niemirów-Do-brosin w obrębie powiatu rawskiego i jaworowskiego na długości 12·6 km.

8. Drogę Kamionka strumiłowa-Dzibułki w obrębie pow. kamioneckiego i żółkiewskiego na długości 20 km.

9. Drogę Ustrzyki-Lutowiska w obrębie powiatu liskiego na długości 10 km.

10. Drogę Kosów-Jasionów górny w obrębie powiatu kosowskiego na długości 4 km.

11. Drogę Krystynopol-Brody o obrębie powiatu sokalskiego i kamioneckiego na długości 5 km.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu:

a) ażeby z rokiem 1914 powyższe drogi objął w administrację kraju;

b) objęcie poszczegółnej drogi nastąpi na podstawie szczegółowego przez Wydział powiatowy przedłożonego inwentarza, obejmującego całą własność ruchomą i nieruchomą funduszu drogi

w określeniu zawartem w § 74. ustawy z dnia 5. października 1907 Dz. ustaw kraj. Nr. 130 — przyczem własność nieruchomości winna być ograniczoną starymi znakami;

c) drogi obejmowane w zarząd kraju winny się znajdować w stanie należytej normalnej konserwacji;

d) przed objęciem poszczególnych dróg w zarząd kraju winny odnośnie Reprezentacye powiatowe przyjąć w formie aktu notaryalnego, zeznanego na podstawie uchwały Rady powiatowej obowiązek należytego uporządkowania najdalej w przeciągu lat 10-ciu własnym kosztem i staraniem stanu własności ukrajowionej drogi, oraz pełną odpowiedzialność tak wobec stron interesowanych jak i funduszu krajowego, za wszelkie zobowiązania powiatu i pretensye stron trzecich z powodu zajęcia na cele drogowe nieruchomości lub ruchomej własności, oraz za wszelkie należności z tytułu robot drogowych przedsięwziętych przed objęciem drogi w zarząd kraju.

Izba uchwala powyższe wnioski komisji en bloc.

Marszałek oznajmia, że Izba przystępuje do głosowania nad rezolucjami zgłoszonymi w rozprawie ogólnej.

Sprawozdawca p. Urbański odczytuje obie rezolucye p. Terszakowca.

1. Wzywa się Wydział krajowy, ażeby przy ukrajowieniu dróg traktował równomiernie wschodnią i zachodnią Galicyę i to tak pod względem długości jak i kosztów utrzymania, biorąc za podstawę obszar wschodniej Galicyi obejmujący $\frac{2}{3}$ części w stosunku do zachodniej części kraju obejmującej $\frac{1}{3}$ część obszaru całego kraju.

2. Wzywa się Wydział krajowy, aby wydatnie przyczynił się do budowy drogi dojazdowej do szkoły rolniczej „Proświty“ w Miłowaniu.

Izba odrzuca powyższe rezolucye p. Terszakowca bez rozprawy.

Sprawozdawca p. Urbański odczytuje rezolucyę p. Okonia:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się Wydział krajowy, ażeby przy obecnem ukrajowieniu dróg powiatowych, równomiernie traktował zachodnią część kraju jak wschodnią, a nie krzywdził jej, a zwłaszcza raczył ukrajować szybko drogi powiatowe: Krosno-Rzeszów-Kolbuszowa.

Marszałek otwiera rozprawę nad powyższą rezolucyą i udziela głosu p. Okoniowi.

Przemawia p. Okoń.

Przemawia p. Stapiński.

Przemawia p. Okoń.

Po zamknięciu rozprawy przemawia sprawozdawca p. Urbański, oświadczając się przeciw rezolucyi p. Okonia.

Izba odrzuca powyższą rezolucyę p. Okonia.

Sprawozdawca p. Urbański odczytuje rezolucyę p. Kurowca:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm wzywa Wydział krajowy, aby wziął pod uwagę ukrajowienie drogi Kałusz-Żurawno powiat Kałusz, to jest drogi z Kałusza do granicy żurawieńskiej powiatu 20 kilom. w projekcie mającym się przedłożyć na rok 1915.

Izba uchwala powyższą rezolucyę bez rozprawy.

Sprawozdawca p. Urbański odczytuje rezolucyę p. Zamorskiego.

Wzywa się c. k. Rząd, aby ze względu na długoletnie zaniedbanie kraju ze strony rządu centralnego i w uwzględnieniu dzisiejszego opłakanego stanu Galicyi, wywołanego przez klęski elementarne i przesilenie wojenne, przyszedł krajowi w pomoc i przez udzielenie większej wydatnej subwencyi ułatwił krajowi przyjęcie większej ilości dróg powiatowych

w swój zarząd a tem samem ułatwił powiatom budowanie nowych dróg murowanych.

Izba uchwala powyższą rezolucję p. Zamorskiego bez rozprawy.

Sprawozdawca p. Urbański odczytuje rezolucję p. Dumki:

Wzywa się Wydział krajowy o ukrajowienie drogi z Rudek do Uherzec Wieniawskich.

Marszałek poddaje pod głosowanie powyższą rezolucję.

Ponieważ przy głosowaniu przez podniesienie rąk okazała się wątpliwość co do stosunku głosów, przeto Marszałek zarządza ponowne głosowanie przez powstanie i zarządza próbę przeciwną oraz obliczenie stosunku głosów przez p. p. sekretarzy.

Marszałek stwierdza, że za przyjęciem rezolucyi głosowało 52 posłów, przeciw 64, wobec czego rezolucya upadła.

Sprawozdawca p. Urbański odczytuje dwie rezolucje p. Lisiewicza:

Wysoki Sejm uchwala:

1. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby dalszy program ukrajowienia dróg na lata od roku 1915 począwszy rozszerzył i w tym celu stosowne wnioski przedłożył.

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby przy sposobności ukrajowienia drogi w znaczniejszej, niż dotychczas mierze uwzględniał potrzeby komunikacyjne powiatu i miasta Lwowa jako stolicy kraju.

Izba uchwala łącznie powyższe dwie rezolucje p. Lisiewicza bez rozprawy.

Sprawozdawca p. Urbański odczytuje rezolucję p. Witosa:

Wzywa się Wydział krajowy, ażeby w najbliższym czasie przedłożył projekt utworzenia dostatecznego funduszu prze-

znaczzonego na zasiłki bezzwrotne i pożyczki na budowę i rekonstrukcye dróg powiatowych i gminnych I. i II. klasy.

Izba uchwala powyższą rezolucję p. Witosa bez rozprawy.

Sprawozdawca p. Urbański odczytuje rezolucję p. Górkiewicza:

Wzywa się Wydział krajowy, aby w porozumieniu z Rządem obmyślił środki na planową i szeroko zakreśloną akcyę ukrajowienia dróg i z wnioskami przyszedł na najbliższą sesyę Sejmu.

Izba uchwala powyższą rezolucję p. Górkiewicza bez rozprawy.

Marszałek udziela głosu p. Terszakowcowi dla faktycznego sprostowania.

Przemawia p. Terszakowiec.

Marszałek udziela głosu sprawozdawcy p. Urbańskiemu do sprostowania faktycznego.

Przemawia sprawozdawca p. Urbański.

Izba przystępuje do dalszego punktu porządku dziennego, którym jest:

3. S p r a w o z d a n i e

Komisji administracyjnej w przedmiocie utworzenia z przysiółka Brzezina ad Bryńce zagórne powiat Bóbrka samoistnej gminy administracyjnej.

Sprawozdawca p. Laskowski, uwolniony na wniosek sekretarza p. Białego od czytania sprawozdania, odczytuje następujące wnioski komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt ustawy.

U s t a w a

z dnia ... o wyłączeniu przysiółka Brzezina ze związku gminy Bryńce zagórne, powiatu Bobreckiego i utworzeniu z

niego samoistnej gminy administracyjnej.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

Art. I.

Przysiółek Brzezina wyłącza się ze związku gminy Bryńce zagórne, powiatu Bobreckiego, i tworzy się z niego samoistną gminę administracyjną.

Art. II.

Do trzech miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy ma być rozwiązana dotychczasowa Rada gminna w Bryńcach zagórnych, a natomiast mają być zarządzane i przeprowadzone wybory do rad gminnych w Bryńcach zagórnych i Brzezinie.

Art. III.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. IV.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda.

Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Urbański wnosi przyjęcie tej ustawy en bloc.

Izba uchwała przyjęcie powyższej ustawy en bloc, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwała cały projekt ustawy en bloc.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sekretarza p. Urbańskiego przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwała Izba powyższy projekt ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

4. S p r a w o z d a n i e

Komisji administracyjnej w przedmiocie utworzenia z przysiółka Chrabużna ad Urlów samoistnej gminy administracyjnej.

Sprawozdawca p. Laskowski, uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt ustawy.

U s t a w a

z dnia ... o wyłączeniu przysiółka Chrabużna ze związku gminy Urlów, powiatu polityczny Zborów i utworzeniu z niego samoistnej gminy administracyjnej.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Przysiółek Chrabużna wyłącza się ze związku gminy Urlów powiatu politycznego Zborów i tworzy się z niego samoistną gminą administracyjną.

Ar. II.

Do trzech miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, ma być Rada gminna w Urlowie rozwiązana, a natomiast mają być zarządzane i przeprowadzone nowe wybory do Rady gminnej w Chrabużnej i Urlowie.

Art. III.

Ustawa ta wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. IV.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda.

Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Urbański wnosi przyjęcie tej ustawy en bloc.

Izba uchwala przyjęcie powyższej ustawy en bloc, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwala cały projekt ustawy en bloc.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sekretarza p. Urbańskiego przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwala Izba powyższy projekt ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje :

5. S p r a w o z d a n i e

Komisji administracyjnej w przedmiocie wyłączenia osady Czahary zbarazkie ze związku gminy Zbaraża i utworzenia z niej samoistnej gminy administracyjnej.

Sprawozdawca p. Laskowski, uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt ustawy.

U s t a w a

z dnia... o wyłączeniu osady Czahary zbarazkie ze związku gminy m. Zbaraża i utworzeniu z niej samoistnej gminy administracyjnej.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Osadę Czahary zbarazkie wyłącza się ze związku gminy m. Zbaraża i tworzy się z niej samoistną gminę administracyjną.

Art. II.

Do trzech miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy ma być Rada

gminna w Zbarażu rozwiązana, a natomiast mają być zarządzone i przeprowadzone wybory do Rad gminnych w Zbarażu i w Czaharach zbarazkich.

Art. III.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. IV.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda.

Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Urbański wnosi przyjęcie tej ustawy en bloc.

Izba uchwala przyjęcie powyższej ustawy en bloc, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwala cały projekt ustawy en bloc.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sekretarza p. Urbańskiego przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwala Izba powyższy projekt ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje :

6. S p r a w o z d a n i e

Komisji administracyjnej w przedmiocie utworzenia z głównego kompleksu przysiółka Gądky ad Trzcinica samoistnej gminy administracyjnej.

Sprawozdawca p. Laskowski, uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujące wnioski komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt ustawy.

U s t a w a

z dnia... o wyłączeniu głównego kompleksu przysiółka Gądky ze związku

gminy Trzcinica, powiatu Jasło, i utworzeniu z niego samoistnej gminy administracyjnej.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Przysiółek Gądkki, w granicach głównego kompleksu tego przysiółka wyłącza się ze związku gminy Trzcinica powiatu Jasło, i tworzy się z niego samoistną gminę administracyjną.

Art. II.

Do trzech miesięcy od dnia wejścia w życie tej ustawy ma być Rada gminna w Trzcinicy rozwiązana, a natomiast mają być zarządzane i przeprowadzone nowe wybory do Rady gminnej w Trzcinicy i Gądkach.

Art. III.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. IV.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Urbański wnosi przyjęcie tej ustawy en bloc.

Izba uchwala przyjęcie powyższej ustawy en bloc, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwala cały projekt ustawy en bloc.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sekretarza p. Urbańskiego przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwala Izba powyższy projekt ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

7. Sprawozdanie

Komisji gminnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie połączenia miasta Podgórze z Krakowem.

Sprawozdawca p. Maiss, uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujące wnioski komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Al. II. dołączony projekt ustawy i następujące rezolucye:

1. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby podania sądowe i uchwały hipoteczne w sprawie przeniesienia nieruchomości majątku gminy miasta Podgórze na rzecz gminy miasta Krakowa uwolnił od należyłości skarbowych.

2. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby utrzymał dzisiejszy wymiar podatku domowo-czynszowego w gminie Podgórze, do miasta Krakowa przyłączyć się mającej, w uwzględnieniu okoliczności, że na terytorium miasta Krakowa podatek domowo-czynszowy został po myśli ustawy z dnia 10. sierpnia 1905 Nr. 133. Dz. u. p. stopniowo obniżony do poziomu stopy podatku domowo-czynszowego w gminie Podgórze.

3. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby się zgodził na pozostawienie siedzib urzędów państwowych w mieście Podgórze dziś istniejących, a to: Starostwa, Urzędu podatkowego i Sądu powiatowego wraz z urzędem ksiąg gruntowych, oraz powiatowej Kasy dla chorych.

4. Sejm wzywa Wydział krajowy, aby w najbliższej przyszłości przystąpił do ukrajowienia drogi powiatowej Wieliczka-Dobczyce, a w miarę możliwości w późniejszym okresie ukrajowienia dróg jeszcze jednej drogi, a mianowicie Wieliczka-Gdów albo drogi Podgórze-Niepołomice.

5. Sejm wzywa Wydział krajowy, aby w uwzględnieniu trudnego gospo-

darczego położenia Powiatu wielickiego, z powodu wyłączenia z jego okręgu miasta Podgórze podwyższył dla tegoż powiatu w miarę możliwości zasiłki z § 15. obowiązującej ustawy drogowej.

6. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby z chwilą włączenia terytorium m. Podgórze do rejonu akcyzowego m. Krakowa i tem samem ustania zasiłku z funduszu krajowego dla m. Krakowa (art. VIII. ustawy o przyłączeniu m. Podgórze do m. Krakowa) wstawiał do budżetu krajowego tytułem bezzwrotnego zasiłku dla powiatu wielickiego rocznie po 30.000 koron przez okres czasu, który łącznie z czasem pobierania przez powiat wielicki od gminy m. Krakowa po 30.000 K. (art. VI. powyższej ustawy) ma wynosić lat 25.

7. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby z tytułu posiadania licznych realności państwowych w Wieliczce, nieopłacających podatków gminnych. przyszedł ze stałą pomocą finansową miastu Wieliczce.

U s t a w a

z dnia.... w przedmiocie połączenia król. woln. miasta Podgórze z stoł. król. miastem Krakowem, wyłączenia tegoż miasta z okręgu Rady powiatowej Wielickiej, oraz w przedmiocie zmiany §§ 18, 42, 48, 49, 53, 54, 62, 67, 85 i 99 statutu stoł. król. miasta Krakowa.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Królewskie wolne miasto Podgórze, położone w autonomicznym powiecie wielickim, zostaje połączone z stoł. król. miastem Krakowem w jedną gminę miejscową, pod wspólną nazwą stoł. król. miasto Kraków.

Art. II.

Wskutek tego połączenia przestaje

miasto Podgórze istnieć jako samodzielna jednostka administracyjna.

Art. III.

Równocześnie z przyłączeniem do Krakowa, zostaje miasto Podgórze wyłączone z okręgu Rady powiatowej wielickiej.

Art. IV.

Gmina miasta Krakowa przejmuje prawa i obowiązki miasta Podgórze.

Art. V.

Gmina miasta Krakowa obowiązana jest ściśle dopełnić zobowiązań, przyjętych mocą zawartej z miastem Podgórzem umowy, zatwierdzonej uchwałą Rady miasta Podgórze z dnia 15. i 16. kwietnia 1913 r. i uchwałą Rady miasta Krakowa z dnia 23. kwietnia 1913 r.

Nad ściśłem dopełnieniem powyższych zobowiązań czuwać będzie Wydział krajowy, któremu w tym celu służy prawo zarządzić stosowne środki zaradcze.

Gdyby Rada miejska nie wstawiła we właściwym czasie w swój budżet kwoty, potrzebnej na pokrycie wydatków, połączonych z wypełnieniem takiego zobowiązania, ma Wydział krajowy kwotę tę wstawić do budżetu miejskiego.

Art. VI.

W celu złagodzenia względnie usunięcia utrudnień w administracji powiatowej, powstających z powodu wyłączenia z okręgu Rady powiatowej wielickiej miasta Podgórze, oraz w celu uregulowania stosunków, wynikłych z odpowiedzialności gminy miasta Podgórze jako części powiatu, za zobowiązania powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce, obowiązana jest gmina miasta Krakowa:

- a) przejąć na siebie wobec funduszu krajowego obowiązek gwarancyi oprocentowania sumy 60.000 K,

tworzącej część pierwotnej sumy 150.000 K, której oprocentowanie, jako części kapitału zakładowego kolei lokalnej Wieliczka-Myślenice-Mszana dolna, poręczyła Rada powiatowa wielicka;

- b) wypłacać Reprezentacji powiatowej w Wieliczce w pierwszych 25-ciu latach po przejściu miasta Podgórze pod zarząd Rady miejskiej i Magistratu stoł. król. miasta Krakowa (Art. XV.) w ratach kwartalnych z dołu corocznie po 44.000 K i odstąpić sumę 30.000 K rocznie z zasiłku przypadającego miasta Kraków z funduszu krajowego w miejsce miasta Podgórze na zasadzie ustawy z dnia 1. marca 1910 r. Nr. 98. Dz. u. kr., a w myśl art. VIII. niniejszej ustawy.

Art. VII.

Z dniem wcielenia do stoł. król. miasta Krakowa, miasta Podgórze, przechodzi na gminę miasta Krakowa obowiązek utrzymywania znajdujących się na wcielonym do m. Krakowa obszarze dróg gminnych i powiatowych, jako dróg miejskich.

Art. VIII.

Dopokąd przyłączone tą ustawą terytorium miasta Podgórze przez przesunięcie linii akcyzowej nie zostanie włączone do okręgu akcyzowego krakowskiego, będą na tem terytorium pobierane na rzecz miasta Krakowa opłaty od trunków wyłącznie w wymiarze, unormowanym dla Podgórze rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 14. grudnia 1910 Nr. 274 dz. u. kr., oraz na rzecz funduszu krajowego opłaty od piwa i opłaty szynkarskie w myśl ustawy z dnia 20. grudnia 1905 Nr. 11 dz. u. kr. z r. 1906, a miasto Kraków pobierać będzie zasiłek z funduszu krajowego, przyznany dla miasta Podgórze ustawą z dnia 1. marca 1910 Nr. 98 dz. u. kr.

Z chwilą włączenia terytorium miasta Podgórze do rejonu akcyzowego miasta Krakowa ma mieć na tem terytorium zastosowanie art. I. ustawy z 20. grudnia 1905 Nr. 11 dz. u. kr. z r. 1906, ustanie zaś wypłata zasiłku z funduszu krajowego.

W okresie przejściowym aż do wcielenia terytorium miasta Podgórze do okręgu akcyzowego krakowskiego, pobierane będą na tem terytorium na rzecz miasta Krakowa zezwolone gminie miasta Podgórze dodatki gminne do podatków konsumcyjnych od mięsa w wysokości 50% i od wina w wysokości 100%. Żadne dodatki gminne do opłat akcyzowych (podatki gminne), istniejące w Krakowie w chwili przyłączenia nie będą pobierane w okresie przejściowym na terytorium m. Podgórze.

Art. IX.

Ustawy krajowe, obowiązujące w mieście Krakowie, mają obowiązywać także i w powstałym przez przyłączenie miasta Podgórze powiększonym terytorium miasta Krakowa, o ile tą ustawą dla tego terytorium osobne przepisy nie zostały wydane.

Obowiązująca w mieście Krakowie ustawa budowlana będzie obowiązywać także na terytorium niniejszą ustawą do miasta Krakowa przyłączonym, z następującymi wyjątkami:

1. Przez lat 9, licząc od dnia faktycznego połączenia miasta Podgórze z miastem Krakowem (Art. XV.), nie będą w dzielnicy, z miasta Podgórze utworzonej, obowiązywały wyrazy: „lub kosztów regulacji i urządzenia już istniejących ulic publicznych“ — z pierwszego ustępu § 16 a) w brzmieniu ustawy z 28. marca 1910 r. Dz. u. k. Nr. 89, ani też ostatni ustęp § 16 g) w brzmieniu tej samej ustawy, opiewający, jak następuje:

„Magistrat może jednak z góry postanowić, że urządzenie ulicy w ter-

minie oznaczonym, nastąpi przez organa gminne na koszt parcelującego, który obliczone przez Magistrat kosztu winien złożyć w Kasie miejskiej przed uzyskaniem zezwolenia na podział gruntu i otwarcie ulicy“.

2. Aż do czasu zaprowadzenia w Krakowie w drodze ustawy obowiązku właścicieli domów do połączenia kanałów domowych z kanałami publicznymi, obowiązywać będzie w dzielnicy, utworzonej z miasta Podgórze, ustawa z dnia 26. grudnia 1900 r. Dz. u. kr. Nr. 17 z roku 1901.

Art. X.

Postanowienia §§ 18, 42, 48, 49, 53, 54, 62, 67, 85 i 99 statutu stoł. król. miasta Krakowa znosi się w ich dotychczasowym brzmieniu, a natomiast opiewać mają, jak następuje:

§ 18.

Rada miejska składa się z 103 członków (radców miejskich). Z powyższej ilości członków Rady miejskiej wybierają wyborcy, zamieszkali na terytorium Krakowa, jakie istniało przed dokonaniem przyłączeniem sąsiednich gmin i obszarów dworskich 72 radców, a wyborcy, zamieszkali na terytoryach, przyłączonych obecnie do Krakowa gmin i obszarów dworskich 31 radców.

W szczególności zaś wybierają wyborcy, zamieszkali na terytorium dotychczasowej gminy: miasto Podgórze 16 radców, Ludwinów 1 radcę, Zakrzówek z Kapelanką 1 radcę, Dębniki 1 radcę, Półwieś Zwierzynieckie 1 radcę, Zwierzyniec 1 radcę, Czarna Wieś z Kawiorami 1 radcę, Nowa Wieś Narodowa 1 radcę, Łobzów 1 radcę, Krowodrza 2 radców, część Prądnika Białego, oraz część Prądnika czerwonego i Olszy 1 radcę, Grzegórzki-Piaski 1 radcę, Dąbie z Beszczem i Głębinowem 1 radcę, Płaszów 2 radców.

Wyborcy zamieszkali na przyłączo-

nych do Krakowa obszarach dworskich będą wykonywali czynne prawo wyborcze razem z wyborcami tej gminy, z którą obszar dworski wspólną nosi nazwę.

Członków Rady miejskiej wybierają członkowie gminy prawo głosowania mający. Gdyby powyższa liczba radców miejskich pomiędzy jednym a drugim wyborem przez śmierć, rezygnację lub utratę urzędów się zmniejszyła, wtedy Rada miejska do pełnienia obowiązków radców przyzwie tych, którzy przy odnośnym wyborze po wybranych w kole, oddziale lub okręgu wyborczym, do którego ubyli radca należał, największą liczbę głosów otrzymali. Radcy przez Radę miejską przybrani, tylko do najbliższych wyborów obowiązki pełnić będą (§ 45.). (Oдноśne do Podgórze zmiany przewiduje art. XI.).

§ 42.

Prezydenta wybiera Rada bądź z grona swego, bądź z grona wyborców, prawo obieralności mających.

Urzędowanie Prezydenta trwa lat sześć, licząc od dnia złożenia przysięgi. Pierwszego, drugiego i trzeciego Wiceprezydenta wybiera Rada ze swego grona (§ 48.).

Do wyboru Prezydenta i Wiceprezydentów przystąpi Rada miejska najdalej w przeciągu dni 14 po opróżnieniu urzędu.

§ 48. ustęp pierwszy.

Urząd wiceprezydentów trwa do końca trzechlecia, w ciągu którego zostali wybrani. Każda odnowiona Rada wybiera trzech wiceprezydentów w sposób przewidziany w § 43.

§ 49.

Członkowie Rady miejskiej urzędują bezpłatnie. Za sprawowanie interesów gminy poza jej obrębem mogą żądać wynagrodzenia.

Pobory służbowe prezydenta i wiceprezydentów miasta oznacza Rada miasta.

§ 53. ustęp pierwszy.

W razie rozwiązania Rady miejskiej przez polityczną władzę krajową mają być najdalej do sześciu tygodni rozpisane nowe wybory 103 członków Rady.

§ 54.

Magistrat składa się z prezydenta, pierwszego, drugiego i trzeciego wiceprezydenta, dyrektora magistratu, z radców magistratualnych oraz innych urzędników.

§ 62. ustęp drugi.

Wrazie nieobecności lub przeszkody prezydenta, zastępuje go pierwszy wiceprezydent, a tego drugi wiceprezydent, którego znowu zastępuje wiceprezydent trzeci, wreszcie tego ostatniego najstarszy wiekiem radca miejski.

§ 67.

Do ważności uchwał potrzeba oprócz przewodniczącego obecności 40 członków miejskich.

§ 85.

Prezydenta miasta zastępuje we wszystkich sprawach wrazie przeszkody pierwszy wiceprezydent, a gdyby przeszkoda także u niego zachodziła, wiceprezydent drugi, wrazie przeszkody zaś, zachodzącej u ostatniego, wiceprezydent trzeci.

Prezydent może pod własną odpowiedzialnością powierzyć zastępstwo w sprawach do jego zakresu należących, na czas dłuższy aż do odwołania tak pierwszemu, jak drugiemu i trzeciemu wiceprezydentowi i wogóle czynności prezydyalne tak rozłożyć, jak tego wymaga interes miasta.

Rozdział czynności prezydyalnych podaje prezydent do wiadomości Rady i Magistratu.

§ 99. ustęp pierwszy.

W obradach kolegialnych Magistratu biorą udział pod przewodnictwem prezydenta lub jego zastępcy, wiceprezydenci miasta, dyrektor, starsi radcy i radcy Magistratu z głosem stanowczym. W sprawach sanitarnych fizyk miejski, w sprawach budowlanych dyrektor budownictwa, a sprawach rachunkowych i skarbowych dyrektor miejskiej Izby obrachunkowej, mają w obradach Magistratu także głos stanowczy. Tych urzędników zastępują z głosem stanowczym zastępcy ich w kierownictwie odnośnych wydziałów.

Art. XI.

Aż do czasu zmiany drogą ustawy krajowej, obecnie obowiązujących w mieście Krakowie przepisów statutu, dotyczących ordynacji wyborczej, mają w dzielnicy utworzonej z terytorium miasta Podgórza obowiązywać przepisy dotąd w mieście Podgórzu obowiązującej ordynacji wyborczej gminnej, z następującymi zmianami:

- a) 1. Na podstawie spisu wyborców — sporządzonego wedle zasad dziś w Podgórzu obowiązującej ordynacji wyborczej — będą utworzone 3 Koła wyborcze, z których pierwsze i drugie wybiera do Rady miasta Krakowa po 5 radców i 4 zastępców, a trzecie koło 6 radców i 4 zastępców.
2. Co do powołania i składu komisji reklamacyjnej oraz co do sposobu załatwiania reklamacji, dalej co do rozpisania wyborów, tworzenia komisji wyborczych, sposobu przeprowadzania wyboru i głosowania, wreszcie co do ogłaszania wyniku wyborów, wnoszenia zarzutów przeciw wyborowi i ich załatwiania, tudzież co do weryfikacji wyboru, obowiązywać mają przepisy §§ 34—40. statutu m. Krakowa, oraz przepisy regulaminu wyborczego, obowiązujące w Krakowie.

W sprawie wyboru prezydenta i wiceprezydentów miasta obowiązują postanowienia statutu m. Krakowa.

3. Bierne prawo wyborcze przysługiwać będzie w pierwszych 12 latach, licząc od dnia faktycznego połączenia miasta Podgórze z miastem Krakowem, w dzielnicy Podgórze jedynie wyborcom, zamieszkałym stale przynajmniej od roku w Podgórzu.

b) Radcy miejscy i zastępcy z dzielnicy Podgórze wybierani będą na lat 6. Po upływie trzech lat od pierwszego wyboru, dokonanego po wejściu w życie niniejszej ustawy, tudzież po upływie trzech lat od wyboru dokonanego skutkiem rozwiązania Rady miejskiej, ustąpi na zasadzie dokonanego losowania z pierwszego i drugiego Koła wyborczego po 2 radców i 2 zastępców, a z Koła trzeciego 3 radców i 2 zastępców. Na przyszłość zaś co trzy lata ustępować będą ci radcowie miejscy i zastępcy, którzy już przez lat 6 ten urząd sprawowali. Po upływie pierwszego trzylecia — licząc od pierwszego wyboru albo od rozwiązania Rady — do ilości radców miejskich i zastępców, którzy mają ustąpić, doliczyć należy tych radców i zastępców, którzy ubyli przez śmierć, rezygnację lub z innych przyczyn.

Z upływem każdego dalszego trzylecia dokonany ma być wybór radców i zastępców na wszystkie opróżnione miejsca. W miejsce radcy ubywającego przed końcem okresu wyborczego, powołany być ma do grona Rady miejskiej zastępca z tego samego koła wyborczego, z którego radca ubył.

Z pomiędzy zastępców ten będzie powołany, który przy wyborze największą ilość głosów otrzymał. Wrazie równości głosów rozstrzyga los.

Gdyby jednak tyle radców wybranych z dzielnicy Podgórze ubyło, iżby liczby radców z jednego koła wyborczego nawet przez powołanie wszystkich z tego koła zastępców uzupełnić nie można, będzie bezzwłocznie na podstawie ostatniej listy wyborczej rozpisany wybór uzupełniający z tegoż koła wyborczego.

Radcy i zastępcy w wyborze uzupełniającym wybrani, urzędować będą tylko do końca okresu wyborczego tych radców i zastępców, w których miejsce zostali wybrani.

Art. XII.

Czas trwania mandatu członków Rady miasta, wybranych z terytorium Krakowa, jakie istniało przed obecnym przyłączeniem gminy miasta Podgórze, nie doznaje zmiany przez obecne rozszerzenie granic miasta Krakowa.

Art. XIII.

W okresie 12 lat, licząc od dnia faktycznego połączenia miasta Podgórze z miastem Krakowem, ma być jeden członek Prezydium miasta Krakowa (prezydent i trzej wiceprezydenci) wybierany z grona radców miejskich z Podgórze.

Art. XIV.

Wybór członków Rady miasta Krakowa z okręgu wyborczego, utworzonego z powodu połączenia z miastem Krakowem miasta Podgórze, nastąpi najpóźniej w ciągu 4 tygodni po faktycznem połączeniu obu miast.

Art. XV.

Termin, w którym terytorium miasta Podgórze przejdzie pod zarząd Rady miejskiej i Magistratu stołecznego królewskiego miasta Krakowa, wyznaczy c. k. Namiestnictwo, w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Z dniem tym przestaną na przyłączonem obecnie do miasta Krakowa te-

rytoryum obowiązywać ustawy krajowe, którym ono jako samoistna gmina miejska podlegało, a natomiast zaczął obowiązywać ustawy krajowe (art. IX.), którym podlega miasto Kraków.

Z dniem powyższym zostanie rozwiązana Rada miejska w Podgórzu. Do terminu w niniejszym artykule oznaczonego pozostanie w terytoryum do miasta Krakowa obecnie przyłączonem, nadal w mocy urzędowa działalność c. k. władz państwowych i administracyjnych.

Art. XVI.

Od chwili wejścia w życie niniejszej ustawy aż do chwili faktycznego połączenia, będzie mógł zarząd miasta Podgórza zaciągać zobowiązania i pozbywać majątek jednak tylko na podstawie zgodnego porozumienia się Burmistrza z Prezydentem miasta Krakowa ewentualnie w wypadkach, w których podług statutu miasta Krakowa wymagana jest uchwała Rady miejskiej, na podstawie zgodnych uchwał obu Rad miejskich, które mają być przedłożone Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia, o ile stosownie do treści tych uchwał takie zatwierdzenie podług statutu miasta Krakowa jest do ważności potrzebne. W braku porozumienia między Burmistrzem miasta Podgórza a Prezydentem miasta Krakowa, ma być dana sprawa przedmiotem uchwały obu Rad miejskich, a w razie braku zgodności rozstrzygnie ją Wydział krajowy ostatecznie.

C. k. Namiestnictwo i Wydział krajowy zarządzają, aby działalność urzędów państwowych i autonomicznych, o ile ona dotyczy przyłączonego niniejszą ustawą terytoryum miasta Podgórza, jak najspieszniej przekazaną została gminie miasta Krakowa, w zakresie statutem teje gminy określonym.

C. k. Namiestnictwo zarządzi również, aby w miejsce c. k. Władz państwowych, właściwych dotychczas dla miasta Podgórza, czynności odnośnie

objęły c. k. Władze, właściwe dla miasta Krakowa.

Wydział krajowy wyda odpowiednie zarządzenia, aby majątek i dobro gminne miasta Podgórza inwentarycznie gminie miasta Krakowa oddane zostały.

Art. XVII.

Postanowienia przejściowe.

Na czas przejściowy, t. j. na czas od chwili rozwiązania Rady miejskiej w Podgórzu aż do czasu wstąpienia wybranych z Podgórza członków Rady m. do Rady m. Krakowa ma być dodanym Prezydentowi m. Krakowa wydział, złożony z dotychczasowego Burmistrza m. Podgórza i 12 członków, którego skład ustanowi ze swego grona Rada m. Podgórza przed jej rozwiązaniem. Temuż wydziałowi przysługiwać będzie zakres działania unormowany przepisem § 112 ustawy gminnej z dnia 13. marca 1889 Nr. 24 Dz. u. kr.

Art. XVIII.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. XIX.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Marszałek otwiera rozprawę ogólną i udziela głosu p. Wodzickiemu.

Przemawia p. Wodzicki.

Przemawia p. Rutowski.

Przemawia p. Bardl.

Przemawia p. Witos.

Przemawia p. Staruch.

Przemawia p. Skarbek.

Przemawia p. Neumann.

Z powodu wrzawy, jaka powstaje podczas przemówienia p. Neumanna, Marszałek przerywa posiedzenie na 10 minut.

(Przerwa posiedzenia o godzinie 1 minut 30 popołudniu.)

(Ciąg dalszy posiedzenia z dnia 26. lutego 1914).

Początek o godzinie 1 minut 40 po południu.

Marszałek otwiera ponownie przerwane posiedzenie i udziela głosu p. Neumannowi dla dokończenia mowy.

Przemawia p. Neumann.

Przemawia p. Cieński.

Przemawia p. Leo.

Przemawia p. Maryewski.

Przemawia p. Waleryan Krzeczunowicz i stawia następującą poprawkę do artykułu VI. ustawy:

Skreśla się końcowe słowa ustępu b artykułu VI. ustawy:

„i odstąpić sumę 30.000 koron rocznie z zasiłku przypadającego miastu Kraków z funduszu krajowego w mieście miasta Podgórze na zasadzie ustawy z dnia 1. marca 1910 roku Nr. 98 Dz. u. k., a w myśl art. VIII. niniejszej ustawy“;

natomiast dodać do artykułu VI. ustęp trzeci następującej treści:

„c) Odstąpić Reprezentacji powiatowej w Wieliczce 30.000 koron rocznie z zasiłku przyznanego z funduszu krajowego dla miasta Podgórze ustawą z 1. marca 1910 Nr. 98 Dz. ust. kraj. a w myśl art. VIII. niniejszej ustawy przypadającego miastu Krakowowi“.

Izba popiera powyższą poprawkę p. Waleryana Krzeczunowicza.

Marszałek zamyka rozprawę i udziela głosu sprawozdawcy p. Maisowski.

Przemawia sprawozdawca p. Mais i przyjmuje powyższą poprawkę p. Waleryana Krzeczunowicza.

Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Urbański wnosi przyjęcie tej ustawy z poprawką p. Waleryana Krzeczunowicza en bloc.

Izba uchwała przyjęcie powyższej ustawy wraz z poprawką p. Waleryana Krzeczunowicza en bloc.

Sprawozdawca p. Mais odczytuje projekt ustawy z uwzględnieniem poprawki p. Waleryana Krzeczunowicza:

U s t a w a

z dnia . . . w przedmiocie połączenia król. woln. miasta Podgórze z stoł. król. miastem Krakowem, wyłączenia tegoż miasta z okręgu Rady powiatowej Wielickiej, oraz w przedmiocie zmiany §§ 18, 42, 48, 49, 53, 54, 62, 67, 85 i 99 statutu stołecznego król. miasta Krakowa.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Królewskie wolne miasto Podgórze położone w autonomicznym powiecie wielickim, zostaje połączone z stołecznem król. miastem Krakowem w jedną gminę miejscową, pod wspólną nazwą stoł. król. miasto Kraków.

Art. II.

Wskutek tego połączenia przestaje miasto Podgórze istnieć jako samodzielna jednostka administracyjna.

Art. III.

Równocześnie z przyłączeniem do Krakowa, zostaje miasto Podgórze wyłączone z okręgu Rady powiatowej wielickiej.

Art. IV.

Gmina miasta Krakowa przejmuje prawa i obowiązki miasta Podgórze.

Art. V.

Gmina miasta Krakowa obowiązana jest ściśle dopełnić zobowiązań, przyję-

tych mocą zawartej z miastem Podgórzem umowy, zatwierdzonej uchwałą Rady miasta Podgórze z dnia 15. i 16. kwietnia 1913 r. i uchwałą Rady miasta Krakowa z dnia 23. kwietnia 1913 roku.

Nad ściśłem dopełnieniem powyższych zobowiązań czuwać będzie Wydział krajowy, któremu w tym celu służy prawo zarządzić stosowne środki zaradcze.

Gdyby Rada miejska nie wstawiła we właściwym czasie w swój budżet kwoty, potrzebnej na pokrycie wydatków, połączonych z wypełnieniem takiego zobowiązania, ma Wydział krajowy kwotę tę wstawić do budżetu miejskiego.

Art. VI.

W celu złagodzenia względnie usunięcia utrudnień w administracji powiatowej, powstających w powodu wyłączenia z okręgu Rady powiatowej wielickiej miasta Podgórze, oraz w celu uregulowania stosunków, wynikłych z odpowiedzialności gminy miasta Podgórze jako części powiatu, za zobowiązania powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce, obowiązana jest gmina miasta Krakowa:

a) przejąć na siebie wobec funduszu krajowego obowiązek gwarancyi oprocentowania sumy 60.000 koron, tworzącej część pierwotnej sumy 150 tysięcy koron, której oprocentowanie, jako części kapitału zakładowego kolei lokalnej Wieliczka - Myślenice - Mszana dolna poręczyła Rada powiatowa wielicka;

b) wypłacać Reprezentacji powiatowej w Wieliczce w pierwszych 25-u latach po przejściu miasta Podgórze pod zarząd Rady miejskiej i Magistratu stoł. król. miasta Krakowa (Art. XV.) w ratach kwartalnych z dołu corocznie po 44.000 koron;

odstąpić Reprezentacji powiatowej w Wieliczce 30.000 koron rocznie z za-

siłku przyznanego z funduszu krajowego dla miasta Podgórze ustawą z 1. marca 1910 Nr. 98 Dz. ust. kraj. a w myśl art. VIII. niniejszej ustawy przypadającego miastu Krakowowi.

Art. VII.

Z dniem wcielenia do stoł. król. miasta Krakowa miasta Podgórze, przechodzi na gminę miasta Krakowa obowiązek utrzymywania znajdujących się na wcielonym do miasta Krakowa obszarze dróg gminnych i powiatowych, jako dróg miejskich.

Art. VIII.

Dopokąd przyłączone tą ustawą terytorium miasta Podgórze przez przesunięcie linii akcyzowej nie zostanie włączone do okręgu akcyzowego krakowskiego, będą na tem terytorium pobierane na rzecz miasta Krakowa opłaty od trunków wyłącznie w wymiarze, unormowanym dla Podgórze rozporządzeniem Wydziału krajowego z dn. 14 grudnia 1910 Nr. 274 Dz. ust. kr., oraz na rzecz funduszu krajowego opłaty od piwa i opłaty szynkarskie w myśl ustawy z dn. 20. grudnia 1905 Nr. 11 Dz. u. kr. z r. 1906, a miasto Kraków pobierać będzie zasiłek z funduszu krajowego, przyznany dla miasta Podgórze ustawą z dnia 1. marca 1910 Nr. 98 Dz. ust. kraj.

Z chwilą włączenia terytorium m. Podgórze do rejonu akcyzowego miasta Krakowa ma mieć na tem terytorium zastosowanie art. I. ustawy z dnia 20. grudnia 1905 Nr. 11 Dz. u. kr. z r. 1906, ustanie zaś wypłata zasiłku z funduszu krajowego.

W okresie przejściowym aż do wcielenia terytorium miasta Podgórze do okręgu akcyzowego krakowskiego, pobierane będą na tem terytorium na rzecz miasta Krakowa zezwolone gminie miasta Podgórze dodatki gminne do podatków konsumcyjnych od mięsa w wysokości 50% i od wina w wyso-

kości 100%. Żadne dodatki gminne do opłat akcyzowych (podatki gminne), istniejące w Krakowie w chwili przyłączenia nie będą pobierane w okresie przejściowym na terytoryum miasta Podgórze.

Art. IX.

Ustawy krajowe, obowiązujące w mieście Krakowie, mają obowiązywać także i w powstałym przez przyłączenie miasta Podgórze powiększonym terytoryum miasta Krakowa, o ile tą ustawą dla tego terytoryum osobne przepisy nie zostały wydane.

Obowiązująca w mieście Krakowie ustawa budowlana będzie obowiązywać także na terytoryum niniejszą ustawą do miasta Krakowa przyłączonem, z następującymi wyjątkami:

1. Przez lat 9, licząc od dnia faktycznego połączenia miasta Podgórze z m. Krakowem (Art. XV.), nie będą w dzielnicach, z miasta Podgórze utworzonej, obowiązywały wyrazy: „lub kosztów regulacji i urządzenia już istniejących ulic publicznych“ — z pierwszego ustępu § 16a) w brzmieniu ustawy z d. 28. marca 1910 r. Dz. ust. kr. Nr. 89, ani też ostatni ustęp § 16g) w brzmieniu tej samej ustawy, opiewający jak następuje:

„Magistrat może jednak z góry postanowić, że urządzenie ulicy w terminie oznaczonym, nastąpi przez organa gminne na koszt parcelującego, który obliczone przez Magistrat koszty winien złożyć w Kasie miejskiej przed uzyskaniem zezwolenia na podział gruntu i otwarcie ulicy“.

2. Aż do czasu zaprowadzenia w Krakowie w drodze ustawy obowiązku właścicieli domów do połączenia kanałów domowych z kanałami publicznymi, obowiązywać będzie w dzielnicach, utworzonej z miasta Podgórze, ustawa z dnia 26. grudnia 1900 r. Dz. u. kr. Nr. 17 z roku 1901.

Art. X.

Postanowienia §§ 18, 42, 48, 49, 53, 54, 62, 67, 85 i 99 statutu stoł. król. miasta Krakowa znosi się w ich dotychczasowem brzmieniu, a natomiast opiewać mają, jak następuje:

§ 18.

Rada miejska składa się z 103 członków (radców miejskich). Z powyższej ilości członków Rady miejskiej wybierają wyborcy, zamieszkali na terytoryum Krakowa, jakie istniało przed dokonaniem przyłączeniem sąsiednich gmin i obszarów dworskich 72 radców, a wyborcy, zamieszkali na terytoryach, przyłączonych obecnie do Krakowa gmin i obszarów dworskich 31 radców.

W szczególności zaś wybierają wyborcy, zamieszkali na terytoryum dotychczasowej gminy: miasto Podgórze 16 radców, Ludwinów 1 radcę, Zakrzówek z Kapelanką 1 radcę. Dębники 1 radcę, Półwsie Zwierzynieckie 1 radcę, Zwierzyniec 1 radcę, Czarna wieś z Kawiorami 1 radcę, Nowa wieś Narodowa 1 radcę, Łobzów 1 radcę, Krowodrza 2 radców, część Prądnika Białego oraz część Prądnika czerwonego i Olży 1 radcę, Grzegórzki-Piaski 1 radcę, Dąbie z Bieszczem i Głębinowem 1 radcę, Płaszów 2 radców.

Wyborcy zamieszkali na przyłączonych do Krakowa obszarach dworskich będą wykonywali czynne prawo wyborcze razem z wyborcami tej gminy, z którą obszar dworski wspólną nosi nazwę.

Członków Rady miejskiej wybierają członkowie gminy prawo głosowania mający. Gdyby powyższa liczba radców miejskich pomiędzy jednym a drugim wyborem przez śmierć, rezygnację lub utratę urzędów się zmniejszyła, wtedy Rada miejska do pełnienia obowiązków radców przyzwie tych, którzy przy odnośnym wyborze po wybranych w kole oddziale lub okręgu

wyborczym, do którego ubyli radca należał, największą liczbę głosów otrzymali. Radcy przez Radę miejską przybrani, tylko do najbliższych wyborów obowiązki pełnić będą (§ 45). (Oдноśnie do Podgórze zmiany przewiduje artykuł XI.).

§ 42.

Prezydenta wybiera Rada bądź z grona swego, bądź z grona wyborców, prawo obieralności mających.

Urzędowanie Prezydenta trwa lat sześć, licząc od dnia złożenia przysięgi. Pierwszego, drugiego i trzeciego Wiceprezydenta wybiera Rada ze swego grona (§ 48).

Do wyboru Prezydenta i Wiceprezydentów przystąpi Rada miejska najdalej w przeciągu dni 14 po opróżnieniu urzędu.

§ 48. ustęp pierwszy.

Urząd wiceprezydentów trwa do końca trzechlecia, w ciągu którego zostali wybrani. Każda odnowiona Rada wybiera trzech wiceprezydentów w sposób przewidziany w § 43.

§ 49.

Członkowie Rady miejskiej urzędują bezpłatnie. Za sprawowanie interesów gminy poza jej obrębem mogą żądać wynagrodzenia.

Pobory służbowe prezydenta i wiceprezydentów miasta oznacza Rada miasta.

§ 53. ustęp pierwszy.

W razie rozwiązania Rady miejskiej przez polityczną władzę krajową mają być najdalej do sześciu tygodni rozpisane nowe wybory 103 członków Rady.

§ 54.

Magistrat składa się z prezydenta, pierwszego, drugiego i trzeciego wiceprezydenta, dyrektora magistratu, z rad-

ców magistratualnych oraz innych urzędników.

§ 62 ustęp drugi.

W razie nieobecności lub przeszkody prezydenta, zastępuje go pierwszy wiceprezydent, a tego drugi wiceprezydent, którego znowu zastępuje wiceprezydent trzeci, wreszcie tego ostatniego najstarszy wiekiem radca miejski.

§ 67.

Do ważności uchwał potrzeba oprócz przewodniczącego obecności 40 członków miejskich.

§ 85.

Prezydenta miasta zastępuje we wszystkich sprawach w razie przeszkody pierwszy wiceprezydent, a gdyby przeszkoda także u niego zachodziła, wiceprezydent drugi, w razie przeszkody zaś, zachodzącej u ostatniego, wiceprezydent trzeci.

Prezydent może pod własną odpowiedzialnością powierzyć zastępstwo w sprawach do jego zakresu należących, na czas dłuższy aż do odwołania tak pierwszemu, jak drugiemu i trzeciemu wiceprezydentowi i wogóle czynności prezydyalne tak rozłożyć, jak tego wymaga interes miasta.

Rozdział czynności prezydyalnych podaje prezydent do wiadomości Rady i Magistratu.

§ 99. ustęp pierwszy.

W obradach kolegialnych Magistratu biorą udział pod przewodnictwem prezydenta lub jego zastępcy, wiceprezydenci miasta, dyrektor, starsi radcy i radcy Magistratu z głosem stanowczym. W sprawach sanitarnych fizyk miejski, w sprawach budowlanych dyrektor budownictwa, a w sprawach rachunkowych i skarbowych dyrektor miejskiej Izby obrachunkowej, mają w obradach Magistratu także głos stanowczy. Tych urzędników zastępują

z głosem stanowczym zastępcy ich w kierownictwie odnośnych wydziałów.

Art. XI.

Aż do czasu zmiany drogą ustawy kraj., obecnie obowiązujących w mieście Krakowie przepisów statutu, dotyczących ordynacji wyborczej mają w dzielnicy utworzonej z terytorium miasta Podgórze obowiązywać przepisy dotąd w mieście Podgórzu obowiązującej ordynacji wyborczej gminnej, z następującymi zmianami:

a) 1. Na podstawie spisu wyborców — sporządzonego wedle zasad dziś w Podgórzu obowiązującej ordynacji wyborczej — będą utworzone trzy Koła wyborcze, z których pierwsze i drugie wybiera do Rady miasta Krakowa po 5 radców i 4 zastępców, a trzecie koło 6 radców i 4 zastępców.

2. Co do powołania i składu Komisji reklamacyjnej oraz co do sposobu załatwiania reklamacji, dalej co do rozpisania wyborów, tworzenia Komisji wyborczych, sposobu przeprowadzania wyboru i głosowania, wreszcie co do ogłaszania wyników wyborów, wnoszenia zarzutów przeciw wyborowi i ich załatwiania, tudzież co do weryfikacji wyboru, obowiązywać mają przepisy §§ 34—40 statutu miasta Krakowa, oraz przepisy regulaminu wyborczego, obowiązującego w Krakowie.

W sprawie wyboru prezydenta i wiceprezydentów miasta obowiązują postanowienia statutu m. Krakowa.

3. Bierne prawo wyborcze przysługiwać będzie w pierwszych 12 latach, licząc od dnia faktycznego połączenia miasta Podgórze z miastem Krakowem, w dzielnicy Podgórze jedynie wyborcom, zamieszkałym stale przynajmniej od roku w Podgórzu.

b) Radcy miejscy i zastępcy z dzielnicy Podgórze wybierani będą na lat sześć.

Po upływie trzech lat od pierwszego wyboru, dokonanego po wejściu w życie niniejszej ustawy, tudzież po upływie trzech lat od wyboru dokonanego skutkiem rozwiązania Rady miejskiej, ustąpi na zasadzie dokonanego losowania z pierwszego i drugiego Koła wyborczego po 2 radców i 2 zastępców, a z Koła trzeciego 3 radców i 2 zastępców. Na przyszłość zaś co trzy lata ustępować będą ci radcowie miejscy i zastępcy, którzy już przez lat 6 ten urząd sprawowali.

Po upływie pierwszego 3-lecia — licząc od pierwszego wyboru albo od rozwiązania Rady — do ilości radców miejskich i zastępców, którzy mają ustąpić, doliczyć należy tych radców i zastępców, którzy ubyli przez śmierć, rezygnację lub z innych przyczyn.

Z upływem każdego dalszego trzylecia dokonany ma być wybór radców i zastępców na wszystkie opróżnione miejsca. W miejsce radcy ubywającego przed końcem okresu wyborczego, powołany być ma do grona Rady miejskiej zastępca z tego samego koła wyborczego, z którego Radca ubył.

Z pomiędzy zastępców ten będzie powołany, który przy wyborze największą ilość głosów otrzymał. W razie równości głosów rozstrzyga los.

Gdyby jednak tyle radców wybranych z dzielnicy Podgórze ubył, iżby liczby radców z jednego Koła wyborczego nawet przez powołanie wszystkich z tego Koła zastępców uzupełnić nie można, będzie bezzwłocznie na podstawie ostatniej listy wyborczej rozpisany wybór uzupełniający z tegoż Koła wyborczego.

Radcy i zastępcy w wyborze uzupełniającym wybrani, urzędować będą tylko do końca okresu wyborczego tych radców i zastępców, w których miejsce zostali wybrani.

Art. XII.

Czas trwania mandatu członków Rady miasta, wybranych z terytorium

Krakowa, jakie istniało przed obecnym przyłączeniem gminy miasta Podgórze, nie doznaje zmiany przez obecne rozszerzenie granic miasta Krakowa.

Art. XIII.

W okresie 12 lat, licząc od dnia faktycznego połączenia miasta Podgórze z miastem Krakowem, ma być jeden członek Prezydium miasta Krakowa (prezydent i trzech wiceprezydenci) wybierany z grona radców miejskich z Podgórze.

Art. XIV.

Wybór członków Rady miasta Krakowa z okręgu wyborczego, utworzonego z powodu połączenia z miastem Krakowem miasta Podgórze, nastąpi najpóźniej w ciągu czterech tygodni po faktycznym połączeniu obu miast.

Art. XV.

Termin, w którym terytorium m. Podgórze przejdzie pod zarząd Rady miejskiej i Magistratu stołecznego królewskiego miasta Krakowa, wyznaczy c. k. Namiestnictwo, w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Z dniem tym przestaną na przyłączonym obecnie do miasta Krakowa terytorium obowiązywać ustawy krajowe, którym ono jako samoistna gmina miejska podlegało, a natomiast zaczęną obowiązywać ustawy krajowe (artykuł IX.), którym podlega miasto Kraków.

Z dniem powyższym zostanie rozwiązana Rada miejska w Podgórzu. Do terminu w niniejszym artykule oznaczonego pozostanie w terytorium do miasta Krakowa obecnie przyłączonym, nadal w mocy urzędowa działalność c. k. władz państwowych i administracyjnych.

Art. XVI.

Od chwili wejścia w życie niniejszej ustawy aż do chwili faktycznego

połączenia, będzie mógł zarząd miasta Podgórze zaciągać zobowiązania i pozbywać majątek jednak tylko na podstawie zgodnego porozumienia się Burmistrza z Prezydentem miasta Krakowa ewentualnie w wypadkach, w których podług statutu miasta Krakowa wymagana jest uchwała Rady miejskiej, na podstawie zgodnych uchwał obu Rad miejskich, które mają być przedłożone Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia, o ile stosownie do treści tych uchwał takie zatwierdzenie podług statutu miasta Krakowa jest do ważności potrzebne. W braku porozumienia między burmistrzem miasta Podgórze a prezydentem miasta Krakowa, ma być dana sprawa przedmiotem uchwały obu Rad miejskich, a w razie braku zgodności rozstrzygnie ją Wydział krajowy ostatecznie.

C. k. Namiestnictwo i Wydział krajowy zarządzają, aby działalność urzędów państwowych i autonomicznych, o ile ona dotyczy przyłączonego niniejszą ustawą terytorium miasta Podgórze, jak najspieszniej przekazaną została gminie miasta Krakowa, w zakresie statutem tejże gminy określonym.

C. k. Namiestnictwo zarządzi również, aby w miejsce c. k. Władz państwowych, właściwych dotychczas dla miasta Podgórze, czynności odnosne objęły c. k. Władze, właściwe dla miasta Krakowa.

Wydział krajowy wyda odpowiednie zarządzenia, aby majątek i dobro gminne miasta Podgórze inwentarycznie gminie miasta Krakowa oddane zostały.

Art. XVII.

Postanowienia przejściowe.

Na czas przejściowy t. j. na czas od chwili rozwiązania Rady miejskiej w Podgórzu aż do czasu wstąpienia wybranych z Podgórze członków Rady m. do Rady miasta Krakowa ma być dodanym Prezydentowi miasta Krakowa wydział, złożony z dotychczas-

sowego Burmistrza miasta Podgórza i 12 członków, którego skład ustanowi ze swego grona Rada miasta Podgórza przed jej rozwiązaniem. Temuż wydziałowi przysługiwać będzie zakres działania unormowany przepisem § 112 ustawy gminnej z dnia 13. marca 1889 Nr. 24 Dz. ust. kr.

Art. XVIII.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. XIX.

Wykonanie niniejszej ustawy porucam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Izba uchwała projekt ustawy w powyższem brzmieniu, to jest z uwzględnieniem poprawki p. Waleryana Krzczunowicza.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sekretarza p. Urbańskiego przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwała Izba powyższy projekt ustawy w trzeciem czytaniu bez czytania.

Marszałek wzywa sprawozdawcę p. Maissa do odczytania rezolucyi komisji.

Sprawozdawca p. Maiss odczytuje rezolucye, które opiewają:

1. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby podania sądowe i uchwały hipoteczne w sprawie przeniesienia nieruchomości majątku gminy miasta Podgórza na rzecz gminy miasta Krakowa uwolnił od należności skarbowych.

2. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby utrzymał dzisiejszy wymiar podatku domowo-czynszowego w gminie Podgórze, do miasta Krakowa przyłączyć się mającej, w uwzględnieniu okoliczności, że na terytorjum miasta Krakowa podatek domowo-czynszowy został po myśli ustawy z dnia 10. sierpnia 1905 Nr. 133 Dz. u. p. stopniowo obniżony do poziomu stopy podatku domowo-czynszowego w gminie Podgórze.

3. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby się zgodził na pozostawienie siedzib urzędów państwowych w mieście Podgórzu dziś istniejących, a to: Starostwa, Urzędu podatkowego i Sądu powiatowego wraz z urzędem ksiąg gruntowych, oraz powiatowej Kasy dla chorych.

4. Sejm wzywa Wydział krajowy, aby w najbliższej przyszłości przystąpił do ukrajowienia drogi powiatowej Wieliczka-Dobczyce, a w miarę możliwości w późniejszym okresie ukrajowienia dróg jeszcze jednej drogi a mianowicie Wieliczka-Gdów albo drogi Podgórze-Niepołomice.

5. Sejm wzywa Wydział krajowy, aby z uwzględnieniem trudnego gospodarczego położenia powiatu wielickiego z powodu wyłączenia z jego okręgu miasta Podgórza podwyższył dla tegoż powiatu w miarę możliwości zasiłki z § 15 obowiązującej ustawy drogowej.

6. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby z chwilą włączenia terytorjum n. Podgórza do rejonu akcyzowego miasta Krakowa i tem samem ustania zasiłku z funduszu krajowego dla miasta Krakowa (art. VIII ustawy o przyłączeniu miasta Podgórza do miasta Krakowa) wstawiał do budżetu krajowego tytułem bezzwrotnego zasiłku dla powiatu wielickiego rocznie po 30.000 koron przez okres czasu, który łącznie z czasem pobierania przez powiat wielicki od gminy miasta Krakowa po 30.000 koron (art. VI. powyższej ustawy) ma wynosić lat 25.

7. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby z tytułu posiadania licznych realności państwowych w Wieliczce, nieopłacających dodatków gminnych, przyszedł ze stałą pomocą finansową miastu Wieliczce.

Sekretarz p. Urbański wnosi przyjęcie powyższych rezolucyi en bloc.

Izba uchwała przyjęcie powyższych rezolucyi en bloc, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwała powyższe rezolucye en bloc.

Marszałek odracza dalszy ciąg posiedzenia do godziny 5 po południu. *(Przerwa posiedzenia o godzinie 2-giej po południu).*

(Ciąg dalszy posiedzenia z dnia 26. lutego 1914).

Początek o godzinie 5-tej minut 55 wieczorem.

Marszałek stwierdza, że Izba jest w komplecie i otwiera odroczone posiedzenie.

Izba przystępuje do dalszego punktu porządku dziennego, którym jest:

8. S p r a w o z d a n i e

komisji administracyjnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie stoł. król. miasta Krakowa na pobór opłaty gminnej na cele dobroczynności publicznej od przedstawień teatralnych, koncertów i wszelkich innych przedstawień i widowisk oraz balów.

Sprawozdawca p. Maiss, uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony % projekt ustawy.

U s t a w a

z dnia.... o zezwoleniu gminie stoł. król. miasta Krakowa na pobieranie opłat gminnych na cele dobroczynności publicznej od przedstawień teatralnych i wszelkich innych przedstawień, koncertów, widowisk, zabaw oraz balów.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Gmina stoł. król. miasta Krakowa pobierać będzie opłaty gminne na cele dobroczynności publicznej od koncer-

tów, przedstawień teatralnych oraz od innych przedstawień, zabaw i balów, widowisk i produkcji jak wogóle od wszelkich przedsięwzięć, których celem jest dostarczenie publiczności rozrywki za opłatą, pobieraną bądźto w formie biletów wstępu, bądźto w innej formie.

Art. II.

Opłaty w art. I. ustanowione, będą pobierane z reguły w procentach od ceny sprzedanych biletów wstępu względnie w procentach od innej opłaty, uiszczonej za wstęp (art. III. 1, 2, 3).

W przypadkach zaś, w których nie da się zastosować tego sposobu wymiaru, opłaty owe wymierzane będą w sposób ryczałtowy (art. III. 4, 5 i art. IV).

Art. III.

W szczególności ustanawia się opłaty następujące:

1. od przedstawień w teatrach rozmaitości (Varietè, orfeum, colosseum i t. p.) od kabaretów, dalej od przedstawień w teatrach świetlnych, jak kinematografy lub inne tego typu już istniejące lub w przyszłości powstać mogące przedsiębiorstwa, 20% od ceny biletów wstępu;

2. od tych przedstawień teatralnych, na których ciąży już 5% opłata na rzecz emerytalnego funduszu artystów teatrów miejskich, 5% od ceny biletów;

3. od przedstawień teatralnych, nie objętych ustępem drugim, od koncertów, balów, widowisk, produkcji i innych przedstawień i przedsięwzięć w rozumieniu art. I., po 10% od ceny biletów lub innej opłaty za wstęp.

Tu należą między innymi także: wieczorki, poranki, żywe dzienniki, lo-

terye fantowe, festyny, kiermasze, wszelkiego rodzaju wystawy, panoramy, fotoplastikony, menażerye, wzloty balonów i aeroplanów i inne widowiska zabawowe lub sportowe, rauty, reduty i t. p.

4. Kawiarnie, restauracye i t. p. inne przedsiębiorstwa, które urządzają bezpłatne koncerty lub jakiegokolwiek inne widowiska czy produkeye, opłacać mają ryczałt od 10 hal. do 20 Kor. za każdy dzień koncertu, czy widowiska. Wysokość ryczałtu w każdym poszczególnym przypadku ustali Magistrat zależnie od frekwencyi gości.

Te postanowienia o ryczałcie odnoszą się także :

a) do tych wszystkich przedsiębiorstw, które za urządzane przez nie widowiska i przedstawienia w rozumieniu artykułu I., pobierają od publiczności opłatę w taki sposób, iż nie da się zastosować wymiaru, procentowego, o jakim mowa w ustępie 1., 2. 3. tego artykułu; oraz

b) do przedsiębiorstw, utrzymujących dla rozrywki swych gości gramofony, automatyczne fortepiany i wogóle inne automaty świetlne (mutuoskopy) automaty muzyczne, wokalne i t. p.

5. Od każdego karuzelu i huśtawki pobieraną będzie opłata ryczałtowa w stosunku po 15 Koron miesięcznie za czas prowadzenia przedsiębiorstwa.

Art. IV.

Zabawy przedstawienia i t. p. (art. 1.), urządzane przez stowarzyszenia, służące wyłącznie celom towarzyskim, oświatowym lub humanitarnym, nie podlegają opłacie :

a) jeżeli one leżą w zakresie statutowej działalności odnośnych stowarzyszeń, oraz

b) jeżeli wstęp na nie dozwolony jest tylko członkom stowarzyszenia lub ich rodzinom.

Stowarzyszenia te mają jednak uiszczać postanowioną w tej ustawie opłatę od wstępów pobieranych od osób, nie będących ich członkami.

Magistrat może w tych przypadkach pobierać w miejsce opłaty procentowej opłatę ryczałkową.

Art. V.

Nie podlegają opłacie :

a) odczyty i wykłady mające na celu szerzenie oświaty,

b) przedstawienia i tym podobne, w art. I. i III. opisane widowiska, urządzane w budynkach szkolnych przez uczniów szkół ludowych, średnich lub wyższych zakładów naukowych.

Art. VI.

Niekosztujące więcej niż 1 koronę bilety wstępu na przedstawienia teatralne i koncerty nie podlegają opłacie.

Przepis ten odnosi się tylko do przedstawień teatralnych w ścisłym tego słowa znaczeniu t. j. do dramatów, oper i operetek, tudzież do koncertów nie połączonych z innemi widowiskami lub z podawaniem potraw i napojów.

Art. VII.

Osoby, urządzające przedstawienia i widowiska w art. I. i III. wymienione odpowiedzialne są za wniesienie do Kasy miejskiej opłat, ustawą niniejszą postanowionych.

Opłaty zaległe ściągać będzie od nich Magistrat na postawie § 4. rozporządzenia cesarskiego z dnia 20. kwietnia 1854 Dz. p. p. Nr. 96.

Art. VIII.

Przepisy wykonawcze, które wyda Magistrat jednocześnie z wprowadzeniem tej ustawy w życie, zawierać będą szczegółowe postanowienia co do sposobu uiszczania opłat, wymiaru ryczałtu i kontroli.

Art. IX.

Przekroczenia niniejszych przepisów, o ile nie podpadają pod postanowienia powszechnej ustawy karnej, karać będzie Magistrat miasta Krakowa grzywną do 200 koron lub w razie nieściągalności aresztem do 20 dni.

Art. X.

Niniejsza ustawa wchodzi w życie w miesiąc po jej ogłoszeniu, a jednocześnie traci moc obowiązującą ustawa z dnia 15. stycznia 1910, Nr. 48. Dz. u. kraj.

Art. XI.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych w porozumieniu z Moim Ministrem skarbu.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda.

Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Urbański wnosi przyjęcie tej ustawy en bloc.

Izba uchwała przyjęcie powyższej ustawy en bloc, poczem w oddzielnym głosowaniu uchwała cały projekt ustawy en bloc.

Uchwalivszy następnie na wniosek sekretarza p. Urbańskiego przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwała Izba powyższy projekt ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

9. S p r a w o z d a n i e

Komisji administracyjnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Nowym Targu na zaciągnięcie pożyczki 150.000 Kor. celem pokrycia kosztów ukończenia budowy szpitala powszechnego w Nowym Targu i pokrycia niedoborów spowodowanych budową drogi Harkłowa - Tylmanowa.

Sprawozdawca p. Maiss, uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony pod /.projekt ustawy.

U s t a w a

z dnia w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Nowym Targu na zaciągnięcie pożyczki 150.000 Kor.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Reprezentacji powiatowej w Nowym Targu zezwala się w myśl § 24. ustawy o Reprez. powiat. w brzmieniu ustawy z dnia 5. września 1910 r. Dz. u. kr. Nr. 201. na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki w wysokości 150.000 K. w obligacjach komunalnych Banku krajowego, a to:

a) na dokończenie budowy i urządzenie szpitala w Nowym Targu 110.000 Kor.;

b) na pokrycie niedoborów spowodowanych budową drogi Harkłowa-Tylmanowa 40.000 K.

Art. II.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych. i Ministrowi skarbu.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda.

Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Urbański wnosi przyjęcie tej ustawy en bloc.

Izba uchwala przyjęcie powyższej ustawy en bloc, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwala cały projekt ustawy en bloc.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sekretarza p. Urbańskiego przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwala Izba powyższy projekt ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje :

10. S p r a w o z d a n i e

Komisji administracyjnej w sprawie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Wieliczce na zobowiązanie się imieniem powiatu do objęcia gwarancji oprocentowania i umorzenia części kapitału akcyjnego kolei lokalnej Wieliczka-Myślenice-Mszana dolna w kwocie 150.000 koron.

Sprawozdawca p. Tadeusz Starzyński, uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt ustawy.

U s t a w a

z dnia.... w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Wieliczce na przyjęcie gwarancji oprocentowania po 5.48% części kapitału akcyjnego projektowanej kolei lokalnej Wieliczka-Myślenice-Mszana dolna w kwocie 150.000 Koron.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje :

Art. I.

Reprezentacji powiatu w Wieliczce zezwala się na przyjęcie imieniem powiatu Wielickiego, wobec funduszu krajowego obowiązku uiszczania przez lat 75, licząc od chwili udzielenia koncesyi na lokalną kolej żelazną Wielicz-

ka-Myślenice-Mszana dolna, rat w wysokości 5.48% rocznie, na oprocentowanie sumy 150.000 Kor. stanowiącej część kapitału akcyjnego przyszłego Towarzystwa akcyjnego rzeczzonej kolei.

Art. II.

Warunki zobowiązania wymienionego w Art. I. określi osobna umowa między Reprezentacją powiatową w Wieliczce a Wydziałem krajowym imieniem funduszu krajowego.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda.

Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Urbański wnosi przyjęcie tej ustawy en bloc.

Izba uchwala przyjęcie powyższej ustawy en bloc, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwala cały projekt ustawy en bloc.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sekretarza p. Urbańskiego przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwala Izba powyższy projekt ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje :

11. S p r a w o z d a n i e

Komisji administracyjnej w sprawie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Kolbuszowej na zobowiązanie się imieniem powiatu do objęcia gwarancji oprocentowania i umorzenia części kapitału akcyjnego kolei lokalnej z Rzeszowa na Kolbuszowę do Niska w kwocie 230.000 Kor.

Sprawozdawca p. Tadeusz Starzyński uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt ustawy.

U s t a w a

z dnia... w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Kolbuszowej na zobowiązanie się imieniem powiatu do objęcia gwarancji oprocentowania i umorzenia części kapitału akcyjnego projektowanej kolei lokalnej z Rzeszowa na Kulbuszowę do Niska w kwocie 230.000 Kor.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Reprezentacji powiatu w Kolbuszowej zezwala się na przyjęcie imieniem powiatu kolbuszowskiego, obowiązku uiszczania na rzecz funduszu krajowego przez lat 75, licząc od chwili udzielenia koncesyi na lokalną kolej żelazną z Rzeszowa na Kolbuszowę do Niska, rat w wysokości 5·48% rocznie, potrzebnych na oprocentowanie, tudzież planem wskazane umorzenie sumy 230.000 K. stanowiącej część kapitału zakładowego rzeczzonej kolei.

Art. II.

Warunki zobowiązania wymienionego w Art. I., określi osobna umowa między Reprezentacją powiatową a Wydziałem krajowym imieniem funduszu krajowego.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda.

Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Urbański wnosi przyjęcie tej ustawy en bloc.

Izba uchwała przyjęcie powyższej ustawy en bloc, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwała cały projekt ustawy en bloc.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sekretarza p. Urbańskiego przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwała Izba powyższy projekt ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

12. S p r a w o z d a n i e

Komisji administracyjnej w sprawie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Myślenicach na zobowiązanie się imieniem do powiatu objęcia gwarancji oprocentowania i umorzenia części kapitału akcyjnego kolei lokalnej Wieliczka-Myślenice-Mszana dolna w kwocie 200.000 koron.

Sprawozdawca p. Tadeusz Starzyński, uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji.

Wysoki Sejm raczy uchwalić dołączony projekt ustawy.

U s t a w a

z dnia... w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Myślenicach na przyjęcie gwarancji oprocentowania po 5·48% części kapitału akcyjnego projektowanej kolei lokalnej Wieliczka-Myślenice-Mszana dolna w kwocie 200.000 Kor.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Reprezentacji powiatu w Myślenicach zezwala się na przyjęcie imieniem powiatu Myślenickiego wobec funduszu krajowego obowiązku uiszczania przez lat 75, licząc od chwili udzielenia kon-

cesyi na lokalną kolej żelazną Wieliczka-Myślenice-Mszana dolna rat w wysokości 5·48% rocznie, na oprocentowanie sumy 200.000 Kor, stanowiącej część kapitału akcyjnego przyszłego Towarzystwa akcyjnego rzeczoney kolei.

Art. II.

Warunki zobowiązania wymienionego w Art. I. określi osobna umowa między Reprezentacją powiatową w Myślenicach a Wydziałem krajowym imieniem funduszu krajowego.

Art. III.

Z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy traci moc obowiązującą ustawa z 11. grudnia 1900, Dz. u. kr. Nr. 15. z roku 1901, w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Myślenicach na pokrywanie niedoborów projektowanej lokalnej kolei żelaznej z Swoszowic względnie Podgórza na Myślenice do Lubienia względnie Mszany dolnej, ewentualnie na zaciągnięcie odpowiedniej pożyczki na zakupno akcji zakładowych tejże kolei.

Art. IV.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

Marszałek otwiera rozprawę ogólną i udziela głosu p. Okoniowi.

Przemawia p. Okoń.

Po zamknięciu rozprawy Marszałek udziela głosu sprawozdawcy p. Tadeuszowi Starzyńskiemu.

Sprawozdawca p. Tadeusz Starzyński zrzeka się głosu.

Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Urbański wnosi przyjęcie tej ustawy en bloc.

Izba uchwala przyjęcie powyższej ustawy en bloc, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwala cały projekt usta-

wy en bloc, który p. sprawozdawca odczytuje.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sekretarza p. Urbańskiego przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwala Izba powyższy projekt ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

13. S p r a w o z d a n i e

Komisji szkolnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w sprawie przekształcenia 6-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej w Horodence na wydziałową.

Sprawozdawca p. Zamorski uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujące wnioski komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Sejm upoważnia c. k. Radę szkolną krajową do przekształcenia 6-klasowej szkoły żeńskiej w Horodence na 3 klasową szkołę wydziałową połączoną z 4-klasową szkołą pospolitą.

2) Przekształcenie tej szkoły może nastąpić pod warunkiem, iż gmina miasta Horodenki prócz dotychczasowych prestacyi uiszczać będzie w myśl swojej deklaracyi corocznie po 1.200 koron na częściowe pokrycie zwiększonych wydatków na płace nauczycieli szkoły wydziałowej. Resztę wydatków pokryje fundusz szkolny krajowy.

Marszałek otwiera rozprawę ogólną nad powyższymi wnioskami komisji i udziela głosu p. Stapińskiemu.

Przemawia p. Stapiński.

Przemawia p. Witos i stawia następujące rezolucye:

I. Wzywa się c. k. Radę szkolną krajową, ażeby szła na rękę gminom wiejskim mającym warunki a żądającym przekształcenia istniejących szkół na więcejklasowe i by za podstawę brano liczbę dzieci a nie inne względy.

II. Wzywa się c. k. Radę szkolną krajową, ażeby przysłała z projektem zniesienia dwutypowości seminariów nauczycielskich.

Izba popiera łącznie powyższe dwie rezolucje.

Przemawia p. Makuch.

Po zamknięciu rozprawy Marszałek udziela głosu sprawozdawcy p. Zamorskiemu.

Sprawozdawca p. Zamorski zrzeka się głosu.

Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej i uchwała oddzielnie oraz bez rozprawy wnioski komisji ad 1 i 2, które p. sprawozdawca z kolei odczytuje.

Marszałek wzywa sprawozdawcę p. Zamorskiego do odczytania rezolucji.

Sprawozdawca p. Zamorski odczytuje obie rezolucje p. Witosa, które Izba oddzielnie oraz bez rozprawy przyjmuje.

Następuje:

14. S p r a w o z d a n i e

Komisji szkolnej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie przekształcenia siedmioklasowej szkoły męskiej w Zaleszczykach na trzyklasową szkołę wydziałową połączoną z czteroklasową szkołą pospolitą.

Sprawozdawca p. Zamorski uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Nadwyżka wydatku na płace nauczycielskie spowodowana przekształceniem 6 klasowej szkoły pospolitej męskiej w Zaleszczykach na 3 klasową szkołę wydziałową męską połączoną z 4 klasową szkołą pospolitą, będzie pokrywana z funduszu szkolnego krajowego.

Marszałek otwiera rozprawę i udziela głosu p. Stapińskiemu.

Przemawia p. Stapiński.

Przemawia p. Okoń.

Przemawia p. Maciuszek.

Po zamknięciu rozprawy Marszałek udziela głosu sprawozdawcy p. Zamorskiemu.

Sprawozdawca p. Zamorski zrzeka się głosu.

Izba uchwała wniosek komisji.

Następuje:

15. S p r a w o z d a n i e

Komisji bankowej w przedmiocie prośby Adeli Smolkowej, wdowy po dyrektorze Banku krajowego, o podwyższenie pensji wdowiej z kwoty 2000 K. na 3000 K. rocznie.

Sprawozdawca p. Schmidt, uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Pensję wdowią Adeli Smolkowej, wdowy po ś. p. Władysławie Smolce dyrektorze Banku krajowego, podwyższa się z funduszu tegoż banku do wysokości 3000 Koron rocznie i poleca się Wydziałowi krajowemu, by wydał Dyrekcji Banku krajowego stosowne polecenie.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

16. S p r a w o z d a n i e

komisji prawniczej o petycji gminy Chyrów o utworzenie nowego sądu powiatowego w Chyrowie.

Sprawozdawca p. Maiss. uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby sprawę utworzenia Sądu powiatowego w Chyrowie zbadał a następnie odpowiednie wnioski Sejmowi przedłożył.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje :

17. S p r a w o z d a n i e

Komisji prawniczej w przedmiocie wydzielienia gmin Chaszców, Łopuszanka lechniowa i Grąziowa z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Turce, a co do Grąziowej w Starym Samborze a przydzielenia ich do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Lutowiskach.

Sprawozdawca p. Aschkenase, dwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem wyraża c. k. Rządowi zdanie, że w interesie wymiaru sprawiedliwości i w interesie mieszkańców gmin Chaszców i Łopuszanka lechniowa leży wydzielenie ich z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Turce, a przydzielenie do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Lutowiskach.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje :

18. Wybór 6 członków Wydziału krajowego i 6 zastępców, a w szczególności :

a) wybór jednego członka Wydziału krajowego z kuryi większych posiadłości ;

b) wybór jednego członka Wydziału krajowego z kuryi miast i izb handlowych i przemysłowych ;

c) wybór jednego członka Wydziału krajowego z kuryi mniejszych posiadłości ;

d) wybór trzech członków Wydziału krajowego z całego Sejmu ;

e) wybór jednego zastępcy członka Wydziału krajowego z kuryi większych posiadłości ;

f) wybór jednego zastępcy członka Wydziału krajowego z kuryi miast i izb handlowych i przemysłowych ;

g) wybór jednego zastępcy członka Wydziału krajowego z kuryi mniejszych posiadłości ;

h) wybór trzech zastępców członków Wydziału krajowego z całego Sejmu ;

Marszałek oznajmia, że Izba przystępuje najpierw do wyboru jednego członka Wydziału krajowego z kuryi mniejszej posiadłości i zaprasza do komisji skrutacyjnej pp. Gromnickiego, Singalewicza i Burzyńskiego.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis posłów z kuryi mniejszych własności, którzy oddają kartki.

Marszałek oznajmia, że Izba przystępuje obecnie do wyboru jednego członka Wydziału krajowego z kuryi miast i izb handlowych i zaprasza do komisji skrutacyjnej pp. Lisiewicza, Kleskiego i Wójcickiego.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis posłów z kuryi miast i izb handlowych, którzy oddają kartki.

Marszałek oznajmia, że Izba przystępuje obecnie do wyboru jednego członka Wydziału krajowego z kuryi wielkiej własności i zaprasza do komisji skrutacyjnej pp. Biesiadeckiego, Serwatowskiego i Strońskiego.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis posłów z kuryi wielkich własności, którzy oddają kartki.

Marszałek oznajmia, że Izba przystępuje obecnie do wyboru trzech człon-

ków Wydziału krajowego z całego Sejmu, zaprasza do komisji skrutacyjnej pp. Nowosieleckiego, Srokowskiego, Cegielskiego i Schmidta i wzywa posłów do głosowania łącznie na wszystkich trzech członków Wydziału krajowego.

Posłowie oddają kartki łącznie na wszystkich trzech członków Wydziału krajowego.

Marszałek wzywa komisję skrutacyjną do zdania sprawy z głosowania w kurii mniejszych własności.

Imieniem komisji skrutacyjnej zdaje sprawę z wyniku głosowania p. Burzyński. Głosowało: 42 posłów; absolutna większość 22 głosy. Wszystkie głosy otrzymał p. Bernadzikowski.

Marszałek stwierdza, że p. Bernadzikowski został wybrany członkiem Wydziału krajowego z kurii mniejszych posiadłości.

Marszałek wzywa komisję skrutacyjną do zdania sprawy z głosowania w kurii miast i izb handlowych.

Imieniem komisji skrutacyjnej zdaje sprawę z wyniku głosowania p. Lisiewicz. Głosowało: 26 posłów; absolutna większość: 14 głosów. Wszystkie głosy otrzymał p. Jahl.

Marszałek stwierdza, że p. Jahl został wybrany członkiem Wydziału krajowego z kurii miast i izb handlowych.

Marszałek wzywa komisję skrutacyjną do zdania sprawy z głosowania w kurii większych posiadłości.

Imieniem komisji skrutacyjnej zdaje sprawę z wyniku głosowania p. Biesiadecki. Głosowało: 25 posłów; absolutna większość 13 głosów. Wszystkie głosy otrzymał p. Pilat.

Marszałek stwierdza, że p. Pilat został wybrany członkiem Wydziału krajowego z kurii większych własności.

Marszałek oznajmia, że Izba przystępuje obecnie do wyboru zastępcy

członka Wydziału krajowego z kurii mniejszych posiadłości i zaprasza do komisji skrutacyjnej pp. Gromnickiego, Singalewicza i Burzyńskiego.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis posłów z kurii mniejszych własności, którzy oddają kartki.

Marszałek oznajmia, że Izba przystępuje obecnie do wyboru jednego zastępcy członka Wydziału krajowego z kurii miast i izb handlowych i zaprasza do komisji skrutacyjnej pp. Lisiewicza, Kleskiego i Wójcickiego.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis posłów z kurii miast i izb handlowych, którzy oddają kartki.

Marszałek wzywa komisję skrutacyjną do zdania sprawy z głosowania w kurii gmin wiejskich na jednego zastępcę członka Wydziału krajowego.

Imieniem komisji skrutacyjnej zdaje sprawę z wyniku głosowania p. Burzyński. Głosowało 41 posłów; absolutna większość 21. głosów. Wszystkie głosy otrzymał p. Żardecki.

Marszałek stwierdza, że p. Żardecki wybrany został zastępcą członka Wydziału krajowego z kurii mniejszych posiadłości.

Marszałek wzywa komisję skrutacyjną do zdania sprawy z głosowania na trzech członków Wydziału krajowego z całego Sejmu.

Imieniem komisji skrutacyjnej zdaje sprawę z głosowania p. Nowosielecki. Głosowało 84 posłów; absolutna większość 43 głosów. Otrzymali p. Stanisław Dąbski 82 głosów, p. Kiweluk 83 głosów, p. Onyszkiewicz 81 głosów.

Marszałek stwierdza, że pp. Stanisław Dąbski, Kiweluk i Onyszkiewicz zostali wybrani członkami Wydziału krajowego z całego Sejmu.

Marszałek oznajmia, że Izba przystępuje obecnie do wyboru jednego za-

stępcy członka Wydziału krajowego z kuryi większych własności i zaprasza do komisji skrutacyjnej pp. Biesiadeckiego, Serwatowskiego i Strońskiego.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis posłów z kuryi wielkich własności, którzy oddają kartki.

Marszałek oznajmia, że Izba przystępuje obecnie do wyboru trzech zastępców członków Wydziału krajowego z całego Sejmu i zaprasza do komisji skrutacyjnej pp. Nowosieleckiego, Cegielskiego, Srokowskiego i Schmidta i wzywa posłów do głosowania na wszystkich trzech zastępców członków Wydziału krajowego łącznie.

Posłowie oddają kartki na wszystkich trzech zastępców członków Wydziału krajowego łącznie.

Marszałek wzywa komisję skrutacyjną do zdania sprawy z wyniku głosowania na jednego zastępcę członka Wydziału krajowego z kuryi wielkich własności.

Imieniem komisji skrutacyjnej zdaje sprawę z wyniku głosowania p. Stroński. Głosowało 26 posłów; absolutna większość 14 głosów. Wszystkie głosy otrzymał p. Hupka.

Marszałek stwierdza, że p. Hupka został wybrany zastępcą członka Wydziału krajowego z kuryi wielkich własności.

Marszałek wzywa komisję skrutacyjną do zdania sprawy z wyniku głosowania na jednego zastępcę członka Wydziału krajowego z kuryi miast i izb handlowych i przemysłowych.

Imieniem komisji skrutacyjnej zdaje sprawę z wyniku głosowania p. Lisiewicz. Głosowało 22 posłów; absolutna większość 12 głosów. Wszystkie głosy otrzymał p. Jabłoński.

Marszałek stwierdza, że p. Jabłoński został wybrany zastępcą członka Wydziału krajowego z kuryi miast i izb handlowych i przemysłowych.

Marszałek wzywa komisję skrutacyjną do zdania sprawy z wyniku głosowania na trzech zastępców członków Wydziału krajowego z całego Sejmu.

Imieniem komisji skrutacyjnej zdaje sprawę z wyniku głosowania p. Nowosielecki. Głosowało 99 posłów; absolutna większość 50 głosów. Wszystkie głosy otrzymali pp. Urbański, Rożankowski i Sala.

Marszałek stwierdza, że pp. Urbański, Rożankowski i Sala zostali wybrani zastępcami członków Wydziału krajowego z całego Sejmu.

Marszałek oznajmia, że Izba przystępuje obecnie do wyboru uzupełniającego jednego członka komisji budżetowej, zaprasza do komisji skrutacyjnej pp. Gromnickiego, Singalewicz i Lisiewicza i wzywa posłów do oddawania kartek.

Marszałek wzywa komisję skrutacyjną do zdania sprawy z wyniku głosowania.

Imieniem komisji skrutacyjnej zdaje sprawę z wyniku głosowania p. Lisiewicz. Głosowało 84 posłów; absolutna większość 43 głosów. Z tego otrzymali: p. Okoń 14 głosów, p. Cieński 70.

Marszałek stwierdza, że wobec tego p. Cieński został wybrany członkiem komisji budżetowej.

Marszałek oznajmia, że na tem został porządek dzienny wyczerpany i że Izba przystępuje obecnie do załatwienia wniosków nagłych.

Następuje:

Wniosek nagły p. Siwuli i tow. w sprawie pomocy dla ludności rolniczej w powiecie ropczyckim, dotkniętej klęską powodzi.

Wniosek ten opiewa:

L. s. 1.056/1914.

Wniosek nagły

posła Siwuli i tow. o udzielenie przez Rząd pomocy ludności rolniczej do-

tkniętej klęską powodzi i długotrwałymi deszczami w powiecie ropczyckim.

Jak wiadomo w roku ubiegłym nawiedziła całą Galicyę a także i powiat Ropczycki długotrwała klęska deszczowa i wylew rzek Wiśłoki i Wielopolki, wyrządzając dotkliwe straty w zbożu, ziemiopłodach i paszy. Wskutek ustawicznego deszczu i braku pogody pogniły siana i koniczyny, pierwszy i drugi pokos, żyta, pszenice, jęczmiona i owsy uległy zniszczeniu, albowiem słoma nadgniła do połowy, ziarno w $\frac{1}{2}$ części skiełkowało, wskutek czego obniżyła się jego wartość odżywcza a również i plenność o $\frac{1}{4}$ została zmniejszona; kartofle na niżej położonych gruntach wygniły na miejscu, w innych miejscach wygniły do połowy; ten sam los spotkał i inne ziemiopłody.

Wskutek sześciokrotnego wylewu rzeki Wiśłoki zostały zalane grunta i zupełnie zniszczone plony właścicieli nadbrzeżnych gruntów tak, iż tych plonów zupełnie nie zbierali, ponieważ pewną część prąd wody uniósł ze sobą, zaś resztę plonów woda zamuliła.

Nadmienić wypada, że rolnikom z Dębicy rzeka Wiśłoka plony zabrała lub zamuliła na 72 morgach gruntu, toż samo w gminie Brzeźnicy na 100 morgach; taż sama rzeka wyrządziła wielkie szkody w gminach Pustków, Kędzierz, Straszecin z przysiółkiem Zawierzbie, Żyraków, Bobrowa i inne. Również przez wylewy rzeki Wielopolki ponieśli stratę w plonach i sianokosach rolnicy z gmin Okonina, Checheł, Łopuchowy, Niedźwiady, Glinika, Rzegocina i Wielopola.

Ludności z gmin: Dębica, Brzeźnica, Straszecin i przysiółka Zawierzbie, mającej grunta nad rzeką Wiśłoką, zagrożą głód i nędza w najwyższym stopniu, ponieważ cały dorobek i żywność ich zamuliły lub uniosły fale tejże rzeki.

Z powodu nadgnicia siana i słomy zachodzi bardzo poważna obawa, że wskutek karmienia inwentarza nadgni-

łą paszą, łatwo wytworzyć się mogą zarazy bydłce, a skutki tychże przynieść mogą nieobliczalne straty, jeśli c. k. Rząd nie pośpieszy z natychmiastową wydatną pomocą.

Pomoc ta powinna być daną przez udzielenie pieniężnych pożyczek bezprocentowych i długoterminowych, lub dostarczenie jarych zbóż, a również jęczmienia, owsa i kartofli bezpłatnie do zasiewów i sadzenia, zaś dla bydła otrąb, makuchów, soli i innych pasz treściwych.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby udzielił wydatnej pomocy rolnikom w powiecie Ropczyckim, którzy wskutek wylewów rzek i długotrwałych deszczów straty ponieśli, i ażeby to uczynił w sposób w niniejszym wniosku podany

Wnioskodawca:

Siwula

Okoń, Łaskuda, Bernadzikowski, Tomaka, Bojko, Bardl, Stapiński, Potocki, Bosak, Serczyk, Długosz, Żardecki, Witos, Krężel.

P. Siwula nieobecny w Izbie.

Następuje:

Wniosek nagły p. Kapuścińskiego i tow. w sprawie zapomogi w kwocie 10.000 Koron dla instytutu ruskiego narodnego Domu w Borszczowie,

Wniosek ten opiewa:

L. s. 1.898/1914.

W n i o s e k n a g ł y

p. Aleksandra Kapuścińskiego i tow. o zapomogę pieniężną dziesięć tysięcy Kor. (10.000 K.) z funduszków krajowych dla Instytutu Ruskiego Narodnego Domu w Borszczowie.

Wysoki Sejmie!

Zważywszy, że dla zaspokojenia koniecznych kulturalnych potrzeb ukraińskiej ludności, borszczowskiego powiatu, która liczy na 108.560 dusz 74.318

Ukraińców, Towarzystwo Ruskie Narodny Dom, celem którego po myśli nowego statutu zmienionego w r. 1912, jest szerzyć chrz. kat. oświatę, pielegnować dobrobyt i moralność wśród ludu, i który stoi pod opieką Jego Najprzewielebniejszego stanisławowskiego Biskupa Dr. Grzegorza Chomyszyna, wybudowało własny dom jednopiętrowy, w którym mieszczą się wszystkie ruskie instytucje wraz z jedną wielką salą w Borszczowie.

Dom ten wartości 200.000 K. wybudowano małymi funduszami, korzystając z kredytu budowlanego.

W ten sposób stanął wielki budynek wielkiego znaczenia dla całej ukraińskiej ludności borszczowskiego powiatu, jednak obciążony długami 100.000 kor.

Dochody z czynszów i ze sali nie wystarczają na pokrycie rat amortyzacyjnych i dlatego rok rocznie braki dopełniały się ofiarami ukraińskiej ludności.

Gdy jednak w dwóch ostatnich latach z powodu elementarnych klęsk i stagnacji finansowej ludność podupadła, zubożała, a ofiary bardzo skąpe, prawie nie wpływają,

zachodzi konieczna potrzeba ratowania od zagłady tej jedynej i wielkiego znaczenia instytucji dla ukraińskiej ludności powiatu borszczowskiego, która stoi nad przepaścią finansową.

Dla tego stawiamy ten nagły wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić dla tego Towarzystwa jednorazową zapomogę 10.000 Kor. z krajowych fundusów.

Wnioskodawca:

A. Kapuściński.

Kost' Lewicki, Chomyszyn, Czechowicz, Horbaczewski, Sandulak, Singalewicz, Kochanowski, Lew Lewicki, Dumka, Nowakowski, Hołubowicz, Kurowiec, Perfecki, Korol.

Przemawia p. Kapuściński, uzasadniając nagłość tego wniosku, a pod względem formalnym wnosi o przekazanie tego wniosku komisji budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwała nagłość tego wniosku, a oddzielnie uchwała przekazanie tego wniosku nagłego komisji budżetowej.

Następuje:

Wniosek nagły p. Kapuścińskiego i tow. w sprawie założenia szkoły przemysłowej z ukraińskim językiem wykładowym w Borszczowie.

Wniosek ten opiewa:

L. s. 1899/1914.

W n i o s e k n a g ł y

posła Aleksandra Kapuścińskiego i tow. w sprawie założenia przemysłowej szkoły z ukraińskim wykładowym językiem w Borszczowie.

Wysoki Sejmie!

Zważywszy, że powiat borszczowski należy do największych i najludniejszych powiatów, dalej, iż ten powiat aż z dwóch stron a to od zachodu od gminy Zbryż ad Skała nad Zbruczem aż do Okopów i na południe od Okopów aż do Uścia biskupiego nad Dniestrem graniczy z rosyjskim państwem, pomimo tego wszystkiego należy ten powiat do najwięcej upośledzonych pod każdym względem, a już najbardziej na polu szkolnem, bo prócz szkół ludowych, między którymi na 75 gmin i 108.999 mieszkańców są zaledwie trzy szkoły pięcioklasowe i 6 czteroklasowe (w tej liczbie tylko dwie z ukraińskim językiem wykładowym w powiecie o 80% ludności ukraińskiej narodowości), nie ma żadnej czyto średniej, czy zawodowej szkoły utrzymywanej z publicznych fundusów.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby bezzwłocznie przystąpił do założenia szko-przemysłowej z ukraińskim wykładowym językiem w Borszczowie.

Wnioskodawca :
A. Kapuściński.

Kost' Lewicki, Horbaczewski, Kurowiec, Sandulak, Singalewicz, Lew Lewicki, Dumka, Perfecki, Hołubowicz, Metella, Korol, Kochanowski, Makuch, Nowakowski.

Przemawia p. Kapuściński uzasadniając nagłość tego wniosku, a pod względem formalnym wnosi o przekazanie tego wniosku, komisji szkolnej.

Izba bez rozprawy uchwala nagłość tego wniosku, a oddzielnie uchwala przekazanie tego wniosku nagłego komisji szkolnej.

Następuje :

Wniosek nagły p. Wania i tow. w sprawie utworzenia szkoły wydziałowej z ruskim (ukraińskim) językiem wykładowym w Złoczowie.

Wniosek ten opiewa :

L. s. 1900/914.

N a g ł y w n i o s e k

Dr. Wania i tow. w sprawie założenia ludowej szkoły wydziałowej z ruskim (ukraińskim) wykładowym językiem w Złoczowie.

Wysoki Sejmie!

W mieście Złoczowie jest 1200 dzieci ukraińskiej narodowości, które są pozbawione swojej własnej szkoły.

Istnieją dwie szkoły : męskie i szkoła żeńska z polskim językiem wykładowym.

Rada gminy uchwaliła założenie czwartej szkoły.

Ukraińska ludność jest zmuszona utrzymywać prywatną szkołę im. M. Szaszkiewicza, którą Wysoki Sejm subwencyonuje.

Znając z praktyki, że krajowa Rada szkolna stoi zawsze na przeszkodzie w zakładaniu szkół ludowych czteroklasowych i wyższego typu z ruskim wykładowym językiem i uważając sprawę za nagłą, wnoszą podpisani :

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

Wzywa się c. k. Radę szkolną krajową, ażeby z początkiem roku szkolnego 1914/915 przystąpiła, względnie postarała się o założenie szkoły wydziałowej w Złoczowie z ruskim (ukraińskim) językiem wykładowym i aby budowę gmachu szkolnego rozpoczęto już z wiosną 1914 roku.

Wnioskodawca :
Wanio.

Kost' Lewicki, Kochanowski, Perfecki, Kiweluk, Łahodyński, Horbaczewski, Korol, Terszakowiec, Dumka, Sandulak, Kurowiec, Winniczuk, Nowakowski, Kapuściński, Metella, Cegiełski, Baczyński.

Przemawia p. Wanio, uzasadniając nagłość tego wniosku, a pod względem formalnym wnosi o przekazanie tego wniosku komisji szkolnej.

Izba bez rozprawy uchwala nagłość tego wniosku, a oddzielnie uchwala przekazanie tego wniosku nagłego komisji szkolnej.

Następuje :

Wniosek nagły p. Bandrowskiego i tow. w sprawie zakładania nowych szkół średnich.

Wniosek ten opiewa :

L. s. 2161/1914.

W n i o s e k n a g ł y

p. Bandrowskiego i tow.

Wzywa się c. k. Radę szkolną krajową, by bezzwłocznie przedłożyła dal-sze sprawozdanie po myśli uchwały sejmowej z dnia 5. listopada 1908, obejmujące przedłożenie co do założenia

nowych szkół średnich z uwzględnieniem potrzeb obu narodowości.

Wnioskodawca:
Bandrowski.

Laskowski, Cieński, Badeni, Długosz, Bojko, Witos, German, Cegielski, Koziembrodzki, Srokowski, Michalik, Halban, St. Tarnowski, Adam, Biesiadecki, St. Starzyński, Zamorski, Baczyński, Makuch.

Przemawia p. Bandrowski, uzasadniając nagłość tego wniosku, oraz wnosi o uchwalenie meritum tego wniosku natychmiast i zakomunikowanie uchwały Sejmowi Radzie szkolnej krajowej.

Izba bez rozprawy uchwała nagłość tego wniosku, a oddzielnie uchwała meritum tego wniosku nagłego i zakomunikowanie tej uchwały Radzie szkolnej krajowej.

Następuje:

Wniosek nagły p. Kapuścińskiego i tow. o założenie gimnazjum z ukraińskim językiem wykładowym w Borszczowie.

Wniosek ten opiewa:

Ls. 1901/914.

W n i o s e k n a g ł y

p. Aleks. Kapuścińskiego i tow. w sprawie założenia gimnazjum z ukraińskim wykładowym językiem w Borszczowie.

Wysoki Sejmie!

Zważywszy, że powiat borszczowski liczy 74.318 dusz ukraińskich na 108.560 dusz, a dla zaspokojenia oświatowych i kulturalnych potrzeb ukraińskiej ludności borszczowskiego powiatu nie ma ani jednej szkoły wyższej, wnoszą podpisani:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, aby poczynił bezzwłocznie odpowiednie zarządzenia w celu założenia gimnazjum z ukraińskim wykładowym językiem w Borszczowie.

Wnioskodawca:
A. Kapuściński.

Cegielski, Sandulak, Załoziecki, Metella, Terszakowiec, Łahodyński, Singalewicz, Okuniewski, Winniczuk, Nowakowski, Hołubowicz, Horbaczewski, Wanio, Makuch.

Przemawia p. Kapuściński, uzasadniając nagłość tego wniosku, a pod względem formalnym wnosi o przekazanie tego wniosku komisji szkolnej.

Izba bez rozprawy uchwała nagłość tego wniosku, a oddzielnie uchwała przekazanie tego wniosku nagłego komisji szkolnej.

Następuje:

Wniosek nagły p. Kapuścińskiego i tow. o przemianę 4 klasowych szkół niższego typu w Uściu biskupiem, Iwankowie, Bilczu złotem i Mielnicy na szkoły wyższego typu z językiem wykładowym ukraińskim.

Wniosek ten opiewa:

L. s. 1902/1914.

N a g ł y w n i o s e k

p. Aleks. Kapuścińskiego i tow. w sprawie przemiany czteroklasowych szkół w Uściu biskupiem, Iwankowie, Bilczu złotem i Mielnicy niższego typu na wyższy typ z ukraińskim wykładowym językiem.

Wysoki Sejmie!

Zważywszy, że powiat borszczowski liczy zwyż 75% ludności ukraińskiej, iż ten powiat nie ma ani jednej czteroklasowej szkoły wyższego typu, która by dała możliwość wstępu do średnich szkół, przeto podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd o bezzwłoczną przemianę czteroklasowych szkół wyżej podanych niższego typu na wyższy typ z ukraińskim wykładowym językiem.

Wnioskodawca:
A. Kapuściński.

Sandulak, Cegielski, Łahodyński, Makuch, Metella, Załoziecki, Terszakowiec, Wanio, Winniczuk, Nowakowski, Singalewicz, Hołubowicz, Horbaczewski, Okuniewski.

Przemawia p. Kapuściński, uzasadniając nagłość tego wniosku, a pod względem formalnym wnosi o przekazanie tego wniosku komisji szkolnej.

Izba bez rozprawy uchwala nagłość tego wniosku, a oddzielnie uchwala przekazanie tego wniosku nagłego komisji szkolnej.

Następuje:

Wniosek nagły p. Siwuli i tow. w sprawie udzielenia przez Rząd pomocy ludności rolniczej dotkniętej klęską powodzi i długotrwałymi deszczami w powiecie ropczyckim.

Wniosek ten opiewa:

L. s. 1.056/1914.

W n i o s e k n a g ł y

posła Siwuli i tow. o udzielenie przez Rząd pomocy ludności rolniczej dotkniętej klęską powodzi i długotrwałymi deszczami w powiecie ropczyckim.

Jak wiadomo w roku ubiegłym nawiedziła całą Galicyę a także i powiat Ropczycki długotrwała klęska deszczowa i wylew rzek Wisłoki i Wielopolki, wyrządzając dotkliwe straty w zbożu, ziemiopłodach i paszy. Wskutek ustawicznego deszczu i braku pogody pogniły siana i koniczyny, pierwszy i drugi pokos, żyta, pszenice, jęczmiona i owsy uległy zniszczeniu, albowiem słoma nadgniła do połowy, ziarno w $\frac{1}{2}$ części skiełkowało, wskutek czego obniżyła się jego wartość odżywcza a również i plenność o $\frac{1}{4}$ została zmniejszona; kartofle na niżej położonych gruntach wygniły na miejscu, w innych miejscach wygniły do połowy; ten sam los spotkał i inne ziemiopłody.

Wskutek sześciokrotnego wylewu rzeki Wisłoki zostały zalane grunta i zu-

pełnie zniszczone plony właścicieli nadbrzeżnych gruntów tak, iż tych plonów zupełnie nie zbierali, ponieważ pewną część prąd wody uniosł ze sobą, zaś resztę plonów woda zamuliła.

Nadmienić wypada, że rolnikom z Dębicy rzeka Wisłoka plony zabrała lub zamuliła na 72 morgach gruntu, toż samo w gminie Brzeźnicy na 100 morgach; taż sama rzeka wyrządziła wielkie szkody w gminach Pustków, Kędzierz, Straszecin z przysiółkiem Zawierzbie, Żyraków, Bobrowa i inne. Również przez wylewy rzeki Wielopolki ponieśli stratę w plonach i sianokosach rolnicy z gmin Okonina, Checheł, Łopuchowy, Niedźwiady, Glinika, Rzegocina i Wielopola.

Ludności z gmin: Dębica, Brzeźnica, Straszecin i przysiółka Zawierzbie, mającej grunta nad rzeką Wisłoką, zagraża głód i nędza w najwyższym stopniu, ponieważ cały dorobek i żywność ich zamuliły lub uniosły fale tejże rzeki.

Z powodu nadgnicia siana i słomy zachodzi bardzo poważna obawa, że wskutek karmienia inwentarza nadgniłą paszą, łatwo wytworzyć się mogą zarazy bydłce, a skutki tychże przynieść mogą nieobliczalne straty, jeśli c. k. Rząd nie pospieszy z natychmiastową wydatną pomocą.

Pomoc ta powinna być daną przez udzielenie pieniężnych pożyczek bezprocentowych i długoterminowych, lub dostarczenie jarych zbóż, a również jęczmienia, owsa i kartofli bezpłatnie do zasiewów i sadzenia, zaś dla bydła otrąb, makuchów, soli i innych pasz treściwych.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby udzielił wydatnej pomocy rolnikom w powiecie Ropczyckim, którzy wskutek wylewów rzek i długotrwałych deszczów

straty ponieśli, i ażeby to uczynił w sposób w niniejszym wniosku podany.

Wnioskodawca:
Siwula.

Okoń, Łaskuda, Bernadzikowski, Tomaka, Bojko, Bardl, Stapiński, Potocki, Bosak, Serczyk, Długosz, Żardecki, Witos, Krężel.

Przemawia p. Siwula, uzasadniając nagłość tego wniosku, a pod względem formalnym wnosi o przekazanie tego wniosku komisji budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwała nagłość tego wniosku, a oddzielnie uchwała przekazanie tego wniosku nagłego komisji budżetowej.

Sekretarz p. Urbański odczytuje na wezwanie Marszałka porządek dzienny następnego posiedzenia.

Marszałek zamyka posiedzenie, naczynając następne na piątek dnia 27. lutego 1914 r. godzina 10¹/₂ przedpołudniem.

Koniec posiedzenia godzina 7. minut 40 wieczorem.

Marszałek krajowy:

Adam hr. Gołuchowski w. r.

Sekretarze:

Mieczysław Urbański w. r.

Stanisław Biały w. r.

